

Rzeka miłości • Bank kawałów

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

Nr 23 (1388)

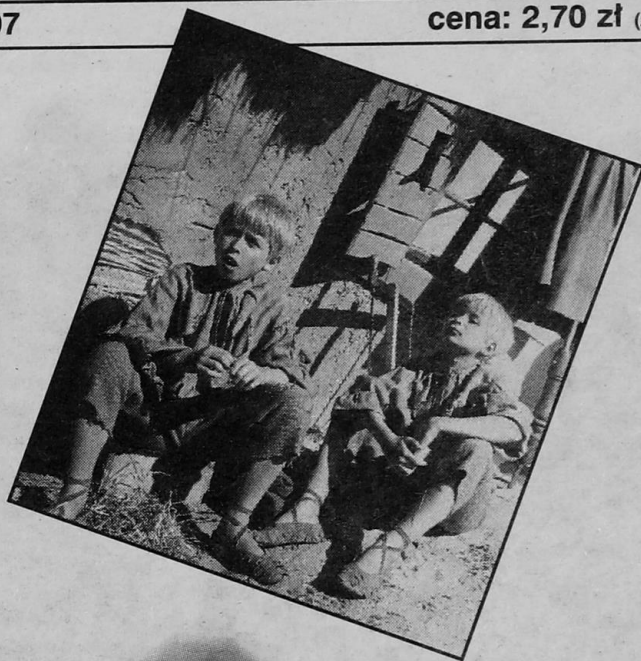
10 czerwca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Maluchy wysoko weszli

str. 20-21



Kadry z filmu
„O dwóch takich
co ukradli księżyc”



Leszek, Jarek,
kuzyn Janek,
Ołdaki, lato 1959



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Ogłoszenie
w gazecie
żyje dzień
Ogłoszenie
w tygodniku
"Kontakty"
żyje tydzień!

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Około 120 na 170 lekarzy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży złożyło wypowiedzenia. W kraju strajkuje ponad 200 szpitali, po aroganckich wypowiedziach rządu, do strajku dołączają kolejne. Ogólnopolski protest zapowiadają pielęgniarki



Lekarze ze szpitala MSWiA napisali do premiera dramatyczny list: „Jesteśmy przez służby państwowe traktowani jako potencjalni przestępcy. Nosi to znamiona totalitarnego państwa policyjnego”

W Szpitalu Wojewódzkim w Łomży ze strajkującymi lekarzami z województwa podlaskiego spotkał się w ubiegłym tygodniu wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Tomasz Underman. Naradzali się nad zaostrzeniem i rozszerzeniem protestu. W Podlaskiem strajkują lekarze w Szpitalach Wojewódzkich w Łomży i Suwałkach oraz w Szpitalu Powiatowym w Bielsku Podlaskim. 1 czerwca strajk zakończyli lekarze ze Szpitala Wojewódzkiego w Białymstoku. W sporze zbiorowym z dyrekcjami są związkowcy w szpitalach Chorób Płuc w Bia-

łymstoku i w Dąbrowie Białostockiej. Nad wejściem w spór zbiorowy zastanawia się 8 kolejnych szpitali.

Z umowy na kontrakt

W czterech szpitalach, w tym w Łomży, zbierane są od lekarzy wypowiedzenia z pracy. Gromadzą je mężowie zaufania. Jeśli 75 – 80 proc. lekarzy w danym szpitalu napisze wypowiedzenia, zostaną złożone dyrekcji. To oznacza, że po trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia, lekarze przestaną być pracownikami szpitali.

– Mamy nadzieję, że w okresie wypowiedzenia dojdzie do

porozumienia dyrektorów z lekarzami, którzy zaproponują lekarzom korzystniejsze od umów

nieustępliwi

kontrakty cywilne – powiedział szef podlaskiej struktury OZZL Ryszard Kijak.

W Szpitalu w Łomży na ponad 170 zatrudnionych lekarzy, wypowiedzenia złożyło dotychczas około 120. W Suwałkach jeszcze więcej, w tym prawie wszyscy ordynatorzy.

Według OZZL, celem protestu jest „zmiana systemu opieki zdrowotnej w kierunku jego urynkwienia, uelastycznienia, skrócenia albo likwidacji kolejek do specjalistów, likwidacja szarej strefy, zwiększenie pieniędzy na poprawę jakości usług medycznych i wynagrodzeń lekarzy”.

Szpitale tracą pieniądze

Trwający od 21 maja strajk, podcina finanse szpitali, które nie zarabiają na poradach specjalistycznych, planowanych zabiegach i operacjach. W strajkujących szpitalach lekarze pracują jak na ostrym dyżurze. Przyjmowani są tylko pacjenci w tzw. stanach ostrych, zagrażających życiu, pozostali są odsyłani. Lekarze w Szpitalu w Łomży nie przyjmują pacjentów w poradniach, na tzw. planowane zabiegi i operacje i nie wypełniają dokumentacji medycznej. A to oznacza, że Szpital nie dostanie pieniędzy nawet za pomoc udzieloną w nagłych wypadkach! Według szacunków dyrektora Mariana Jaszewskiego, protest kosztuje już ponad 600 tysięcy złotych.

Strajk pielęgniarek?

19 czerwca w Warszawie odbędzie się ogólnopolski protest pielęgniarek, które również domagają się większych pieniędzy na ochronę zdrowia i wyższych zarobków. Protest pielęgniarek

nie jest częścią strajku lekarzy, choć niektóre postulaty są zbieżne. Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych organizuje go również pod hasłem walki z dyrekturą unijną, według której tylko pielęgniarki po szkołach podyplomowych mogą ubiegać się o pracę w krajach Unii na równi z zachodnimi. Po liceum medycznym mogą być jedynie... asystentkami unijnych pielęgniarek! Dyrektywa dotyczy tylko polskich pielęgniarek. Nie są kwestionowane kwalifikacje siostr z innych nowych krajów Unii, jak Czechy czy Łotwa.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski,
tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11

Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.

Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Czerwona torebka teletubisia z serialu dla dzieci,
rozślawiła Polskę na cały świat Precyzyjnie:
ośmieszyła!

Igrzyska Teletubisi

Przed Dniem Dziecka w sklepie „Prymus” w Łomży maskotki teletubisiów szły jak świeże bułeczki. Został tylko jeden! W sklepie „Fartlandia” przeciwnie, nie sprzedał się ani jeden!

Teletubisie ze sławnego w świecie brytyjskiego telewizyjnego serialu dla najmłodszych dzieci, to sympatyczne stworki z kosmosu, z antenką na głowie, w ubrankach o żywych kolorach. Uczą poznawania świata i logicznego myślenia. We wszystkich krajach, gdzie jest emitowany serial, specjaliści oceniają go jako przykład solidnej edukacyjnej roboty, a tym samym godny polecenia.

Jeden z teletubisiów, fioletowy Tinky Winky, zawsze ma przy sobie czerwoną torebkę. I właśnie dlatego stał się nagle w Polsce najsławniejszy, chociaż film pokazywany jest w naszej telewizji od lat. Burzę wywołał wywiad Rzecznika Praw Dziecka Ewy Sowińskiej. Stwierdziła, iż spotkała się z opinią, że bajka o teletubisiach propaguje homoseksualizm. Jej samej stworki się podobają, lecz by nie było żadnych wątpliwości, postanowiła zaangażować psychologów dziecięcych, aby wypowiedzieli się, czy istotnie serial niesie w sobie niestosowne przesłanie.

Tak oto Tinky Winky a sprawa Polska, stał się tematem numer jeden w zagranicznych mediach. Producent teletubisiów wyjaśniał, że Tinky Winky na pewno nie jest gejem. Nosi torebkę nie jako atrybut seksualności, lecz jako ulubioną zabawkę, bo wszystkie dzieci lubią torebki, bez względu na płeć. „Nie dajmy się zwariować i puknijmy się w czoło”, podsumował Rzecznik Praw Obywatelskich dr Jan Kochanowski. Norweski rzecznik praw dziecka zarzucił Ewie Sowińskiej łamanie prawa, nakłanianie do dyskryminacji z powodu orientacji seksualnej i zapowiedział „ogólnoeuropejską reakcję”.

– W tej głośniejszej dyskusji nad serialem ani dzieci, ani rodzice, ani dziadkowie nie poruszali „sprawy teletubisiów” – mówi Maria Mikołajewska, dyrektor Przedszkola nr 2 w Łomży. – Małe dzieci z reguły opowiadają, o czym w domu dyskutują rodzice. Z tego wniosek, że rozmów na ten temat nie było. Widocznie dorośli nie mają żadnych wątpliwości co do przesłania filmu, a wielu ogląda go z dziećmi od lat.

Kto wie, jaka jeszcze, na fali czuwania naszej władzy nad „moralnością”, czeka nas bajkowa niespodzianka. Tylko patrzeć, jak władza dopatry się, że Kubuś Puchatek nie nosi gąte, Żwirtek chodzi ciągle z Muchomorkiem, Ali Baba aż z czterdziestoma rozbójnikami, Krecik z myszką, Bolek z Lolkiem, a Królowna Śnieżka aż z siedmioma krasnoludkami i do tego pod jednym dachem! A co ze Smerfetką, jedyną dziewczynką wśród smerfnych chłopców, z których jeden o imieniu Luluś nie rozstaje się z lusterkiem? W zapędzie sprzątanego po PRL, Czerwony Kapturek może nagle znaleźć na czarnej liście! Z oczywistych państwowych względów, może być problem z Kotem w Butach, który wyjątkowo związany był ze swoim panem, a pan z nim.

Kiedy naród nie ma chleba, władza karmi go igrzyskami. Igrzyska „teletubisiowe”, podobnie jak wiele poprzednich, jednak nie śmieszają, lecz ośmieszają. I nie tyle urząd rzecznika praw dziecka, co przede wszystkim Polskę. Trudno w takiej sytuacji radzić sobie nawzajem, byśmy umieli śmiać się sami z siebie. Niestety, takiego wniosku nie wyciąga nasza władza, która już nie panuje nad żadną sytuacją. Czerwoną torebkę teletubisia powinna włożyć sobie na głowę. Ze wstydu, o ile go ma.

GABRIELA SZCZESNA



Tygodnik KONTAKTY

to wydatek na prasę raz w tygodniu
i wiesz wszystko o regionie
plus dodatek telewizyjny

ZA TYDZIEŃ: ile bierze władza?

■ Żaden przeszczep narządów nie został wykonany w Podlaskiem od lutego tego roku (do lutego 7). To efekt aresztowania znanego kardiochirurga z Warszawy Mirosława G. pod zarzutem łapówkarstwa i uśmiercenia jednego z pacjentów. Rodziny potencjalnych dawców zaczęły masowo odmawiać swojej zgody, a ryzyka oskarżeń w razie jakichkolwiek problemów zaczęli obawiać się transplantolodzy.

■ Litewskie Ministerstwo Oświaty i Nauki poparło utworzenie w Wilnie filii Uniwersytetu w Białymstoku i będzie rekomendować rządowi Litwy przyjęcie odpowiedniej uchwały. „Za” jest premier Litwy.

■ Do końca tygodnia (8 czerwca) przedłużyły władze oświatowe w województwie rekrutację do szkół średnich. Powodem były przede wszystkim kłopoty gimnazjalistów (szczególnie w Białymstoku) z uzyskaniem świadectw lekarskich, niezbędnych w niektórych typach szkół.

■ Piąte miejsce w Polsce wśród miast od 100 do 300 tysięcy mieszkańców zajął Białystok pod względem warunków do prowadzenia działalności gospodarczej. Zestawienie przygotował miesięcznik „Forbes”.

■ Serami z Korycina, litewskim kindziukiem, kiszonymi ogórkami z Kruszewa, a także rękodziełem i muzyką podbijała mieszkańców Warszawy reprezentacja prawie 40 gmin i firm z Podlaskiego. Promocję regionu po raz piąty przygotował Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego. Poprzednie spotkania odbywały się na placu Zamkowym, tym razem stoiska z regionalnymi kulinariami i scena (gwiazdą był młodzieżowy chór cerkiewny Soboru św. Trójcy z Hajnówki), rozstawione były w pobliżu Teatru Wielkiego.

■ „Ambasadorem Biznesu – Podlasie 2007” została białostocka

firma budowlana Jaz-Bud. Konkurs dla małych i średnich przedsiębiorstw z województwa organizuje od dziewięciu lat Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego.

■ Święceń kapłańskich udzielił ordynariusz łomżyński ks. bp Stanisław Stefanek 11. absolwentom Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży.

■ Na białostockiej giełdzie samochodowej pojawiła się ekipa Urzędu Kontroli Skarbowej. Funkcjonariusze w odpowiednich uniformach (choć bez „kominarek” z powodu upału) sprawdzali, czy prowadzący na giełdzie handel (nie samochodami) i usługi wypełniają swoje podatkowe obowiązki.

■ Opaski lepowe to kolejna metoda w walce ze szrotówkiem kasztanowcowiakiem w Białymstoku i innych miejscach województwa. Złapało się bardzo wiele owadów, które stanowią śmiertelne zagrożenie dla popularnych i lubianych kasztanowców.

■ Na rynek telefonii komórkowej zamierza wejść spółka MNI (dawniej Szeptel), która powstała w Szepietowie, a obecnie główną siedzibę ma w Warszawie. Podpisała już umowę z Centertelem, która zapewni infrastrukturę techniczną, a sama przygotowuje dla klientów i firm własne propo-

zycje, dotyczące także usług dodatkowych, jak dostarczanie dzwonek, gier, tapet. MNI obsługuje obecnie około 55 tysięcy abonentów telefonii stacjonarnej oraz użytkowników Internetu.

■ Podejrzany o przyjęcie łapówki od firmy planującej budowę w mieście hipermarketu, były architekt miejski Łomży, Andrzej Z. wszedł w skład Miejskiej Komisji Architektoniczno-Urbanistycznej. Rekomendowała go Podlaska Okręgowa Izba Architektów. Andrzej Z. jest jedną z osób, których dotyczy śledztwo, prowadzone przez prokuraturę w Lublinie dotyczące korupcyjnych działań związanych z budową centrów handlowych w Białymstoku i Łomży. Władze Łomży zapowiadają, że w razie prawomocnego wyroku, zostanie z Komisji odwołany.

■ Główną nagrodę na Ogólnopolskich Puławskich Spotkaniach Lalkarzy zdobył spektakl „Czas Aniołów” Czarne Teatru „Sivina II” Tomasza Brzezińskiego, działającego przy Miejskim Domu Kultury w Łomży.

■ Grand Prix w III Ogólnopolskim Konkursie Piosenek Jacka Cygana dla Dzieci i Młodzieży ph. „Nie daj się, śpiewaj” w Kolnie, zdobyła Alicja Serowik z Turzośli (pow. kolneński), licealistka, śpiewająca w Studiu Piosenki im. Anny German w Białymstoku. Nagrodzona została za interpretację piosenki „Czas nas uczy pogody”. Zwyciężyła także w plebiscycie publiczności.

ZNAKI CZASU

■ Były prezydent Aleksander Kwaśniewski został przewodniczącym Rady Programowej koalicji Lewica i Demokraci. Kwaśniewski cieszy się dużym zaufaniem społecznym (od razu przeskoczył w rankingach popularnego Ziobry). „W Polsce jest duże zapotrzebowanie na opozycję biegunowo różną od PiS”, uważają socjologowie, wróżąc byłemu prezydentowi powodzenie.

■ Trener psycholog w PZU Dorota Jakowlew-Zajder, bliska znajoma prezesa Jaromira Netzela, zarabia miesięcznie ponad 40 tys. zł, za pół roku pracy w PZU otrzymała premię ok. 150 tys. zł i korzysta z apartamentu w Warszawie (90 mkw.), za który płaci PZU. Prezes odsunął od pełnienia obowiązków wiceprezes Jolantę Strzelecką, która zainteresowała się wysokimi premiami jego doradców.

■ Politycy są najbardziej zdeprawowaną grupą zawodową, uważa 48 proc. ankietowanych TNS OBOP, na drugim miejscu są komornicy (21 proc.), a za nimi ministrowie (18 proc.) lekarze i prawnicy (po 13 proc.).

■ Jedną szkołę w województwie wyłącznie męską i wyłącznie żeńską chce utworzyć minister edukacji Roman Giertych.

■ Troje szczecińskich lekarzy, zaangażowanych w strajk, otrzymało powołanie do wojska. „To akcja polityczna, wymierzona przeciwko strajkującym lekarzom”, uważają medycy.

■ Rządowymi busami wozil weselnych gości minister w kancelarii premiera Kaczyńskiego Piotr Ślusarczyk. Minister za wynajmem busów nie zapłacił.

■ Polscy kelnerzy wracają z Wielkiej Brytanii, bo tam zarabiają podobne pieniądze, jak w kraju. Brytyjczycy są skąpi, a w dużych miastach Polski w sezonie kelner zarabia 1-2,5 tys. zł pensji oraz 3-5 tys. napiwków.

■ 30 proc. spadła w Polsce ilość zakonnice w ostatnich 15 latach.

XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży



o Puchar Tygodnika „Kontakty”
szczegóły za tydzień

Święto w kwiatkach

Znowu ulice polskich miast i wsi ożywi baldachim, chorągwie i feretrony. Znowu pojawiają się ołtarze.

Znowu dziewczynki w bieli będą sypać kwiatki na tej jednej jedynej w roku drodze.

Znowu pod niebo uniesie się „Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa, w której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa! Witaj, Jezu Synu Maryi! Tyś jest Bóg prawdziwy w Świętej Hostii!”.

Święto Ciała i Krwi Pańskiej, w naszej tradycji nazywane Bożym Ciałem, jest uroczystością ku czci Najświętszego Sakramentu. Kościół Katolicki tego dnia szczególnie zwraca się ku Ostatniej Wieczerzy z przeistoczeniem chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa. W Polsce Boże Ciało obchodzone jest 60 dni po Wielkiejnocy, w czwartek po uroczystości Trójcy Świętej.

Ustanowienie Święta Bożego Ciała to skutek objawień Świętej Julianny, augustynki z Cor-

nillon, żyjącej w latach 1193 – 1258. Wprowadził je do liturgii w roku 1246 w belgijskiej diecezji Liege biskup Robert. W Polsce pierwszy raz obchodzone było w diecezji krakowskiej, ustanowione przez biskupa Nankera.



Publiczne wyznanie wiary przez udział w procesji ma szczególną wymowę, bo przypomina słowa Jezusa: „Kto wyzna mnie przed ludźmi, ja wyznam go przed Ojcem moim”. Tradycyjnie na zakończenie procesji śpiewany jest hymn „Te Deum laudamus”.

ZAPROSILI NAS

■ Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce oraz Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na wykład pt. „Przyszłość Europy” przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Hansa Gerta Potteringa.

■ Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na konferencję pt. „Unia Europejska w świecie: z Konstytucją czy bez?”.

■ Rodzina Adama Chętnika – na spotkanie w 40 rocznicę jego śmierci.

■ Stowarzyszenie „Dylichans Kulturalny” w Białymstoku – na konferencję ph. „Barter-System szansą na rozwój Podlasia”.

■ Departament Informacji i Współpracy z Zagranicą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku – na konferencję prasową, poświęconą „podsumowaniu pierwszego spotkania negocjacyjnego z udziałem przedstawicieli Komisji Europejskiej na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 2013”.

■ Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Suwałkach – na „Piknik europejski”.

■ Przewodniczący Rady Miasta w Wysokiem Mazowieckiem – na VIII sesję samorządu.

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie Osadzie – na finał V Konkursu Historycznego pt. „Epoka Prymasa Tysiąclecia”.

■ Komendant miejski policji w Łomży – na powiatowy finał Konkursu „Nasze Bezpieczeństwo”.

■ Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”, Klub Garnizonowy i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży – na koncert finałowy XVIII Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy”.

Dziękujemy.

Piątek, 15 czerwca, dyżur inspektorów pracy w „Kontaktach” Inspektor dla pracownika

Jaką karę może zapłacić pracodawca, który nie przestrzega kodeksu pracy? Kto podlega kontroli inspekcji pracy? Czym grozi praca na czarno? Jakie nowe kompetencje od 1 lipca będzie miała Państwowa Inspekcja Pracy?

Na wszystkie pytania Czytelników „Kontaktów” odpowiadać będą w czasie redakcyjnego dyżuru inspektor pracy i prawnik z Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w Łomży.

Dyżur w piątek, 15 czerwca 2007 r. (godz. 10.00 – 12.00) w redakcji tygodnika „Kontakty” (Łomża, al. Legionów 7). Pytania można zgłaszać telefonicznie (086 216 42 43), listownie, elektronicznie (redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). W dzień dyżuru osobiście lub telefonicznie (086 216 40 22).

Recepta z PESEL

Od pierwszego lipca 2007 r. lekarze będą musieli na receptach wpisywać PESEL pacjenta. Ma to pomóc w identyfikacji pacjentów i kontrolowaniu ilości przepisywanych leków.

PiS dostał prztyczka od Leppera Won z Agencji!

Od 1 czerwca dyrektorem Oddziału Podlaskiego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży jest dotychczasowy zastępca dyrektora Tomasz Gan, były radny Samoobrony w Sejmiku wojewódzkim. Jest absolwentem Politechniki Białostockiej, ukończył studia podyplomowe na Politechnice z zarządzania środowiskiem. Tomasz Gan zajął stołek odwołanego Bogdana Domagały z PiS, który kilka miesięcy pełnił obowiązki dyrektora. Na opuszczone przez Gana miejsce warszawska centrala powołała jako p. o. zastępcę dyrektora Ryszarda Dunata z Suwałk, także z Samoobrony.

Wyrzucenie z kierownictwa Oddziału Agencji w Łomży człowieka PiS jest odbierane jako reakcja Samoobrony na zerwanie przez PiS w Białymstoku koalicji w Sejmiku i objęcie władzy w samorządzie województwa w sojuszu z PSL.

To także potwierdzenie smutnego faktu, że rządowe agencje są we władzy polityków, którzy nie mają już żadnych skrupułów przed traktowaniem stanowisk w tych agencjach, jako łupu politycznego. (MK)

PiS manipuluje najnowszą historią Polski. Próbuje wmówić ludziom, że rząd Olszewskiego został obalony w wyniku zamachu stanu. Tymczasem Jarosław Kaczyński w grudniu 1992 roku, czyli pół roku po dymisji rządu Olszewskiego, powiedział „Kontaktom”: „Rząd upadł, ale stało się tak dlatego, że przestał nas słuchać. Gdyby nie to, mógł rządzić do teraz”. Przestał „słuchać nas”, czyli Porozumienia Centrum i Kaczyńskich!

Miało być o 4 czerwca i będzie. Najpierw o kolejnym marnym spektaklu obecnej ekipy. Prezydent USA Bush zaproponował i poprosił stronę polską, rządową, żebym to ja go witał po przylocie do Polski, żebyśmy się oficjalnie spotkali. Tak jest przyjęte w demokracjach, że byłe głowy państw mają możliwość wspierać obecne i służyć razem państwu. Mnie nie pozwolono. Kancelaria obecnego Prezydenta RP nie zgodziła się.

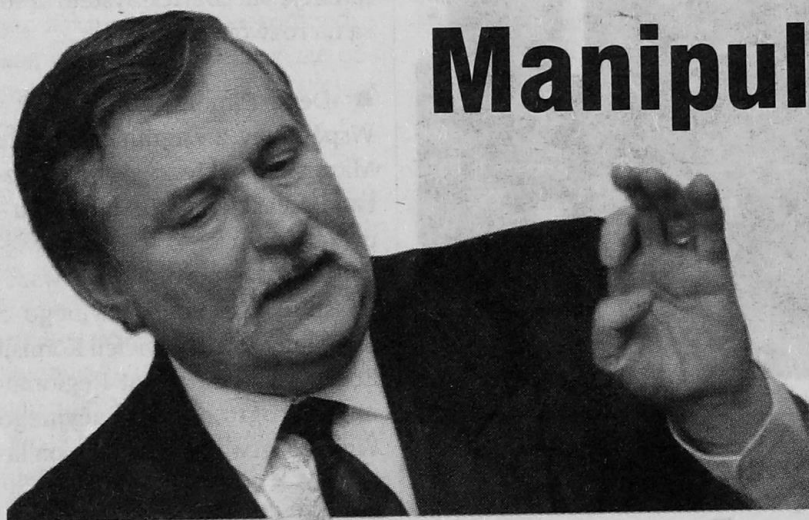
Wałęsą, a głos Narodu, który mocno przemówił. Solidarność wygrała siłą Narodu to, co było do wygrania. Solidarność była silna i mądra siłą i mądrością Narodu. Osiągnęliśmy kolejny przystanek na drodze do pełnej wolności. Polska triumfowała, chociaż droga wtedy się nie skończyła. Tak mogła nam się kojarzyć ta data.

Znaleźli się jednak tacy kontestatorzy, którzy niezbyt wykazali się w ówczesnym zwycięstwie, może poczuli się trochę odsunę-

nymi ktoś jeszcze wierzy. Skąd miał materiał na film? Przypomnę. Kazałem filmować swój każdy krok, bo dochodziły z różnych stron sygnały, że szykowany jest zamach na Urząd Prezydenta. Przy kamerach nie mogli mi nic zrobić. Gdybym toczył inną grę, jak manipulatorsko pokazuje Kurski, to nie godziłbym się na kamery! (...).

Premier Kaczyński powiedział, że bez tamtego rządu nie byłoby PiS. Zapomniał, że namawiał premiera Olszewskiego do poszerzania koalicji o Unię De-

i jeszcze będzie okazja przy lepszych okolicznościach, kiedy to ta ekipa będzie się z tego tłumaczyć, odnosić się do faktów o mobilizacji jednostek wojskowych poza mną w przededniu tamtych wydarzeń. Ja miałem też być internowany. Przeliczyli się, chłopcy. Ratowali się więc kpina z lustracji, chociaż przestrzegałem, że jest źle skonstruowana, to o dziwo pokazał Kurski, jak przytaczam rzeczowe argumenty i proszę o rozwagę dla dobra Polski. Nie posłuchali i na lata skompro-



Lech Wałęsa w Łomży, 1995 r.

To prawdziwa kompromitacja w oczach Amerykanów. To skandal dyplomatyczny, bo przyjęło się w świecie przystawać na sugestie gości. To prawdziwa małość i kompleksy tych, którym brakuje innych argumentów. Znów odebrano mi szansę pomocy Polsce, także w tak ważnej i delikatnej kwestii, jaka teraz jest prowadzona z USA. Nie jestem mocno zaskoczony, bo te metody obecnej ekipy już poznałem. 4 czerwca, w 1992 i 2007, też przypomniano o nich.

Dzień 4 czerwca mógł się nam i kolejnym pokoleniom kojarzyć pięknie. Może nawet kiedyś ogłoszono by ten dzień Świętem Narodowym. 18 lat temu odnieśliśmy wielkie i niespodziewane zwycięstwo w częściowo demokratycznych wyborach. Najcenniejsze było w nim nie zwycięstwo elit i tych, co mieli zdjęcie z-

ci na bok i zadbali o to, żeby ten dzień kojarzył się nam fatalnie. Dzień, który stał się nocą. Nocą teczek. Trzy lata po finezyjnym zwycięstwie załatwili nam marny spektakl w imię obrony słabego, upadającego rządu, który na dobrą sprawę nigdy nie powstał, bo ciągle miotał się sam ze swoją słabością. Był słabym mniejszościowym nieudolnym rządem. Na tej słabości buduje się jego siłę i legendę, że był prześladowany i zniszczony. Przecież zawsze swoją nieudolność można wytłumaczyć działaniem sił tajemnych.

To cała perfidia także dzisiejszej propagandy rządowej. Jej dobitnym przykładem jest pokazany 4 czerwca przez tzw. telewizję publiczną paszkwil Kurskiego pt. „Nocna zmiana”. Dziwię się, że jemu, po tych wszystkich manipulacjach z Wehrmachtem, obrażaniem Polaków („ciemny lud”) i in-

mokratyczną, ale Olszewski się nie dał, wołał zagrać teczkami. A przecież dzisiaj tamta Unia i tamci ludzie to dla Kaczyńskiego układ. Dla dobra Polski nie potrafili się dogadać ze środowiskiem solidarnościowym i pomogli w ten sposób w dojściu za chwilę do władzy komunistom. Taka była ich gra! I tu się zgodzę z premierem, PiS zbudowane jest na słabości, na zniszczeniu. Słaby merytorycznie rząd Kaczyńskiego powstał dzięki słabemu rządowi Olszewskiego.

Chętnie opowiada się nawet o zamachu stanu. Pytam się tylko, kto na kogo się zamachnął. Wiele dowodów i relacji jest na coś wręcz odwrotnego. Mówiłem już

mitowali ideę rozliczenia i lustracji ku zadowoleniu esbecji. Tak jak teraz, w 2006 roku. Podziękujmy więc Kaczyńskim, Olszewskiemu i Macierewiczowi za kompromitację lustracyjną. (...).

Jedyne pocieszenie, że władza obecna też potrafi dość mocno zajmować się sama sobą i nie ma czasu na rozgrywki ze wszystkimi na zewnątrz. Teraz majstrują przy ordynacji wyborczej, żeby zmanipulować i wprowadzić swoich. Czy to nie jest zamach na demokrację? W białych rękawiczkach? Gdzie jest opozycja?

Lech Wałęsa
(wp)

(Lid od redakcji)

REKLAMA

K O M U N I K A T

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 5 czerwca 2007 roku do 26 czerwca 2007 roku) następujące wykazy:

1. Lokali mieszkalnych nr 10 przy ul. Sadowej 7, nr 60 przy ul. Grunwaldzkiej 2, nr 5 przy ul. Białostockiej 5, nr 70 przy ul. Fabrycznej 5 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
2. Nieruchomości oznaczonej działką nr 1314/2 o pow. 286 m² przy ul. Poświętnej w Zambrowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.



Wyróżnienie

Muzeum Północno – Mazowieckie w Łomży zostało wyróżnione w regionalnym konkursie na muzealne wydarzenie roku za ofertę edukacyjną skierowaną do dzieci i młodzieży, czyli lekcje muzealne z archeologii, historii, etnografii i sztuki współczesnej, prowadzone w myśli zasady „Bawiąc uczyć – ucząc bawić”. Wyróżnienie odebrał dyrektor łomżyńskiego Muzeum dr Jerzy Jastrzębski na gali w Muzeum Okręgowym w Suwałkach, gdzie odbyło się podsumowanie konkursu.

Lochy po jezuitach?

Wielką dziurę w ziemi na zapleczu II LO zauważył pracownik, sprzątający plac szkolny. Po nocnej ulewie, która przeszła nad Łomżą 29 maja, zapadła się część boiska. Specjaliści z Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Łomży stwierdzili, że to prawdopodobnie pozostałości istniejących w XVII-XVIII wieku zabudowań klasztoru jezuitów. W wyrwie odnaleziono fragmenty cegieł, naczyń i kości, prawdopodobnie ludzkich oraz pokruszone dachówki.

Dla chcącego nic trudnego?

Marek Olbrys, dotychczasowy zastępca dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży, od 29 maja jest wicemarszałkiem województwa podlaskiego. Członkowie pięciosobowego Zarządu województwa podlaskiego z marszałkiem Dariuszem Piontkowskim, nauczycielem historii z Białegostoku, podzielili się kompetencjami. Marek Olbrys jest odpowiedzialny za ochronę zdrowia i inwestycje. Wykształcenie i dotychczasowe doświadczenie zawodowe wicemarszałka z Łomży raczej mają niewiele wspólnego z tymi ważnymi dziedzinami życia. Marek Olbrys ma wykształcenie wyższe rolnicze, skończył też studia podyplomowe z zarządzania nieruchomościami. Wypada mieć nadzieję, że nowy wicemarszałek od zdrowia poradzi sobie z problemem i skutkami strajku w szpitalach wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. (MK)

W Łomży wdychamy rakotwórcze i alergizujące pyły

Czysta Łomża to mit!

Powietrze w Łomży wymaga ochrony, alarmuje Waldemar Gołaszewski, kierownik Delegatury Państwowej Inspekcji Ochrony Środowisk. Z pomiarów automatycznej stacji monitoringu powietrza, zainstalowanej przy Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej wynika, że kilkakrotnie przekraczane są dopuszczalne normy stężenia tzw. pyłu zawieszonego MP 10.

Jest to pył o cząsteczkach mniejszych, niż 10 mikrometrów, który powstaje przede wszystkim w wyniku spalania węgla. Znajduje się w powietrzu bez przerwy, nie opada na ziemię. W Łomży źródłem tego zapylenia są kominy w domkach jednorodzinnych, z których ulatuje dym nie tylko z węgla, spalane go w kotłach centralnego ogrzewania. Także odpadów, w tym niebezpiecznych, które wędru-

ją do pieca zamiast do utylizacji! Właściciele domków sądzą bowiem, że spalając odpady pozbędą się taniej kłopotu. Pył MP 10 jest bardzo niebezpieczny dla zdrowia, wdychany sprzyja chorobom nowotworowym i ma właściwości alergizujące. Zgodnie z nowym prawem unijnym, w przypadku przekroczenia norm stężenia pyłu MP 10, władze samorządowe i rządowe są obowiązane przygotować i wdrożyć program ochrony powietrza. Waldemar Gołaszewski powiedział, że jego opracowanie dla Łomży zostało już zlecone specjalistom przez wojewodę podlaskiego. Na opracowanie trzeba jednak czekać kilka lat.

Zmniejszenie stężenia pyłu zawieszonego można osiągnąć przede wszystkim przez likwidację ogrzewania na węgiel i gazyfikację Łomży. (MK)

Kwiatowe życie

Lato blisko. Zmieniające się pory roku wiadać także po kwiatach. Wiosną Janina Konopka (na zdjęciu) oferowała szafirki, dzisiaj piwonie, lilie, rumianek, gałązki jaśminu, ścięte rano w ogródku. W soboty zawsze ma ich więcej, bo ludzie chętniej kupują bukiety na niedzielę. Więcej na spacerach także młodych par i częściej chłopiec obdarowuje kwiatami dziewczynę. Nie brakuje skruszonych mężów, którzy chcą kwiatami przeprosić żonę.

Janina Konopka to najbardziej znana w Łomży kwiaciarka.

– Już straciłam rachubę czasu – śmieje się. – Sprzedawałam na Starym Rynku, kiedy jeszcze był dosłownie rynkiem, potem na placu przy kościele Ojców Kapucynów, na Długiej, a teraz pod filarami lub na Farnej. Właściwie wciąż jestem w tym samym miejscu.



Ale i ono przez te lata bardzo się zmieniło. Nasza Łomża pięknieje! Każdy człowiek jest inny, jak kwiat. Ale jestem przekonana: kto lubi kwiaty, na pewno jest dobrym człowiekiem.

Dni Łomży: Jarocka, Stanisławska, Ofierski

Do 24 czerwca trwać będą Dni Łomży. Był już Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”. W programie są jeszcze igrzyska młodzieży polonijnej, konferencje naukowe, festyny i koncerty.

Jednym z wydarzeń w nadchodzącym tygodniu będzie koncert łomżyńskich grup hip-hopowych „Teraz hip hop” (środa, 6 czerwca, Klub PopArt, ul. Wojska Polskiego 3, godz. 17.00). Bardzo bogato zapowiada się niedzie-

la, 10 czerwca. Można ją spędzić w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie na festynie „Skansenowskie spotkania” (godz. 9.00) lub na festynie przy Centrum Katolickim w Łomży z okazji dziesięciolecia parafii Krzyża Św. (godz. 11.00). O godz. 18.00 na dziedzińcu przy II LO im. Marii Konopnickiej rozpoczyna się koncert „Przyjaciele Pani Hani” z udziałem takich gwiazd estrady, jak Irena Jarocka, Lidia Stanisławska i Jerzy Ofierski,

czyli nieśmiertelny soltys Kierdziołek. We wtorek, 12 czerwca, otwarta zostanie w ratuszu wystawa objazdowa białostockiego Oddziału IPN pt. „W imieniu Rzeczypospolitej... Skazani na karę śmierci”, poświęcona martyrologii przeciwników komunizmu w czasach stalinowskich (godz. 13.00). Pół godziny później (13.30) także w ratuszu rozpoczyna się konferencja naukowa pt. „Ziemia łomżyńska na przełomie XX i XXI wieku”. (MK)



Barbara Zielińska Lörinczy i jedyny w Łomży zegar słoneczny

Nakręcany słońcem

Nie trzeba go nakręcać i nigdy się nie psuje. Nigdy się nie spóźnia i nigdy się nie spieszy. Zawsze punktualny, chociaż ma tylko jedną wskazówkę. Jedyny warunek: słońce. Bo bez niego nie ma cienia. A zegar słoneczny jest właśnie „na cień”.

Jedyny w Łomży czasomierz, „nakręcany” słońcem, znajduje się na ścianie domu, w którym mieszka Barbara Zielińska Lörinczy.

– To dzieło mojego cioteczne-go brata Antoniego Janickiego. Zawsze miał zdolności techniczne – mówi.

Zegar zwraca uwagę niekompletnym „cyferblatem”. Oznaczone są tylko godziny od X do VI. Tyle wystarczy, ponieważ na pozostałą część tarczy zawsze padałby cień od ganku, drzew i ulicznego słupa.

Zegar stał się prawdziwą atrakcją dla przechodniów, szczególnie latem, gdy podążają tędy na miejską plażę. Niektórzy przystają, sprawdzają zegarki i nadziwić się nie mogą, że „wszystko się zgadza”. Inni fotografują, a dzieci pytają „jak to działa”. Barbara Zielińska Lörinczy jest emerytowaną nauczycielką, więc cierpliwie wyjaśnia, co i jak.

– Ważne, że dzieci się interesują, chcą zdobyć wiedzę. Bardzo się z tego cieszę – mówi.

Zegar słoneczny jest „wynałazkiem” starożytnych (najstarszy zachowany do dzisiaj pochodzi z Egiptu, z XV wieku przed Chrystusem). Określa czas na podstawie pozycji słońca, wskazując kierunek padania światła. Powszechny stał się na początku VII wieku, kiedy papież Sabinianus nakazał umieszczanie zegara słonecznego na dachu wszystkich kościołów. W Polsce najstarszy zegar słoneczny (z XIV wieku) znajduje się na kościele w Stróżyskach (pow. buski, woj. świętokrzyskie).

Opublikowane przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Łomży wyniki kwietniowego sprawdzianu szóstoklasistów ukazują, że z pięciu umiejętności absolwenci szkół podstawowych w województwie podlaskim najlepiej opanowali czytanie, zdobywając ponad 80 proc. możliwych punktów. Na drugim miejscu jest umiejętność korzystania z informacji, tuż za nią pisanie, a następnie rozumowanie. Na ostatnim miejscu mają umiejętność wykorzystania wiedzy w praktyce, którą szóstoklasiści opanowali w 57,6 procentach. „To wyniki podobne do tych sprzed roku, ale porównując

Na ubezpieczeniu można stracić, dlatego warto pytać

Polisa na krzywdę

– Założyłam polisę w 1998 roku w jednej z firm ubezpieczeniowych, mających przedstawicielstwo w Łomży. Na 15 lat, na dodatkową emeryturę. Po 9 latach zarobki moje i męża spadły. Pojawiły się nieoczekiwane wydatki. Nie stać nas na dalsze składki. Postanowiliśmy zlikwidować polisę i wycofać wpłacone pieniądze. I przeżyliśmy szok. Przez 9 lat wpłaciliśmy 23 532 zł, a firma ubezpieczeniowa zwróciła z tego 16 240 zł. Straciliśmy prawie 7300 zł. Nie możemy się pogodzić z krzywdą. Choć firma ubezpieczeniowa zasłania się warunkami umowy uważamy, że zostaliśmy oszukani, a firma zarobiła na naszej krzywdzie. Proszę „Kontakty” o opisanie naszego przypadku ku przestrodze innym, żeby nie ufali agentom firm ubezpieczeniowych – mówi Janina Grodzka z Łomży.

Dobra umowa ubezpieczeniowa wymaga sporej wiedzy. Jeśli jej nie mamy, należy korzystać tylko z pośrednictwa zaufanych agentów, najlepiej poleconych przez kogoś znajomego. Należy im wytłumaczyć, o jaki rodzaj

ubezpieczenia nam chodzi, czy o tzw. ochronne (na wypadek śmierci), czy emerytalne. Agentu należy przede wszystkim zapytać, jakie są koszty reprezentowanej przez niego firmy na tle innych oraz jakie są koszty proponowanego nam ubezpieczenia. Jeśli jest to wysoki procent (dwucyfrowy) należy zapytać, jaki to ma wpływ na nasze składki i gromadzone na polisie pieniądze. Nie należy korzystać z usług firm o wysokich kosztach. Należy też spytać o koszty związane z gwarancją wypłaty sum ubezpieczenia na wypadek śmierci. W przypadku Czytelniczki, wyniosły po 9 latach 2300 zł. Są to pieniądze, których firmy nie zwracają. I wreszcie obowiązkowo należy zapytać, jaka będzie tzw. wartość wykupu, czyli zwrotu pieniędzy, jeśli zrywamy umowę przed upływem terminu ubezpieczenia. W większości firm ubezpieczeniowych przy zerwaniu umowy po 9 latach Czytelniczka otrzymałaby przynajmniej sumę, którą wpłaciła. Niestety, trafiła na firmę wyjątkowo nieprzyjazną dla klientów. (MK)

Lepiej czytają, niż myślą

poziom opanowania poszczególnych umiejętności trzeba podkreślić, że jest on lepszy, niż rok temu. Na przykład, czytanie w ubiegłym roku było na poziomie 77 proc., a wykorzystanie wiedzy w praktyce 51 proc. Można więc powiedzieć, że szkoły wypadły lepiej”, twierdzi Agnieszka Muzyk, rzecznik łomżyńskiej OKE. Wyniki ze sprawdzianu nie mają wpływu na to, do jakiego gimnazjum dostanie się uczeń. Są informacją dla szkoły i środowiska oświatowego o tym, jaki jest poziom przygotowania uczniów kończących podstawówki. (MK)



Powiat łomżyński

Sławiec na podium

Drużyna Szkoły Podstawowej w Sławcu (gm. Nowogród) wciąż bezkonkurencyjna w Powiatowym Konkursie „Nasze Bezpieczeństwo”. Zwyciężyli także jej kibice, którzy pięknie i pomysłowo zagrzewali ją do walki. Reprezentację Sławca przygotowali do konkursu nauczyciele Jadwiga Sosnowska i Jacek Sokołowski. Drugie miejsce zajął zespół Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Łomży, trzecie Szkoły Podstawowej w Jeziorku (gm. Piątnica). Drużyna Sławca będzie reprezentować powiat łomżyński w finale wojewódzkim, który odbędzie się 14 czerwca w Białymstoku.

W gościnie

Z wizytą w Bawarii, w niemieckim powiecie Dingolfing Landau, gości 15 uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem oraz Zespołu Szkół w Marianowie (gm. Piątnica). W sierpniu w powiecie łomżyńskim będzie gościć młodzież niemiecka. Natomiast w czerwcu pojedzie do Bawarii delegacja samorządowców. Oba powiaty współpracują od 2000 roku.

Spyw biebrzański

W Brzostowie nad Biebrzą (gm. Jedwabne) zakończył się ogólnopolski spyw kajakowy samorządowców i pracowników parków narodowych. Od Osowca (gm. Goniądz, pow. moniecki) płynął także burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke. „Wszystkich zachwyciła nasza przyroda i wielu zapowiedziało, że do nas wróci”, powiedział „Kontaktom”. Głównym organizatorem spywu był Biebrzański Park Narodowy z siedzibą w Osowcu.

Praca i modlitwa

Mieszkańcy, radni, pracownicy Urzędu Gminy Łomża i sołtysi Wiesława Kuliś z Podgórze, Helena Rzodkiewicz ze Starej Łomży nad Rzeką i Hanna Żebrowska z Dłużniewa, uczestniczyli w ogólnopolskiej pielgrzymce sołtysów do Lichenia.

Lepsze drogi

2 miliony 118 tysięcy złotych z Unii Europejskiej i budżetu państwa otrzymała gmina Śniadowo na asfaltowanie dróg gminnych Wierzbowo – Uśnik, Wszerecz Kolonia – Osobne, Konopki Stare – Zagroby oraz w Duchnach Młodych i Jastrzębce Młodej. Wygodniej będzie można jeździć we wrześniu.

Coraz mniej mostu

Drewniany most w Bronowie (gm. Wiźna), zbudowany przez wojsko ponad 20 lat temu, coraz trudniej wytrzymuje próbę czasu. Nie dość, że wymaga kapitalnego remontu, to jeszcze znika po kawałku każdego dnia. Złodzieje rozkradają co się da: od metalu po drewno.

Potrzebny jest nam jak duszy zbawienie! – mówi Eugeniusz Chłudziński, sołtys Kupniny (gm. Nowogród).

Wtórąją mu sołtysi Morgowników Joanna Serafin, Serwatek Piotr Pianko, Balik Dorota Łada oraz radna z tej wsi Mażena Plona. W dniu oficjalnego przekazania „placu” budowy przyszli,



Wydeptany most

aby na własne oczy i uszy przekonać się, że zapewnienia burmistrza Józefa Piątka są prawdą.

Remont mostu na Pisie w Morgownikach rozpoczęty! Skończy się utrapienie przede wszystkim rolników z okolicznych wsi, którzy do łąk po drugiej stronie rzeki teraz jadą nawet 25 kilometrów w jedną stronę! To również większe koszty dowożenia dzieci do szkół.

Z powodu fatalnego stanu, most został zamknięty latem 2006, co wywróciło „do góry nogami” transport na całej drodze wojewódzkiej, której jest częścią. Ekspertyzy zlecone przez Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku wykazały, że powinien być zamknięty już dawno.

Ludzie się buntowali i ryzykowali. Wielu zapłaciło mandat, gdy wbrew zakazowi wjazdu na most, skracali sobie drogę.

Otwarcie mostu miało być najmocniejszym argumentem w kampanii wyborczej burmistrza Nowogrodu Szczepana Zalewskiego, który ubiegał się o drugą kadencję. Lekką ręką wydał publiczne pieniądze na zleconą w pośpiechu zupełnie zbłądną ekspertyzę, z której wynikało, że most można szybko wyremontować. Szczepan Zalewski wybory przegrał, pieniądze podatników przepadły, a na moście ani drgnęło.

Udało się teraz! To przede wszystkim zaśluga wójta gminy Zbójna Zenona Białobrzezkiego i nowego burmistrza Nowogrodu Józefa Piątka, którzy „poruszyli niebo i ziemię”, zabiegając o pieniądze u prezydenta Rzeczypospolitej, premiera, ministrów, posłów, senatorów, wojewody, marszałka województwa i gdzie tylko się dało.

– Nowy most będzie solidny, ze stali i betonu – mówi kierownik budowy Jacek Siemieniuk. – Żadnego drewna. Zgonie z umową, wszystko ma być gotowe do końca listopada.

Koszt budowy: około 6,5 miliona złotych. Nośność 45 ton.



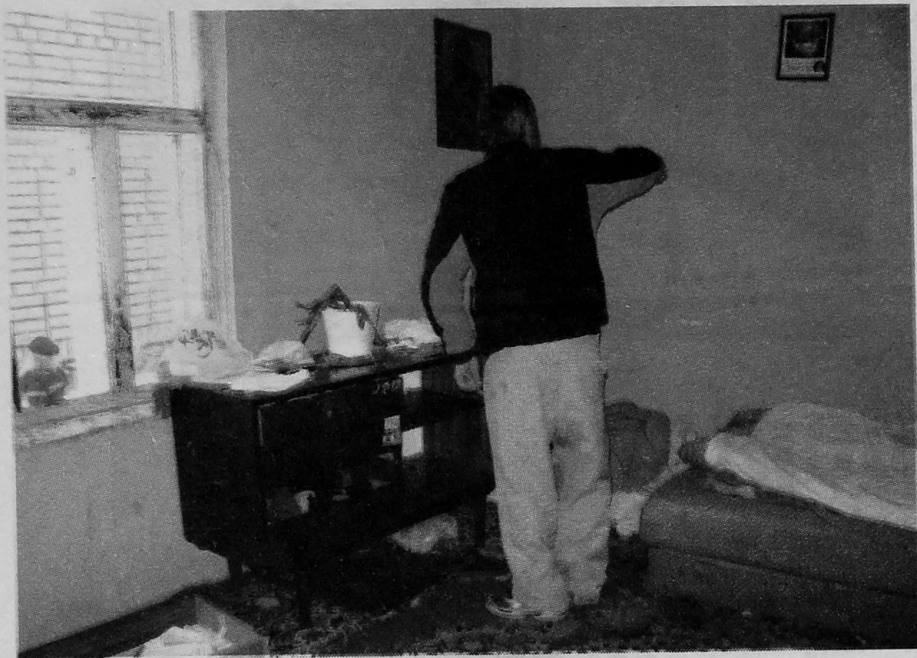
– Za takie pieniądze będzie to chyba najbardziej luksusowy most na świecie! – śmieje się sołtys Kupniny Eugeniusz Chłudziński. – Będziemy tu często zaglądać i już teraz czekamy na Świętego Mikołaja i jego prezent nie tylko dla naszej gminy.

Samotnik przydrożny



Ma dopiero 51 lat. Wydaje się jednak, że czas mija mu bardzo szybko. Takie wrażenie wywołuje przede wszystkim widok płotu, który go otacza, a właściwie tego, co po nim zostało. I chociaż „bezbronny”, trwa przy drodze Mocarze – Siostrzanki (gm. Jedwabne).

Głupota, pazerność, bezduszość nie pozwoliły pomóc krzywdzonym dzieciom



Gdzie gnieździło się siedmioro dzieci, Krzysztof Garlicki został sam. „To stuprocentowy czub, prześladowca własnej rodziny”, potępili go ludzie spotkani na rynku w Radziłowie

– Matka siedziała na tobołkach przy drodze. Najmłodsze dzieci przytulały się do niej, obejmowały za szyję – opowiada ze łzami w oczach Jadwiga Cendrowska, pracownica Urzędu Gminy w Radziłowie.

Taki obrazek zobaczyła w czwartek, 24 maja, przy byłej szkole w Łojach Awissie. Tego dnia samochodem straży pożarnej do wsi Łoje została przewieziona rodzina Garlickich z Radziłowa. Mieli zamieszkać w budynku po byłej szkole. Wnieśli swoje rzeczy na górę. I wtedy zjawili się Samborscy.

– Sławomir Samborski osobiście wyrzucał rzeczy Garlickich przez okno na podwórze, nie mając do tego żadnego prawa. Budynek jest w zarządzie gminy – mówi wójt Radziłowa Robert Ziemkiewicz. – Pani Garlicka została wyniesiona na zewnątrz. Zadzwoiła po policję, ale policja się nie zjawiała.

Bożena Garlicka z siedmioro dzieci (sześć dziewcząt w wieku 19 – 5 lat i jedenastoletni chłopiec) uciekła od męża. Mieszkali w niewielkiej chałupce w Radziłowie. Matka ze wszystkimi dziećmi zajmowała pokój 30 mkw. Byli utrzymywani przez pomoc społeczną. W lutym Sąd Rodzinny i Nieletnich w Grajewie,

na wniosek policji z Radziłowa, wszczął sprawę o ograniczenie Krzysztofowi Garlickiemu władzy rodzicielskiej za nadużywanie alkoholu, awantury oraz psychiczne znęcanie się nad rodziną. 11 maja zapadł wyrok.

– Byłem bombardowany prośbami o pomoc. Ci ludzie nie mogli razem dalej mieszkać. Nie tylko ze względu na ojca. Także na warunki. Były gorsze, niż na dworcu. Jak w takiej sytuacji wy-

Po co jest policja? Na to pytanie, przy jej bezczynności wobec łamania prawa, musi paść odpowiedź!

magać od dzieci, żeby się uczyły? – mówi wójt Ziemkiewicz.

Postanowił umieścić matkę z dziećmi w budynku po szkole w Łojach Awissie. Pojechał z nimi pierwszy raz w poniedziałek, 21 maja. Tam byli już Samborscy, którzy zamknęli drzwi wejściowe na własną kłódkę. Gdy wójt chciał rozbić ją młotkiem, został odepchnięty i zepchnięty ze schodów. Wezwana policja odmówiła interwencji. Ciekawe, po co jest policja? To pytanie do komendanta powiatowego w Grajewie. Garliccy musieli wrócić do Radziłowa. Dwie noce koczowali

w remizie. Gdy w czwartek ponownie Samborscy przepędzili ich z Łojów, wójt i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie znaleźli dla nich miejsce w Ośrodku Interwencji Kryzysowej pod Elkiem.

Poniedziałek, 28 maja. W byłej szkole w Łojach Awissie drzwi są zamknięte od wewnątrz. Mieszkająca w Łojach radna gminy Radziłów Alicja Rutkowska wywołuje Józefa Samborskiego, który otwiera drzwi po dłuższej chwili. Mówi, że pilnuje budynku bez przerwy dzień i noc, żeby

Po chwili jakaś kobieta podaje mi telefon. Ktoś chce ze mną rozmawiać. Kto?

– Kim pani jest? Kto panią nadsłał? – pyta w słuchawce poirytowany męski głos. – To jest prywatna posesja. Procesujemy się z gminą. Gmina sprawę przegrywa, nasyła meneli, żeby budynku nie można było ruszyć.

Jak się okazuje, to Sławomir Samborski, brat Józefa, mieszkaniec Grajewa. Ich ojciec w latach 60. przekazał 4 ary pod budowę Gromadzkiej Rady Narodowej.

– Władza zabrała działkę na siłę i jeszcze milicjanci ojca pobili – mówi przez telefon Sławomir. – Wiele razy upominaliśmy się w gminie o zapłatę, ale poprzedni wójt nas lekceważył. Dlatego wy-

Napiętn

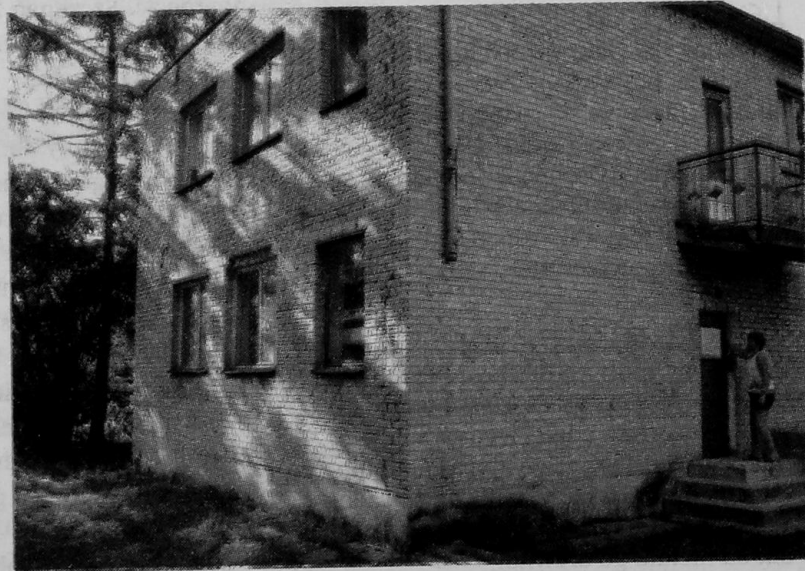
wójt znowu nie próbował wprowadzić „meneli”.

– To moja działka. Procesujemy się z gminą. Dopóki wyrok nie zapadnie, wójt nie ma prawa nikogo wprowadzać – mówi Józef Samborski, właściciel ponad 17 ha.

stąpiłem do sądu przeciwko gminie o wydanie działki.

Po likwidacji GRN w 1972 roku, do budynku została przeniesiona szkoła. Gdy gmina Radziłów przejęła oświatę w 1996 roku, wszystkie nieruchomości szkolne zostały skomunalizowane. Z wyjątkiem tej w Łojach, bo okazało się, że nadal formalnymi właścicielami działek są spadkobiercy właścicieli z lat 60.

– Było dwóch właścicieli. Porozumieliśmy się ze spadkobier-



Budynek po szkole, zajęty bezprawnie przez Józefa Samborskiego

cami jednego i odkupiliśmy 9 arów za około 4 tys. zł. Niestety, Samborscy za 4 ary zażądali aż 50 tysięcy. Gmina nie mogła zapłacić takiej kwoty, to byłaby prokuratorska sprawa. Przygotowaliśmy wycenę, żeby przekazać sprawę do sądu o przymusowy wykup. Według wyceny, Józef Samborski otrzymałby około 5 – 6 tys. zł. To była cena godziwa. Ale uprzedził nas i sam wniósł sprawę do sądu o wydanie działki i odszkodowanie 50 tys. zł. W sądzie reprezentuje go brat Sławomir. W tej sytuacji gmina wystąpiła do sądu z wnioskiem o stwierdzenie własności przez zasiedzenie. Sprawa Samborskich jest zawieszona. 15 czerwca sąd prawdopodobnie wyda wyrok w sprawie z powódz-



Wójt Robert Ziemkiewicz zapowiada, że po uregulowaniu spraw własnościowych, wyremontuje budynek w Łojach Awissie i przeznaczy go na mieszkania komunalne

Bezpodstawne oskarżenia Garlickich o „menelstwo” i złodziejstwo, oparte na plotkach,

nowani

stwa gminy o zasiedzenie – informuje Jadwiga Cendrowska.

Według zeznań w sądzie mieszkańców wsi Łoje Awissa, Aleksander Samborski, ojciec Józefa i Sławomira, otrzymał w latach 60. w zamian za 4 ary pod Gromadzką Radę Narodową, łąkę nad Biebrzą. Nikt ze świadków nie potwierdził, że Aleksander został zmuszony do oddania działki i przeciwko temu protestował. Pracował na budowie siedziby GRN. Po likwidacji szkoły, wiele lat budynek stał pusty i Samborscy nie wnosili roszczeń. Wygórowane żądanie 50 tysięcy pojawiło się, gdy gmina zaczęła regulować sprawy własności i wyszło na jaw, że nie ma dokumentów potwierdzających przekazanie Samborskim działki zamiennej.

– Ludzie ze wsi nas popierają. Nie chcą złodziei i k... Chcą, żeby w budynku została urządzona świetlica. My się temu nie sprzeciwiamy – mówi Józef Samborski.

Czy panoszenie się przed wyrokiem sądowym to nie „menelstwo”? Czy żądanie od gminy za 4 ary 50 tys. zł to nie „złodziejstwo”?

gładko przechodzą przez usta Samborskich i niektórych mieszkańców wsi Łoje Awissa. Sąd Rodzinny w Grajewie, badając wykonywanie władzy rodzicielskiej, stwierdził coś wręcz przeciwnego. Bożena Garlicka, żona Krzysztofa, jest „pracowita, solidna i obowiązkowa”. Dba o dzieci, a dzieci są do niej bardzo przywiązane. Nie sprawiają kłopotów wychowawczych w szkołach, są kulturalne, grzeczne, uczynne. Dwie najstarsze córki ukończyły szkoły średnie. Młodsze mają ogromne zaległości w nauce, bo w życiu zaznały tylko biedy, vegetacji w nieludzkich warunkach i obelg od wiecznie pijanego ojca.

Gmina to w założeniach wspólnota ludzi solidarnych, pomagających najsłabszym członkom społeczności. Łoje Awissa pokazały potrzebującym oblicze przerażająco głupie i bezduszne.

W poniedziałek, 4 czerwca, Garliccy spod Ełku zostali przewiezieni do podobnego ośrodka w Kolnie, gdzie mogą zostać przez lato.

JOANNA WILK

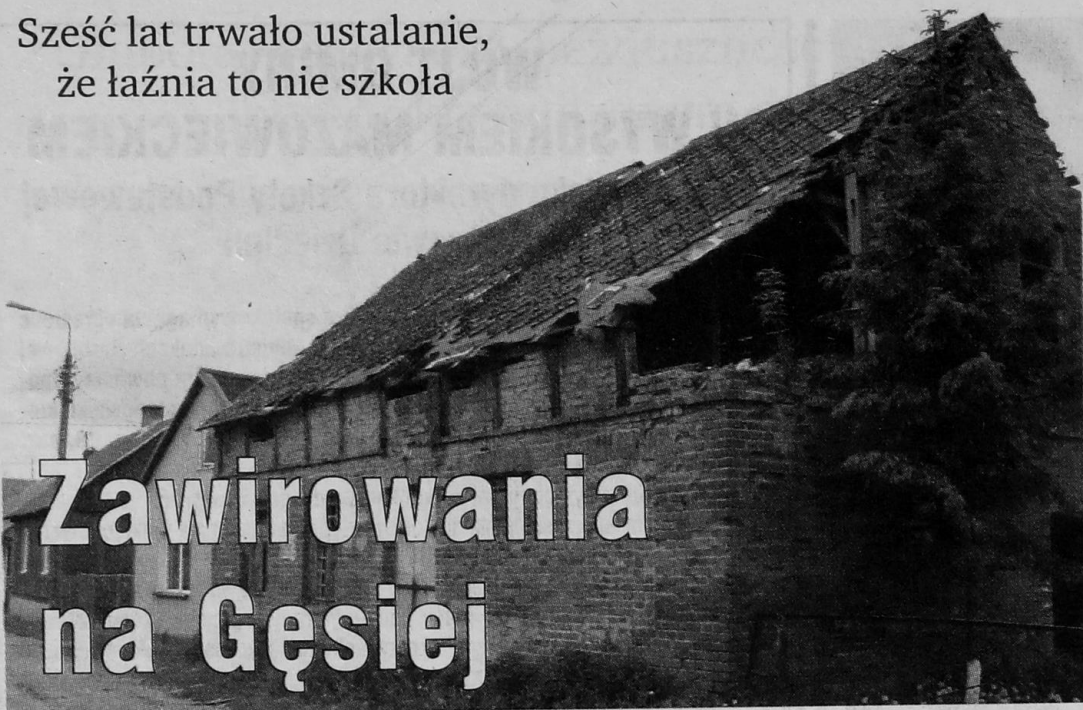
WÓJT GMINY W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Dziecieli

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w § 1 i 2, § 4 i 5 oraz w § 8 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr. 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854)
2. Oferta osoby przystępującej do konkursu powinna zawierać:
 - 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
 - 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej w przypadku nauczyciela akademickiego,
 - 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia w przypadku osoby będącej nauczycielem,
 - 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenie i przygotowania zawodowego w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
 - 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
 - 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
 - 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - 8) oświadczenie, że nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta nauczyciela (Dz. U. z 2006r. Nr 97, poz. 674 ze zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
 - 9) oświadczenie, że nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
 - 10) oświadczenie, że nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005r. Nr 14, poz. 114 ze zm.),
 - 11) oświadczenie, że wyraża zgodę na przetworzenie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
3. Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 218, poz. 1592 ze zm.) osoby składające ofertę na stanowisko dyrektora zobowiązane są do równoczesnego złożenia oświadczenia lustracyjnego Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty. Obowiązek złożenia oświadczenia nie dotyczy osób, które oświadczenie takie złożyły już wcześniej z tytułu wcześniejszego kandydowania lub wykonywania funkcji publicznej, z którą związany jest obowiązek złożenia oświadczenia. W takim przypadku kandydat na stanowisko dyrektora składa Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty informację o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego (art. 7 ust. 3 i 3a ww. ustawy)
Informację o złożeniu oświadczenia lustracyjnego lub informacji o jego uprzednim złożeniu z innego tytułu należy dołączyć do składanej oferty.
4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Dziecieli”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, nie później niż do 22.06.2007r. na adres: Urząd Gminy w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



Sześć lat trwało ustalanie,
że łaźnia to nie szkoła

Zawirowania na Gęsiej



To zdjęcie ul. Gęsiej za parę tygodni stanie się historyczne, rudera z czerwonej cegły będzie rozebrana

Rudera z czerwonej cegły przy ul. Gęsiej 7A w Radziłowie zagraża sąsiadom.

– Mieszkamy z duszą na ramieniu. Boimy się, żeby szczyt nie przewrócił się na nasz dom. Każdy silniejszy wiatr może spowodować katastrofę – mówi Grażyna Wycik, najbliższa sąsiadka.

Ostatnie sześć lat toczyło się postępowanie regulacyjne o zwrot budynku z działką Gminie Żydowskiej w Warszawie, która twierdziła, że przed wojną była tu rytualna łaźnia.

– Budynek nigdy łaźnią nie był. Wybudowali go Niemcy w czasie II wojny światowej na rzeźnię. Żadna łaźnia nie figurowała w wykazie nieruchomości opuszczonych w 1958 r. W wykazie znalazła się natomiast szkoła żydowska, która znajdowała się na działce o powierzchni 1500 mkw. pod adresem Gęsia 6.

Dziś takiego adresu już nie ma na Gęsiej. Gmina Żydowska zmieniła roszczenie z łaźni na szkołę, ale nadal wskazuje adres Gęsia 7A. Nie zgadza się nie tylko budynek, ale i powierzchnia działki. Dawna rzeźnia stoi na niewielkiej, stumetrowej działeczce. Komisja Regulacyjna nabrała wątpliwości, o którą posę się chodzi i zawiesiła postępowanie do czasu, aż Gmina Żydowska dostarczy niezbite dowody – mówi Jadwiga Cendrowska z Urzędu Gminy w Radziłowie.

Postępowanie regulacyjne może toczyć się jeszcze wiele lat, na szczęście urzędnicy zdobyli wszelkie zezwolenia na jej rozbiórkę (znajduje się w zabytkowym układzie urbanistycznym Radziłowa). 21 maja uzyskali zgodę Gminy Żydowskiej! Rozbiórkę można rozpocząć. (MK)

Jubileusz

„Tamburmajorek”

Popularny i lubiany zespół rewiowy „Tamburmajorki” z Grajewa obchodził w sobotę dziesięciolecie. Tańczyło w nim dotąd około 300 najpiękniejszych grajewianek. Obecny skład to już czwarta generacja tancerek. Założycielką i choreografem jest Joanna Kochańska – Szabat. Z okazji jubileuszu „Tamburmajorki” zaprezentowały specjalny program na scenie Miejskiego Domu Kultury.

Zjazd w Wojewodzinie

W sobotę, 16 czerwca, w Zespole Szkół w Wojewodzinie na wielkim zjeździe spotkają się absolwenci. Okazją jest uroczystość nadania szkole imienia Jana Krzysztofa Kluka i wręczenia nowego sztandaru. Początek godz. 10.40.

Pamiętnik z beczki

W serii „Wspomnienia Grajewian” ukazał się Władysława Świackiego „Pamiętnik przechowany w beczce”. Autor (1900 – 1972) był żołnierzem ZWZ i Armii Krajowej. Z polecenia AK pełnił funkcję... szefa granatowej policji w Grajewie! Był też szefem wywiadu w Sztapie Obwodu Grajewa AK. We wspomnieniach szczegółowo opisuje swoją działalność konspiracyjną. Wydawcą jest Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych.

Taneczna niedziela

W niedzielę, 10 czerwca, w Klubie Hades przy ul. Wojska Polskiego 72 odbędzie się IX Ogólnopolski Turniej Tańca Współczesnego Grajewa 2007. Początek, godz. 11.00. Organizatorem jest Miejski Dom Kultury w Grajewie. Do konkursu staną zespoły taneczne ze szkół, klubów i domów kultury.



Ochotnicza Straż Pożarna w Toczyłowie otrzymała od gminy Grajewa lekki samochód pożarniczy marki mercedes, wyposażony w zbiornik na 1000 l wody, motopompy i kabinę dla 9 strażaków. W niedzielę, podczas uroczystego przekazywania wozu strażakom z Toczyłowa przez wójta gminy Grajewa Stanisława Szletera, z radości na tle samochodu sfotografowała się cała wieś. (MK)

„Jestem szczęśliwa i spełniona”, mówi o sobie Alicja Zdziarska z Wysokiego Mazowieckiego, nominowana do tytułu Kobieta 2007 w Plebiscycie „Kontaktów”

Rodzina

„Alicja”, choć ma na imię Alina i Ewa. Nie kocha tych imion. Zawsze przedstawiała się „Alicja” i tak do niej mówiono w dzieciństwie i młodości. Mąż od początku nazywał ją „Żaba”. Alicja pamięta, jak babcia Stefcia przestrzegała: „Niech Tadeusz nie nazywa jej tak, bo dzieci będą też tak nazywać”. I stało się tak, jak przewidywała babcia. Dzieci mówiły i mówią do niej „Mama Żaba”.

Jest szczęśliwa, choć tylko dwa lata pracowała w wyuczonym zawodzie i ma za sobą 21 operacji.

Mąż, także poważnie chory, jest rencistą. „Jest najlepszym człowiekiem na świecie. Przyjacielem”, mówi krótko i w tych słowach zawiera wszystko. Jej szczęściem są także dzieci. Tomek, pierworodny syn, był oczekiwany i wymodlony.

– Prawie całą ciążę przeleżałam w szpitalu i nie rozstawałam się z różańcem. Dziś ma 24 lata, klęka na oba kolana obok mnie w kościele. To cieszy. Mamy bardzo dobre i wrażliwe dzieci – mówi.

Tomek skończył Technikum Elektromechaniczne w Elku. Pracuje w Mlekovicie i studiuje zaocznie. We wrześniu ubiegłego roku, w 25 rocznicę ślubu rodziców, ożenił się z Moniką.

O rok młodsza córka Aleksandra (imię po babci i dziadku) studiuje na dziennych studiach pedagogikę na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Ma chłopca i za rok planują wziąć ślub też we wrześniu.

Jest jeszcze prawie dwunastoletnia Kasia (urodziny w grudniu). W domu Alicji od dziesięciu lat. Najpierw Alicja z Olą zabrały ją z Domu Dziecka w Zambrowie na Święta Bożego Narodzenia. Dwuletnie dziecko ważyło niecałe siedem kilogramów. W święta była rodzinną maskotką. Zabawiał ją wówczas jedenastoletni Tomek i dziesięcioletnia Oleńka. Po świętach Kasia wróciła do Domu Dziecka, ale w domu Alicji już nikt nie był spokojny. 20 stycznia

pojechali po Kasię. I została do dziś. Była zaniedbana i chora. Wymaga dużo troski. Uczy się w klasie integracyjnej. „Robi duże postępy”, mówi z dumą Alicja.

przebywała w domu i z tego powodu na ukształtowanie jej osobowości rodzice, których czuła bliskość i miłość, mieli niewielki wpływ.

(nie maszynką), choć sama rosółu nie lubi. Na szczęście, dzieci od zawsze jedzą wszystko, także to, co przyrządza najszybciej.



Alicja przy pamiątkach

Szczęścia Alicji

Dług

Drugą kadencję jest radną miejską w Wysokim Mazowieckiem. Przewodniczy Komisji Rodziny. W pierwszej kadencji postanowiła zorganizować wigilię dla rodzin dotkniętych różnymi chorobami, biedą i nieszczęściami. Szukała pomocy. Radnym z Komisji pomogła Anna Siekierko, która wtedy powiedziała, że wigilia, to tylko jeden dzień.

– „A co potem?”, zastanawiałam się. To była inspiracja – wspomina Alicja. – Uświadomiłam sobie, że mam dwa długie do spłacenia. Jeden Bogu za to, że żyję. A drugi ludziom, którzy w różnych momentach stawali na moje drodze i pokazywali, któredy powinienam iść.

Zachorowała mając 11 lat i kolejne 11 lat tułała się po szpitalach. Przeszła 21 operacji, dostała 70 litrów krwi. Wówczas mało

Powołała Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie”. Skupiła wokół niego tych, którzy mogą pomagać i tych, którzy tej pomocy potrzebują. Stowarzyszenie działa 5 lat. Nawiązało współpracę z bankiem unijnej żywności. Prowadzi punkt darmowej odzieży i sprzętu. Organizuje wigilie i bale karnawałowe dla dzieci. Na koniec ubiegłego roku Stowarzyszenie pomocą objęło 1033 osoby z miasta i sąsiednich gmin.

– Mam wokół siebie dużo przyjaznych ludzi. Często jestem w biegu, bo wiele spraw trzeba załatwić. I gdyby nie zrozumienie rodziny, nie udźwignęłabym tego wszystkiego i nie mogłabym tak wiele robić dla innych – mówi Alicja.

Radości

Lubi gotować. Mężowi jego ulubiony rosół z domowym makaronem, krojonym nożem

Kocha fartuszki, lubi je zakładać. Pod ręką musi być kilka. Lubi też książki kucharskie i różne „skorupy”, jak określa naczynia.

– Przywiązuję się do różnych drobiazgów i bibelotów. Lubię stawiać je na szafkach i patrzeć. Ale takich wystawek nie lubi mój mąż – wyznaje ze szczerością.

Z kulą nie rozstaje się od siedemnastu lat. Jej podróże, to głównie wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne z Kasią. Na inne nie ma pieniędzy. Wypoczywa na działce, pielęgnowanej przez męża.

I cieszy się szkolnymi sukcesami Kasi, zaliczoną sesją Oli i Tomka, magisterką synowej Moniki, rozdanej żywnością tym, którzy jej nie mają i... czerwcową zieleńią na działce.

JULIANNA NOWAKOWSKA



Kurator oświaty w Białymstoku na ostro z burmistrzem Stawisk w sprawie maleńkiej podstawówki **Szkolny „prztyczek”**

W styczniu 2007 roku Rada Miejska Stawisk (pow. kolneński) zdecydowała o przekształceniu Szkoły Podstawowej w Sokołach w trzyklasową. Kurator oświaty w Białymstoku Jadwiga Mariola Szczypiń nie zgodziła się na zmianę. Burmistrz Marek Waszkiewicz na internetowej stronie miasteczka umieścił do niej list otwarty, zatytułowany „Pochwała mierności”. Stwierdził, że kurator „chowa głowę w piasek”. Kurator Jadwiga Mariola Szczypiń w odpowiedzi na internetowy list otwarty wyraża „wielkie oburzenie wobec sposobu, jakim rozładowuje swoje frustracje”, zarzuca szyderczy ton wypowiedzi o pracy nauczycieli wiejskich, przywołuje zasadę solidarności społecznej.

Nowy rok szkolny 2007/2008 w Szkole Podstawowej w Sokołach rozpocznie 25 uczniów: w klasie 0 – 0, w I – 5, w II – 6, w III – 5, w IV – 0, w V – 4, w VI – 5. Nauka jednego dziecka będzie kosztować gminę 11 578 złotych rocznie (w szkole w Stawiskach – 3818 złotych). O pozostawieniu klas 0 – III radni zdecydowali nie tylko ze względu na koszty.

– Sami rodzice zaniepokojeni niską ofertą edukacyjną w szkole przedstawili ten problem w Oddziale Podlaskiego Kuratorium Oświaty w Łomży. Za zmianą szkoły w Sokołach z sześcioklasowej na trzyklasową opowiedziało się 24 rodziców. Wszyscy chcą, żeby ich dzieci uczyły się w dobrych warunkach. Tymczasem pani kurator jako główny argument swojej decyzji przywołuje protest kilkorga rodziców. Zorganizował go jeden z nauczycieli w Szkole w Sokołach, działacz Związku Zawodowego Nauczycieli NSZZ „Solidarność”. Zaskakujące, że pani kurator nie poprosiła o opinię drugiego związku, czyli ZNP – mówi burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz.

Z pozostawienia Szkoły w Sokołach cieszą się niektórzy rodzice. Jedni dlatego, że dzieci będą blisko domu, drudzy dlatego, że „wyszło na złość burmistrzowi”.

– Wygraliśmy z nim! Chociaż raz! I dlatego nie chcemy ujawniać naszych nazwisk, bo w gminie zawsze jest coś do załatwienia i zawsze mogą cię odprawić z kwitkiem ze zwyczajnej zemsty – tłumaczy ojciec jednego z uczniów.

Gotowi do pracy

Do programu ph. „Gotowi do pracy – wsparcie osób niepełnosprawnych w podejmowaniu zatrudnienia”, przystąpiło Centrum Aktywizacji Rozwoju przy Starostwie Powiatowym w Kolnie (ul. 11 Listopada 1). Bliższe informacje w pokoju nr 003 (parter), tel. 086 278 47 17 w. 56. Program współfinansuje Europejski Fundusz Społeczny.

W dobrym towarzystwie

Towarzystwo „Jan z Kolna” organizuje Mistrzostwa Kolna w Grze w Skrabie dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów w sobotę, 9 czerwca (godz. 10.00)

Drogi w dokumencie

Gotowa jest dokumentacja remontu dróg w Przyborowie i w Kurkowie. Pierwszy rozpocznie się na przełomie czerwca i lipca, drugi jesienią. Gmina Grabowo przygotowuje dokumentację remontu kolejnych dróg: w Konopkach Białymstoku, Konopkach Monetach i Wiszowatych.

Biegi Pokoju im. Jana Pawła II

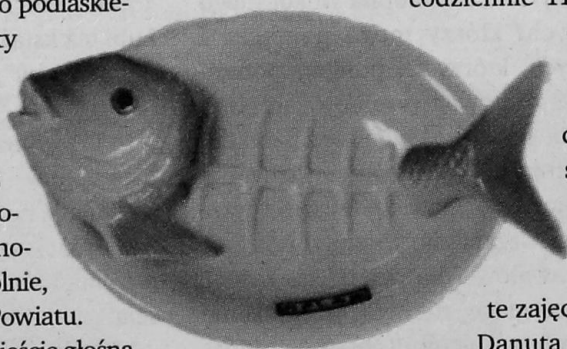
II Wojewódzkie Biegi Pokoju im. Jana Pawła II tradycyjnie w Koźle (gm. Kolno), odbędą się w sobotę, 9 czerwca. Poprzedzi je msza święta w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego (godz. 10.00), odprawiona pod przewodnictwem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. Gościem specjalnym będzie znany aktor Wojciech Malajkat. Organizatorami Biegów są Parafia w Koźle, Urząd Gminy Kolno, Urząd Miasta Kolno oraz Starostwo Powiatowe w Kolnie. Wśród honorowych patronów Biegów są arcybiskup metropolita białostocki Edward Ozorowski, biskup łomżyński Stanisław Stefanek i biskup ełcki Jerzy Mazur.

Prywata

Oficjalne pismo do podlaskiego kuratora oświaty Jadwigi Marioli Szczypiń, o zamiarze odwołania Danuty Sutkowskiej z funkcji dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie, skierował Zarząd Powiatu. Sprawa stała się w mieście głośna (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Kontaktów”).

– Nasz wniosek poprzedziła kontrola Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu wskutek wielu sygnałów o nieprawidłowościach w Poradni, które od dawna do nas docierały – wyjaśnia starosta Henryk Duda.

Na liście 5 zarzutów najbardziej bulwersujące: zatrudnienie przez Danutę Sutkowską męża, pracującego w tym roku szkolnym 51 godzin tygodniowo w trzech placówkach. Zdaniem Zarządu Powiatu, Artur Sutkowski „nie ma możliwości realizacji nałożonych na niego w Poradni zadań” (musiałby pracować



codziennie 11,2 godz.). Poradnia wydawała orzeczenia o konieczności nauczania i zajęć rewalidacyjno-wychowawczych niepełnosprawnych dzieci, a trzech pracowników, w tym dyrektor Danuta Sutkowska i jej mąż, prowadzą te zajęcia.

Danuta Sutkowska kieruje Poradnią od 1997 roku. Jak powiedziała „Kontaktom”, dotychczas Zarząd Powiatu nie miał do niej żadnych zastrzeżeń. Nie czuje się winna.

Dni Małego Płocka

Miłym akcentem zakończą się tegoroczne Dni Małego Płocka w niedzielę, 10 czerwca (boisko przy dworku, godz. 14.00). Gimnazjaliści zaprezentują legendę o Małym Płocku, wystąpią zespoły ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, dziecięcy Zespół „Słoneczko”, Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”. O zbliżającej się je-

dynej w roku nocy świętojańskiej przypomną w pięknym widowisku obrzędowym dorośli i młodzież z zespołów przy Gminnym Ośrodku Kultury w Grabowie. Późnym wieczorem do tańca przygrywać będą zespoły „Robins” i „Akcent”. Czekają także wesołe miasteczko i kiermasz wyrobów sztuki ludowej.

Koleżanki zalewają się łzami od wielu już lat, czytając jej powieści o miłości Polek do Niemców

1

Jest wiosna 1944 roku. Siedemnastoletnia Gienia wychodzi z niemieckiego urzędu w Wilnie, który znajdował się w Domu Rzemiosła. Idzie z nią starszy mężczyzna z gwiazdą Dawida na kurtce. Gienia zapomina, że jest okupacja, a ona przed chwilą meldowała się przepisowo w urzędzie z Żydem, którego ojciec wziął z getta za wiedzą Niemców do pomocy w warsztacie kołodziejskim. Zapomina o wojennej biedzie i ciężkiej pracy przy myciu schodów w kamienicy, w pobliżu której mieszka z rodziną. Jest piękny, słoneczny, wiosenny dzień. Schody w Domu Rzemiosła są szerokie i mają wspaniałe poręcze. Po sztubacku siada na poręczy i zjeżdża w dół... prosto na jakiegoś Niemca! Oboje padają na ziemię.

Zbiegają się inni Niemcy, szczeka broń. Ona tego nie widzi,



Genowefa Chyczyńska w łomżyńskim mieszkaniu

„Dwóch rzek miłości”. Bohaterka pierwszej części, Hanka, zakochuje się w czasie wojny w Wilnie w niemieckim oficerze Gustawie. Gdy wraca z wycieczki do Berlina, w miasteczku psuje się auto. Hanka słyszy z kościoła Bacha, wbiega na chór i widzi... za pulpitem organów Gustawa, a na ścianie swoje zdjęcie z warkoczem na tle Ostrej Bramy! Minęło ponad 20 lat, są dojrzałymi ludźmi, oboje wolni (pilnuje, by wszystkie bohaterki prowadziły się bardzo przyzwoicie!). Hanka i Gustaw wołają do siebie: „To cud!” i padają sobie w objęcia.

Jej koleżanki zalewały się łzami, czytając „Dwie rzeki miłości”. W peerelu proponowała powieść różnym wydawnictwom, lecz wszędzie zbywano ją uwagami: „Miłość do Niemca? Pani chyba żartuje!” Podobnie było z innymi powieściami. Temat miłości pol-

Rzeka miłości

bo... poraziły ją cudowne szare oczy, pełne ciepła i humoru. Należą do młodego mężczyzny w mundurze Wehrmachtu, któremu podcięła nogi zjeżdżając z poręczy.

Niemiec pomógł jej wstać, zapytał, czy nic się nie stało i odszedł. Gienia wróciła do szorowania schodów w kamienicy bogatej Polki przy ul. Pańskiej, w której władze niemieckie wyznaczyły kwatery oficerom. Pewnego razu, gdy na dworze była szaruga, a ona dźwigała wiadro na kolejne piętro, ktoś jej pomógł. Podniosła głowę i znów zobaczyła te oczy. Niemiec miał kwaterę w tej kamienicy i wieczorami grywał na fortepianie w salonie właścicielki. A potem zobaczyła go w kościele św. Jakuba, gdzie śpiewała w chórze. Rozmawiał z organistą po francusku, usiadł za pulpitem i zagrał fugę d-moll Bacha...

– Zakochałam się w nim, jak zakochują się nastolatki – mówi

dziś Genowefa Chyczyńska z Łomży. – Uwielbiałam go z daleka. Był moim księciem z bajki.

2

Po wojnie trafiła z rodziną do Szczecina. Skończyła szkołę średnią i studia. Uczyla dzieci muzyki, śpiewała w chórach. Wyszła za mąż za zawodowego wiolonczelistę, z którym osiedliła się najpierw w Szczecinie, potem w Białymstoku, by wreszcie w 1978 roku osiąść w Łomży. Mąż grał w Łomżyńskiej Orkiestrze Kameralnej, ona uczyła muzyki, prowadziła bibliotekę w Szkole Muzycznej. Razem śpiewali w chórze katedralnym. Wychowali dzieci.

Ale to wszystko toczyło się jakby obok niej. To, co ją nurtowało i było dla niej bardziej realne, niż rzeczywistość, przelewała na papier. W grubych zeszytach pisała powieść za powieścią. „Dwie rzeki miłości”, „Veni creator”, „Gałązka jaśminu”, „Romanca na dwie wio-

lonczelze”, „Dom pod wiolinowym kluczem”, „Opowieści babci Zyty”, „Pięć trójkątnych listów”, „Złamana lira” i wiele innych. Każda z nich to inne ujęcie tego samego tematu, miłości Polki do Niemca, Niemki do Polaka. Wymyśliła wiele postaci kobiecych, każda bohaterka jest inna. Ale każda ma jej psychikę, najpierw z okresu, gdy miała 17 lat i była oczarowana mężczyzną o szarych oczach w niemieckim mundurze, grającym Bacha w okupowanym przez hitlerowców Wilnie, a później, gdy jest dojrzałą kobietą, żyjącą w peerelu, lecz myślami wracającą wciąż do Wilna...

3

W 1971 roku z nauczycielami z Białegostoku pojechała na wycieczkę do Berlina. W drodze powrotnej zepsuł się autokar. Wycieczkowicze rozeszli się po jakimś miasteczku. Gienia usłyszała dźwięk fugi Bacha z kościółka. I już miała pomysł na drugą część

ska – niemieckiej nie miał więzienia. Książki w rękopisach krążyły po Polsce po jej znajomych i przyjaciółach. W mieszkaniu w Łomży zajmują całą półkę.

4

I oto, jakby na 80 urodziny, znalazła wydawcę! Wydawnictwo Centrum Edukacji Europejskiej z Torunia właśnie wydało napisaną w Łomży powieść „Złamana lira”. Wątek „miłości polsko – niemieckiej” jest tu na drugim planie. Jeden z bohaterów, Darek, wraca po śmierci żony Niemki do Białegostoku z synkiem. Wraca na pogrzeb ojca Juliusza, dyrygenta chóru, ukochanego głównej bohaterki Anny. Juliusz w młodości odtrącił Annę i zapłacił dramatem nieudanego małżeństwa z inną kobietą. Anna jest stara i spełnienie życia znajduje w macierzyńskiej miłości do Darka i jego synka.

donkończenie na str. 22



„Podwójna” oczyszczalnia

Bankowe Centrum Restrukturyzacji i Widykacji z Krakowa wzywało Urząd Gminy w Czyżewie do zapłaty raty kredytu, zaciągniętego przez... małopolską spółkę ze Skrzydlnej.

– W tym momencie dowiedziałam się, że spółka, która prowadziła modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków w Czyżewie, zaciągnęła pod tę inwestycję kredyt, a gmina w kwietniu 2006 r. podpisała potwierdzenie przelewu wierzytelności na całą inwestycję. Nic o tym nie wiedziałam, do tej pory pieniądze za inwestycję były płacone wykonawcy, a nie do banku – mówi wójt gminy Czyżew Anna Bogucka.

Wezwanie do zapłaty nie dotyczy całej inwestycji, która kosztowała 4 miliony złotych, tylko 1 mln 100 tys. zł. Wójt konsultowała sprawę z prawnikami i... musiała zapłacić w banku ratę 300 tys. zł. Pozostało jeszcze 800 tys.

Gmina podpisała umowę z głównym wykonawcą ze Skrzydlnej. I ta spółka winna regulować wszystkie zobowiązania z podwykonawcami. Tymczasem firma nie zapłaciła podwykonawcy z Białegostoku. Sprawa skończyła się wyrokiem sądowym i... gmina przełała pieniądze na konto podwykonawcy.

Patronat KONTAKTÓW

Gimnazjaliści z Zambrowa najlepsi!

Uczniowie Prymasa

64 uczniów z 23 szkół Podlaskiego, uczestniczyło w finale V edycji Konkursu Historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia”, zorganizowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie.

Już po pisemnym etapie okazało się, jak bogatą wiedzę posiadają uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie. Reprezentacja tej szkoły (podopieczni Anieli Bobry i Stanisława Zaniewskiego, a każdą szkołę reprezentowało trzech uczniów) zajęła pierwsze trzy miejsca: Adam Skoczeń, Andrzej Dunikowski i Adam Żychowski. Po etapie ustnym tylko potwierdzili swoje pozycje. Czwarte miejsce w kategorii gimnazjalistów zajęła Edyta Bogucka z Miejskiego Gimnazjum w Bogutach (opiekun Joanna Jaźwińska), a piąte Arkadiusz Krystosiak z Publicznego Gimnazjum w Szepietowie (opiekun Robert Maciejewski).

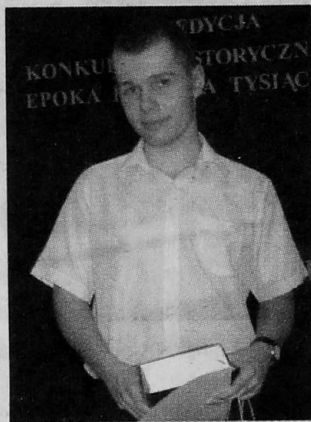
W kategorii szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyła Ewelina Wilczewska (III LO w Białymstoku, opiekun Marek Roszkowski), a kolejne miej-

scą zajęli: Radosław Tyszkiewicz (ZSOiZ w Czyżewie, opiekun Hanna Dąbrowska), Adrian Zajkowski (I LO w Łomży, opiekun Edyta

Krajewska), Iwona Burakowska (ZSOiZ w Czyżewie, opiekun Hanna Dąbrowska) oraz Łukasz Czarnowski (ZSR w Krzyżewie, opiekun Jacek Tomkiel).

Uczestnicy konkursu, którego pomysłodawcą była ówczesna dyrektor ZSOiZ im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Anna Bogucka, muszą wykazać się znajomością biografii i dzieł Kardynała oraz zagadnień, dotyczących życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski. Jak stwierdził przewodniczący komisji dr Waldemar Wilczewski, uczniowie wykazali się wielką wiedzą.

W tym roku do szkolnych eliminacji konkursu przystąpiło 334 uczniów.



Adam Skoczeń
z Zambrowa

Pomysł

na byłą szkołę

„Zabraknie nam pustych szkół”, żartuje wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski. W byłej szkole podstawowej w Perkach planuje utworzyć ośrodek rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawczy, w którym dla niepełnosprawnych (w wieku 3 – 25 lat) będzie przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. W byłej szkole w Dworakach Staśkach jest już Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, a w Rzęcach, Warsztaty terapii zajęciowej.

Teraz masło

„Masło ekstra”, produkowane przez lubawską spółdzielnię z Grupy Kapitałowej Mlekovita, nagrodzone zostało godłem „Teraz Polska” na tegorocznej edycji konkursu. Godłem „Teraz Polska” wyróżniane są najlepsze krajowe produkty.

O samorządzie

Łukasz Gołaszewski (I LO w Białymstoku), Katarzyna Wróblewska (ZSOiP w Wysokim Mazowieckiem), Małgorzata Wojtach (ZSOiZ w Mońkach), Piotr Rychnowski (ZSOiP w Wysokim Mazowieckiem) i Łukasz Czarnowski (ZSR w Krzyżewie) są laureatami III Podlaskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie, zorganizowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokim Mazowieckiem.

Egzamin na kartę

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych, podlaska policja organizuje „Wojewódzki egzamin na kartę rowerową i motorowerową” w wyznaczonych miejscach. W Ciechanowcu egzamin będzie można zdawać w Ośrodku Szkolenia Kierowców (ul. Kozarska 29) w sobotę, 16 czerwca (godz. 9.00 – 14.00). Zainteresowani mogą zgłaszać się z legitymacją szkolną.



Finaliści Konkursu z jurorami



Płetwonurkowie „Podwodnego Jelenia” i zatopiony sprzęt Zakładów Dolomitów w Jaworznie

Nurkowanie to nie tylko poznawanie piękna natury, ale przede wszystkim lekcja pokory

Jeleń pod wodą

Adama Siwka ciągnęło do wody od dziecka. Pływanie i sporty wodne (windsurfing, kajakarstwo, żeglarstwo) stały się jego pasją. W studenckich czasach na ówczesnej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie doszło nurkowanie. Zapisał się do Akademickiego Klubu Płetwonurków „Skorpena”. Pierwsze szkolenie, a wkrótce pierwszy „plusk” nie da się opisać, tym bardziej, że odbył się w Morzu Egejskim w Turcji.

Studia się skończyły. Powrócił do Łomży. Wkrótce kolega Paweł Laskowski, prowadzący w Olsztynie Akademię Nurkowania, przyjechał do Łomży z zamiarem zorganizowania kursu. Okazało się, że nie brakuje chętnych. To był pierwszy krok do utworzenia Łomżyńskiego Klubu Płetwonurków „Podwodny Jeleń”, który powstał w listopadzie 2005 roku. Adam Siwek został prezesem.

Nazwa Klubu nieco zagadkowa, bo przecież jeleń zwierzęciem nurkiem nie jest.

– Przeglądaliśmy nazwy innych klubów w Polsce. Wszystkie w różny sposób kojarzyły się z wodą – wspomina Adam Siwek. – Nam chodziło o to, żeby nazwa była jednocześnie zabawna i kojarzyła się z Łomżą. Ogłosiliśmy konkurs. Wygrał jeleń z herbu miasta. Teraz jest wyjątkowy, bo podwodny!

Do Łomżyńskiego Klubu Płetwonurków należą dzisiaj 23 osoby, w tym kobiety: Ewa Kłys, nauczycielka wychowania fizycznego w I LO im. Tadeusza Kościuszki i tegoroczna maturzystka Natalia Styła. Klub reprezentuje różne stany i zawody. Licealiści, studenci, lekarze, przedsiębiorcy.

Pierwsza akcja sprzątania Narwi odbyła się rok temu, przy plaży miejskiej w Łomży. Nurkowie z „Podwodnego Jelenia” nurkowali także w ogólnopolskim „Sprzą-



Prezes Łomżyńskiego Klubu Płetwonurków „Podwodny Jeleń” Adam Siwek w Narwi przy plaży miejskiej w Łomży

taniu Świata” oraz w sprzątaniu Biebrzy w Osowcu. Wkrótce znowu się tam wybierają.

W ubiegłotygodniowym sprzątaniu Narwi przy nowym moście w Łomży płetwonurków z „Podwodnego Jelenia” wspierali koledzy z Kolna i Ostrołki oraz z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. A plażę sprząтали, sympatyzujący z Klubem rodzice z dziećmi!

dokończenie na str. 30



Typowy „śmieć” w polskich wodach



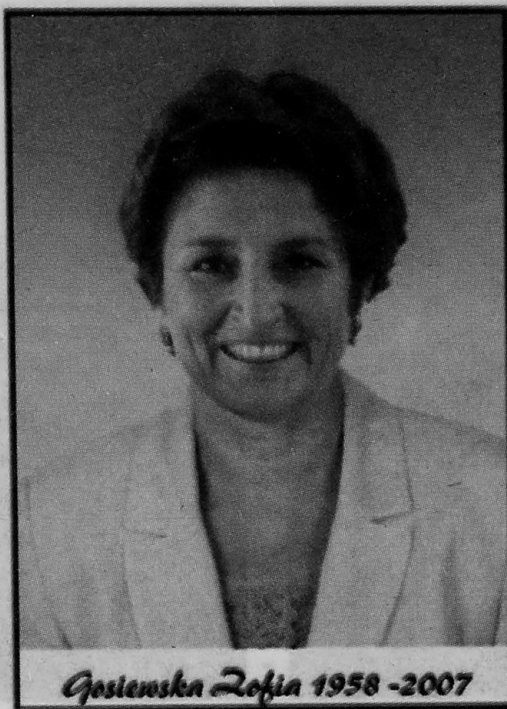
Pięć lat wsparcia

– Pięć lat wpisaliśmy się dość mocno w nasze środowisko i wielu pomogliśmy. Od początku szukamy własnych i nowych ścieżek docierania z pomocą, żeby nie powielać działań innych organizacji – powiedział kierownik Ośrodka Wsparcia Rodziny Caritas Diecezji Łomżyńskiej im. Błogosławionej Marianny Biernackiej w Zambrowie Sławomir Tarnowski.

W niedzielę, 10 czerwca, Ośrodek będzie obchodził piąte urodziny. W kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Zambrowie odprawione zostanie jubileuszowe nabożeństwo.

Nowością Ośrodka było uruchomienie w 2002 roku punktu leczenia uzależnień od alkoholu, narkotyków i innych środków odurzających, który od dwóch lat jest już poradnią uzależnień. Efektem współpracy Ośrodka z Biurem Porad Obywatelskich w Łomży jest uruchomienie punktu porad obywatelskich. W Ośrodku funkcjonuje świetlica socjoterapeutyczna dla dzieci i młodzieży, kawiarenka wolontariacka i stołówka, w której dziennie wydawanych jest 40 posiłków.

W środę 30 maja kierownik Ośrodka Sławomir Tarnowski otrzymał zaskakujący prezent, związany z bardzo smutną okolicznością, przedwczesną śmiercią właścicielki apteki z Zambrowa Zofii Gosiewskiej. Pani Zofia



Gosiewska Zofia 1958-2007

niejednokrotnie pomagała Ośrodkowi. W ciężkiej chorobie (nowotwór) zdradziła swoją wolę, aby nie żegnać jej kwiatami (choć kwiaty bardzo kochała), ale przeznaczone na nie złotówki zebrać dla potrzebujących.

Panią Zofię z apteki żegnało wielu mieszkańców Zambrowa. Były też kwiaty i zebrane 8933 złote. Mąż zmarłej pieniądze przekazał kierownikowi Ośrodka Sławomirowi Tarnowskiemu.

– Byłem bardzo zaskoczony i wdzięczny. Coś takiego chyba pierwszy raz zdarzyło się w Zambrowie. Dla Ośrodka jest to najpiękniejszy prezent. Zgodnie z wolą Pani Zofii pieniądze przeznaczone zostaną na edukację dzieci i młodzieży – powiedział kierownik Tarnowski. (m)

Szpital samorządowy

Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski przekonał do pomysłu utworzenia szpitala samorządowego w Zambrowie powiat zambrowski, wójta gminy Kołaki Kościelne, Zambrów i Szumowo. Do spółki nie włączyła się gmina Rutki. „Cel jest taki, aby samorządy objęły nowe udziały w spółce Szpital Miejski. Szpital musi funkcjonować, zostać wyremontowany i doposażony. Będziemy składać wnioski o unijne dotacje”, powiedział burmistrz.

Premiera w nowych mundurach

Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod dyрекcją Krzysztofa Witkowskiego z Zambrowa z nowym programem muzycznym i musztry oraz w nowych kostiumach wystąpiła na Międzynarodowej Prezentacji Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Białymstoku. Burmistrz Zambrowa sprezentował Orkiestrze 20 tys. złotych na nowe mundury (z czapkami). „Cieszymy się, że nasz wysiłek został doceniony”, powiedział kapelmistrz Krzysztof Witkowski. Członkami Orkiestry są uczniowie zambrowskich szkół, także szkoły muzycznej.

Leśne obrady

VI Gimnazjalne Sympozjum Wiedzy Ekologicznej pod hasłem „Las naszym bogactwem”, gimnazjaliści z Kołak Kościelnych zorganizowali na leśnej polanie. Zaprosili kolegów z gimnazjów z Zambrowa i Szumowa. Ekologiczne rozważania zakończyły się wspólnym ogniskiem.

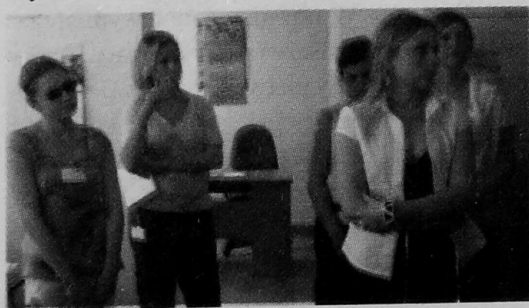
Arcydzieła z Długoborza

Wystawę ceramiki autorstwa wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu, przygotowaną w ramach XI Dni Zambrowa, można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie. W pracowni ceramiki w Długoborzu, utworzonej we wrześniu ubiegłego roku, młodzież pod opieką Doroty Trzaski i Jacka Raciborskiego wykonuje ceramiczne arcydzieła. Wcześniej były prezentowane w Bibliotece Pedagogicznej w Łomży.

Byśmy byli razem

Ośrodek dla uchodźców w Czerwonym Borze i Łomży wizytowali partnerzy Projektu @lterCamp z Danii i Hiszpanii. Mieli okazję poznać pracę psychologów z fundacji „Ocalenie” i wolontariuszy z dziećmi czeczeńskimi i ich rodzicami.

Czeczeni uczą się zawodów w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łomży, co ma zwiększyć ich szansę na znalezienie pracy. W ubiegłym



Delegacja z Danii i Hiszpanii

roku w Czerwonym Borze odbył się eksperymentalny kurs nauki języka polskiego. Aby czeczeńskie kobiety mogły uczestniczyć w zajęciach, zorganizowane zostało przedszkole dla dzieci.

– Spotkanie pokazało, że w Polsce możemy i potrafimy wykorzystać unijne pieniądze, aby pomagać innym. Szczególnie energiczni i skuteczni jesteśmy w organizowaniu zajęć z młodzieżą. Nasi partnerzy mogą skorzystać z polskich doświadczeń – powiedział koordynator Krajowego Projektu @lterCamp Andrzej Antoń z Warszawy.

W spotkaniu w Czerwonym Borze uczestniczyli starostowie łomżyński Krzysztof Kozicki i zambrowski Stanisław Rykaczewski. Czeczeni z Czerwonego Boru spotykają się z życliwością władz i mieszkańców.



Czeczeńskie dzieci

Na uczelni nie mogła z nikim porozmawiać, bo nikt nie znał języka migowego, więc postanowiła tych, którzy chcą, nauczyć!

Ciche marzenia

Na każdych zajęciach Iwona Podbielska siada przy pierwszym stoliku. Najlepiej na wprost wykładowcy. Uważnie patrzy w jego twarz. Głównie na usta. Potem pośpiesznie notuje. Stara się nic nie stracić z przekazywanych treści, choć nie zawsze się to udaje.

Od piątego miesiąca życia nie słyszy. To powikłanie po ciężkim zapaleniu płuc. Nie zdążyła nauczyć się mówić, choć bardzo się stara. Skończyła szkołę podstawową i gimnazjum dla niesłyszących w Śródborowie. Maturę zdała w Liceum Profilowanym w Warszawie. Nauczyciele i uczniowie porozumiewali się językiem migowym. Tam wszystko było jakby łatwiejsze. W domu ani siostra, ani rodzice nie znają jej języka. Kiedy przyjeżdżała na niedziele i święta, rozumiała ich, bo nauczyła się czytać z ust.

Studiuje socjologię na pierwszym roku w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Bogdana Jańskiego w Łomży. Na studiach nikt nie „miga”.

– Przecież dlatego, że nie słyszę, nie jestem inna. Uczelnie są niedostępne dla takich jak ja. Mojej zaproponowałam, że nauczę innych języka migowego. Wtedy wykładowcy i studenci zrozumieją nie tylko mnie. Będą mogli studiować także inni niesłyszący – mówi Iwona.

Od dzieciństwa marzyła, żeby być nauczycielką. I nagle pojawiła się taka możliwość. Uczelnia przyjęła jej propozycję. Iwona prowadzi zajęcia w ramach wolontariatu. Na pierwsze spotkanie przyszło kilku profesorów i dużo studentów. Była speszona, ale już nie jest. A we wrześniu będzie zdawała egzamin, uprawniający do nauczania innych.



Żeby porozmawiać, Iwona Podbielska uczy kolegów i wykładowców języka migowego. Marzy, że gdy się nauczyc, będą mogli studiować inni niesłyszący

– Nie umiem wyrazić, jak bardzo się cieszę. Studia to szansa na rozwój i pracę. Co miałabym robić w domu? Nie mogłabym studiować w Warszawie, bo tam jest zbyt drogie mieszkanie i nauka – mówi.

Zrobiła prawo jazdy. Przyznaje, że nie za pierwszym razem. Ale zupełnie zdrowi i słyszący też oblewają. Nie załamywała się, próbowała i... jeździ. Pożyczyła od taty samochód i sama przyjeżdża z Głęboka Wielkiego (gm. Szumowo) na

zajęcia do Łomży. Gdy pojawia się trudność, przypomina sobie słowa mamy, że „w życiu nie zawsze jest łatwo, że czasami trzeba powalczyć”. I walczy. Jej średnia ocen z pierwszego semestru to 4,7.

„Egzamin z logiki poszedł mi bardzo dobrze. Bo chcieć, to móc. Mam wielką nadzieję, że zostanę nauczycielką. To moje marzenie, pasja i szczęście”, napisała do mnie Iwona.

KATARZYNA MAY

Jazda na inną planetę

Z Mongolii Daniel wysłał do rodziców sms: „Tu jest jak na innej planecie. O takiej jeździć marzyłem!”.

– Od małego ciągnęło go do motorów. Ma ich chyba z pięć – mówi Wiktor Śliwowski z Wysokiego Mazowieckiego, ojciec Daniela, z zawodu fryzjer. – Chciałem zrobić z niego fryzjera, ale nie udało mi się zatrzymać go w zakładzie. Wyjechał do Anglii i tam z Grześkiem ułożyli plan wyprawy.

Grzegorz Urban, rówieśnik i kolega Daniela (mają po 32 lata), także pasjonat motocykli, pierwszy wyjechał z Wysokiego za pracą. W Anglii zarobili na ciężkie motocykle typu

enduro i cały ekwipunek. Początkowo planowali podróż przez Saharę, ale okazała się zbyt kosztowna. Wariacka trasa przez pół świata w stepy Mongolii była jeszcze większym wyzwaniem. Wyruszyli z Wysokiego Mazowieckiego 11 kwietnia. Po honorowym starcie pojechali pociągiem do Krakowa i stamtąd przez Ukrainę, Bułgarię, Rumunię, Turcję, Gruzję, Azerbejdżan, Turkmenistan, Kazachstan, Rosję do Mongolii. Około 10 000 km w półtora miesiąca. Na przemian, w upale lub mrozie, pokonywali górskie szlaki i równinne trakty, czasem musieli korzystać z promów. I wreszcie powitały ich stepy Mongolii. Smsy nadchodziły do

domu w Wysokiem rzadko, czasem raz na cztery dni, bo rzadko w stepach są maszty telefonii komórkowej.

Na Syberii powitała ich tęga zima. Kilka dni koczowali nad jeziorem Bajkał, gdyż szalała śnieżycą. Z innymi podróżnikami zostali serdecznie przygarnięci przez miejscowych. W Irkucku zatrzymali się w domu polskich misjonarzy. W piątek, 8 czerwca, wsiadają do pociągu i wyruszają w tygodniową podróż koleją transsyberyjską do Moskwy. W Moskwie znów przesiadają się na motocykle i wyruszają prosto do domu. Gdy wrócą, wrócimy do ich wyprawy. (MK)

„Kaczyńscy, z których ja się wywodzę, są z tej ziemi. We wsi Oldaki Magma Brok niedaleko Czyżewa, spędziłem ładny kawałek dzieciństwa. To jest także moja ziemia”, powiedział w czasie spotkania z mieszkańcami Zambrowa, premier Jarosław Kaczyński



Bronisława Dmochowska, która z bliźniętami kąpała się w Broku i lepila babki z piasku

W wieś Oldaki Magma Brok rozłożyła się po dwóch stronach rzeki Brok. Gospodarstw, jak liczy Józef Janczewski (lat 78), jest 26 i tyle samo, ile było w końcu lat pięćdziesiątych i w pierwszej połowie sześćdziesiątych, kiedy przyjeżdżali do wsi mali bliźniacy Jarek i Leszek. Przyjeżdżali do siostry swojego dziadka Stanisławy Dekutowskiej. Mówili do niej ciociu, choć ciocią była dla ich ojca Rajmunda Kaczyńskiego.

– To była inna wieś. Domy i obory drewniane. I rzeka inna, płytka latem, bardziej dostępna niż teraz i czysta. Bracia przychodzili się kąpać – uśmiecha się do wspomnień Bronisława Dmochowska.

Kąpała się w Broku i lepila babki z piasku z chłopcami ze stolicy. Ich letni przyjazd był od razu widoczny, bo w sadzie Dekutowskich rozbijali namiot, wtedy jedynie w całej wsi. Za sadem od razu rzeka. W pamięci Bronisławy Dmochowskiej zachował się obraz, kiedy chłopcy z mamą uczesaną w kok, nosili na pole żniwiarzom podwieczorek.

– Pamiętam, jak zwozili snopki. Jeden bliźniak podawał na furę, a drugi konia trzymał za lejce. Gdy ten pierwszy się zmęczył, za-

mieniali się robotą – opowiada Zygmunt Kaczyński.

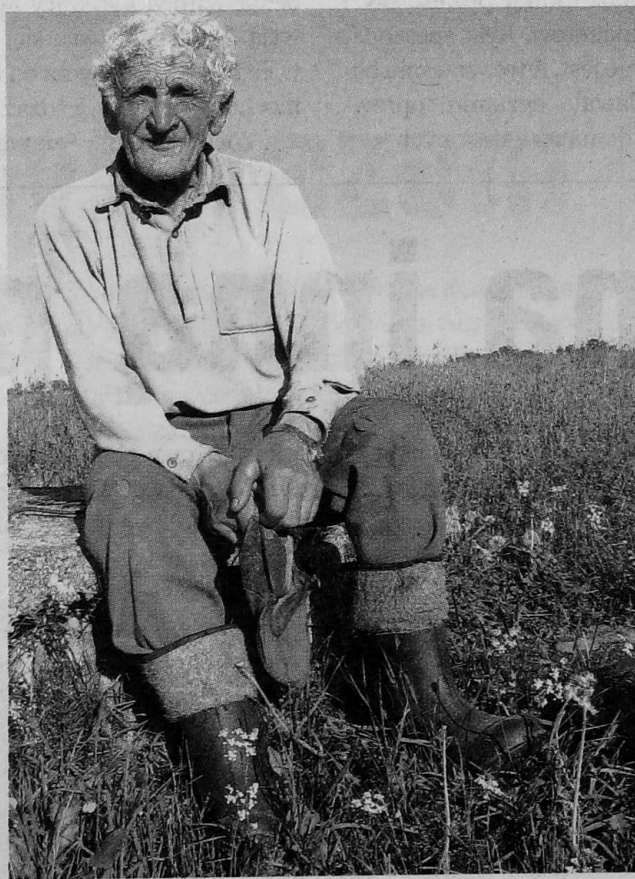
Kiedy Józef Kruszewski (lat 71) kilka lat temu usłyszał w telewizji o bliźniakach Kaczyńskich, od razu pomyślał o tych, którzy przyjeżdżali na wakacje do sąsiadki. Potem wpatrywał się w ekran.

– Nazwisko i imiona się zgadzały. Najpierw zobaczyłem jednego, potem drugiego. Poznałem od razu. Takie maluchy i tak wysoko do polityki weszli. W naszej rzece się kąpali. Zawsze ktoś na nich spoglądał. Ja byłem starszy, więc niewiele się nimi interesowałem – mówi Kruszewski.



Wojciech Ryszewski na podwórzu, po kt...

Maluchy wysoki



Józef Janczewski, który uczył Jarka i Leszka łowić ryby

Z dawnych zabudowań Stanisławy Dekutowskiej, cioci ojca Jarosława i Lecha Kaczyńskich, nie ma ani jednego budynku. Kiedyś na podwórzu stał duży drewniany dom. To tu na jakiś czas zatrzymał się po przyjeździe z ZSRR brat Stanisławy (dziadek premiera), który przed wojną był naczelnikiem stacji w Baranowiczach. Po wojnie Baranowicze zostały poza granicami Polski.

– Stanisława nie miała swoich dzieci. Bardzo lubiła Rajmunda, a potem także jego synów. I oni wszyscy ją lubili i chętnie tu przyjeżdżali – opowiada Józef Kruszewski.

Do dziś zachował się z tamtych czasów czworokąt podwórka, wytyczony przez dom i budynki gospodarcze. Wszystkie nowe. Nie ma też starego sadu, w którym latem chłopcy rozbijali namiot.



órzu, po którym bliźniacy ganiłi owce

Nie było kłopotu, gdy bawili się na podwórzu. Kiedy pobiegli za stodołę, babcia nawoływała za nimi: „Jarek, Leszek, Jarek, Leszek”.

– Jarek pokazywał się z jednej strony stodoły, a Leszek z drugiej. Raz pojechali z moim mężem na pole podawać snopki na wóz. Długo tam nie byli, bo się im uprzykrzyło. Jak to chłopaki z miasta. Po latach zobaczyłam ich w telewizji. Ucieszyłam się, bo znajomi i jakaś daleka rodzina. To niech rządzą – dodaje Marianna, choć zastrzega, że polityką mało się interesuje.

W gospodarstwie były krowy, konie, owce, świnie, kury. Chłopcy pili mleko prosto od krowy, czasami ganiłi owce, a było ich 40. Najwięcej czasu spędzali nad rzeką.

– Kapali się i ryby łapali z Brońcią. Z tych połowów nic nie wychodziło, bo ręką chcieli kiel-



Józef Kruszewski z wnuczką Oleńką

Kaczyńscy byli na pogrzebie ciotki. A potem? Józef Janeczowski słyszał, że czasami odwiedzają jej grób. Znał ich dziadka i ojca. Ich zobaczył w telewizji, poznał, a potem na nich głosował. Mówi, że kibicuje w rządzeniu swoim ziomkom. Chciałby, żeby im się powiodło.

– Ale w Polsce nie idzie dobrze. Kraj zadłużony, urzędników za

dużo, a oni wysokie pensje biorą. Dziś w Polsce jest 500 generałów. Kaczyńscy się biorą, ale chyba tego nie uradzą. Dobrze, że razem rządzą, bo prędzej się pogodzą i dogadają. Chciałbym, żeby im wyszło, bo w naszej wiosce się chowali i w naszym Broku ryby łapali. Są z naszej ziemi... – zamyśla się Józef Janeczowski.

MARIA TOCKA

oko weszli

Stanisława Dekutowska zmarła w 1968 roku, a jej mąż Stefan w 1985. Gospodarstwo przepisali krewnej Mariannie Grodzkiej. Mieszka tu nadal z córką i zięciem Wojciechem Ryszewskim.

– Jak to młode chłopaki, zrywali się do pracy i wszystkiego próbowali. Podawali zboże na furę. Kury ganiłi, żeby jajka niosły. Przyjeżdżali kilka lat i kilka ładnych miesięcy spędzili na tym podwórzu. Nie pamiętam, kiedy byli tu ostatni raz – zastanawia się Wojciech Ryszewski.

Myślał nawet, żeby zaprosić ich do siebie. Akurat był kiedyś w Sejmie z byłym posłem Markiem Kaczyńskim i spotkał jednego z braci. Tamten się spieszył, a Wojciech Ryszewski swój czas dostosowywał do posła i wyszło tak, że nie zagadał.

Marianna Grodzka pamięta, że bliźniąt pilnowała ich babcia.

bi nałapać, a ryba sprytna. Uczyłem ich, jak mają łowić. Pomogłem im zrobić kacerzyk, czyli siatkę z krążkiem i dopiero szło łowienie. I wędkę zrobiliśmy, więc łowili na robaka. To byli fajni chłopcy – uważa Józef Janeczowski.

Bronisława Dmochowska (Brońcia od wspólnych połowów) pięć, a może sześć lat temu, w drugi dzień świąt Wielkanocy spotkała jednego z braci... na cmentarzu w Czyżewie.

– Nie wiem, czy to był prezydent, czy premier. Rozglądał się i szukał grobu. Powiedziałam: „Zapraszam, pokażę grób, którego Pan szuka”. I poprowadziłam do cioci. Mówił, że zapomniał. Nie poznał mnie i wtedy powiedziałam, że w Ołdakach się chowaliśmy i kapaliśmy w Broku – opowiada Bronisława Dmochowska.



Grób cioci Kaczyńskich, Stanisławy Dekutowskiej

Sybiracy w kręgu

Harcerze z Czyżewa często dają wyraz swojej pamięci o tych, którzy przeżyli gehennę Sybiru. Docenili to sami Sybiracy, wyróżniając odznaczeniami na spotkaniu 31 maja najbardziej zasłużonych. Harcerze z 6 Drużyny Harcerskiej im. Sybiraków przy Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Czyżewie oraz z 3 DH im. Szarych Szeregów, działającej przy Szkole Podstawowej, nie pozostali dłużni: wręczyli gościom pamiątkowe albumy. Napisali w nim: „Poświęcamy ten pamiątkowy album zesłańcom Sybiru z naszego regionu, członkom Koła Związku Sybiraków w Czyżewie. (...) Jesteście bohaterami, o których zawsze będziemy pamiętać”.

Młodzież gimnazjum w krótkiej części artystycznej wspominała losy Polaków, którzy trafili na „niehumanitarną ziemię”. Ks. Kazimierz Chaberek mówił o cierpieniach tych, którzy w różnych okresach historii pozostali za wschodnią granicą Polski.

„Cieszę się z tego dzisiejszego spotkania i mam nadzieję, że będziemy się spotykać w takim gronie jeszcze wielokrotnie”, mówiła, zwracając się szczególnie do Sybiraków, wójt Anna Bogucka.

Wzruszające było świadectwo prezesa czyżewskiego koła Sybiraków Henryka Brulińskiego,



Za chwilę zabrzmi harcerska piosenka...

który dzielił się swoimi bolesnymi przeżyciami zesłańca.

Na harcerskie spotkanie z Sybirakami przybyli z Łomży przedstawiciele Komendy Hufca Ziemi Łomżyńskiej z hm. Dorotą Górską. W harcerskim kręgu nie zabrakło także byłych instruktorów i działaczy ZHP oraz dyrektorów szkół.

Radosław Sienicki
Czyżew

Nie musimy umierać na raka!

Plagą współczesności, mimo postępów medycyny, są zachorowania na nowotwory złośliwe. Wiele nowotworów rozwija się w organizmie człowieka niezależnie od jego zachowań, wiele z nich

powstaje w nas na nasze własne życzenie (np. nikotynizm – rak płuca, rak krtani, rak pęcherza moczowego, a rak szyjki macicy kilkakrotnie częściej występuje u palaczy), coraz więcej nowotworów ma podłoże genetyczne.

W 2007 r. roku w województwie podlaskim umrze 60 młodych kobiet z powodu raka szyjki macicy, nowotworu, który w XXI wieku, w nowoczesnej Europie, nie powinien być przyczyną zgonu. Klasyczny przykład nowotworu, którego wystąpienie zależy wyłącznie od samych pacjentek. Wystarczy zgłosić się na bezpłatne badania profilaktyczne. Pacjentki jednak nie zgłaszają się, a łomżyńskie placówki taką możliwość dają: Łomżyńskie Centrum Medycz-

ne, Szpital Wojewódzki w Łomży, szpitale w Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie.

Zapraszanie kobiet na badania drogą listowną nie sprawdza się, co z resztą udowodniono już dawno, zmarnotrawiono tylko kolejne pieniądze publiczne na działania, które z góry skazane były na niepowodzenie. Nie tędy droga na zmniejszenie umieralności na raka szyjki macicy! Tajemnica skuteczności leży w gabinecie lekarza rodzinnego. Jednak dysponenci pieniędzy publicznych z niezrozumiałych względów nie chcą na promocję i zawiadamianie skierować ich do najważniejszej, podstawowej jednostki organizacyjnej w ochronie zdrowia, lekarza rodzinnego. Taka organizacja badań profilaktycznych, niewłączenie do tego zadania lekarzy rodzinnych, nie poprawi dramatycznych statystyk.

Krzysztof Dach
Zakład Patomorfologii i
Profilaktyki Onkologicznej
Łomża

Od redakcji: podpisujemy się pod wszystkimi stwierdzeniami dr. Krzysztofa Dacha, poza jednym. Otóż wydaje się oczywiste, że lekarz rodzinny bez żadnych dodatkowych pieniędzy ma obowiązek informować o bezpłatnych badaniach profilaktycznych, zachęcać do nich, wręcz organizować je u siebie (jeżeli pracuje na wsi lub w miasteczku). Nic go to nie kosztuje, a troska o zdrowie ludzi, którzy są jego stałymi pacjentami to jego obowiązek (otrzymuje za nich stałe pieniądze z NFZ) zawodowy, nie mówiąc o zwykłym ludzkim podejściu.

dokończenie ze str. 15

Rzeka miłości

W „Złamanej lirze” jest taka sama idea, jak w pozostałych powieściach. Granice państw, polityka, religie, nic nie znaczą. Znaczą człowiek w życiu drugiego człowieka. Polacy, Niemcy Białorusini, Żydzi, Ukraińcy, Litwini, Łotysze, a nawet Szwedzi, których spotykała w życiu, w gruncie rzeczy przypinają tylko sobie narodowe etykiety, bo tak naprawdę, od Wilna do Szczecina, wszyscy byliśmy i jesteśmy ze sobą powiązani ludzkimi związkami. Dla człowieka liczy się człowiek, to, czy jest dobry czy zły, czarujący czy ohydny. Jej bohaterowie patrzą sobie w oczy i serca,

a nie na „narodowe etykiety”.

– To przypadek, że dałam do druku „Złamaną lirę”. Może dlatego, że bohaterka jest stara, jak ja – mówi Genowefa Chyczyńska. – Posłałam im następne powieści, może wydrukują...

Zależy jej na napisaniu jeszcze jednej książki, „Ewelina z osłej ławki”. Chce w niej napisać dla wnuków jeszcze raz o swojej młodości, o Wilnie...

ANNA DYLEWSKA



Genowefa Chyczyńska (w okularach) z koleżanką Wiktorią Juchniewicz w 1944 roku w Wilnie

OGŁOSZENIE ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w
redakcji „Kontaktów”.

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

f-545

HONDA
The Power of Dreams



HONDA CIVIC

Promocyjny kredyt 50/50



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

23/04

ZESPÓŁ KOLEGIÓW NAUCZYCIELSKICH

Ul. J. Kasprzowicza 1, 12 - 100 Szczytno, telefaks (0-89) 6243581 tel. (0-89) 6243145
E - mail: Sekretariat @ ZKN. Szczytno. pl www.ZKN.Szczytno.pl

ZAPRASZA

NA STUDIA W ROKU AKADEMICKIM 2007/2008
w systemie dziennym i wieczorowym na specjalnościach:

język angielski, język niemiecki
pod opieką naukową Uniwersytetu Gdańskiego

Absolwenci Kolegium mogą kontynuować naukę na uczelniach wyższych.

Kolegium jest szkołą publiczną, co oznacza, że nie wnosi się opłaty za naukę (czesne).

Nie dotyczy to jednak studiów wieczorowych, na których opłata wynosi 1500 zł / semestr.

Kandydaci z „nową maturą”:

przyjmowani będą na podstawie zdanego egzaminu maturalnego z języka angielskiego lub niemieckiego na poziomie podstawowym i rozszerzonym.

Kandydaci ze „starą maturą”:

1. przyjmowani będą na podstawie zdanej matury w formie pisemnej z języka angielskiego lub niemieckiego. Osoby, które na maturze nie zdały pisemnego egzaminu przystępują do egzaminu pisemnego przeprowadzonego w Kolegium.
2. posiadania przez kandydata jednego z certyfikatów: język angielski (FCE, CAE, CPE), język niemiecki (ZDF, KDS, DZO, GDS).

Terminy rekrutacji:

I termin 12 - 13.07.2007 r. II termin 10 - 11.09.2007 r.

Komplet dokumentów należy złożyć w teczce związanej w Sekretariacie Kolegium do 11.07. 2007 r.
(I termin) oraz do dnia 07.09.2007r. (II termin) w godzinach od 8.00 - 14.00.

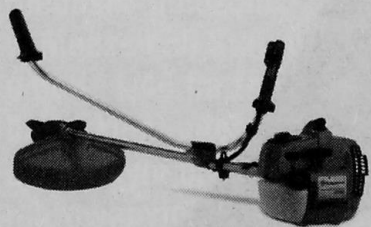
Na teczkę napisać imię i nazwisko, specjalność, zaznaczyć nowa lub stara matura.

Wszystkim słuchaczom zapewniamy miejsca w internacie ZKN.

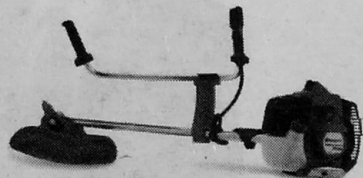
Serdecznie zapraszamy - studiujcie z nami !!!

f-1460

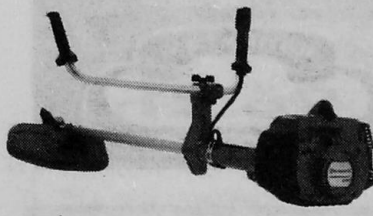
PROMOCJA WYKASZAREK HUSQVARNA



husqvarna 323R 24.5 cm³ - 0.9 kW / 1.2 KM - 4.5 kg



husqvarna 333R 34.6 cm³ - 1.6 kW / 2.2 KM - 6.1 kg



husqvarna 343R 45.0 cm³ - 2.0 kW / 2.7 KM - 8.2 kg

w promocji 1399zł

poza promocję 1573zł

w promocji 1839zł

poza promocję 2099zł

w promocji 2249 zł

poza promocję 2499zł

Ciechanowiec: ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277 21 78
Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. 086-275 49 34
Zambrów: ul. Mazowiecka 51B, tel. 086-276 08 40

Husqvarna
Great experience

PROMOCJA OD 08.04.2007 DO
01.07.2007

f-1243

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY

WYSOKIE MAZOWIECKIE

o przystąpieniu do sporządzenia
zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) oraz uchwały Rady Gminy Wysokie Mazowieckie nr 19/IV/07 z dnia 15 lutego 2007r. zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości Brzóska Falki.

Przedmiotem ustaleń planów jest opracowanie zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu do dnia 12 lipca 2007r. Wniosek należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię lub nazwę wnioskodawcy i jego adres, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.



Karwowo 12
18-520 Stawiski
tel./fax 086 474 23 04,
505 703 446

**Jałówki cielne HF,
krowy pierwiastki,
jałówki mięsne
Limousine, Simental.**

**Transport, ubezpieczenie,
zwierzęta najwyższej
jakości.**

f-903

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI
Łomża, ul. Mickiewicza 12
tel. (086) 2187-779; 0-603-84-74-63
www.arkadia.gratka.pl

■ **mieszkania w Łomży:**
M - 2, ul. Reymonta, 229 tys. zł, 136 tys. zł
M - 4, ul. Ks. Janusza I, 179 tys. zł
M - 5, ul. Kazańska, 265 tys. zł.
■ **domy wolnostojące w Łomży:**
ul. Polna; ul. Sikorskiego,
■ **siedliska w woj. podlaskim,**
■ **działki w Łomży:** ul. Wojska Polskiego - 6000 m²; ul. Strzelców Kurpiowskich - 2500 m²
■ **działki rolne:** SAJZY - 2 x 1500 m² - nad jeziorem; Mroczy - 2 ha
■ **do wynajęcia:** 3 pokoje w domu jednorodzinnym Os. Maria
■ **Poszukujemy siedlisk w okolicy Łomży**

f-826

Policealna Szkoła Ochrony „VIP”

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku



TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.



Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony **IBSSA International Bodyguard and Security Services Association** oraz Dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony **Israeli College for Security and Investigation**



Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszaków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl

f-1335

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

23/10

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

23/08

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:



• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

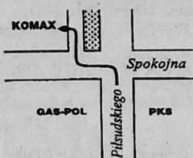
* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

f-v

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a
tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277

KOMAX



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo

RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojówni mleka

23/11

KOLBIS

SUPER CENY !!!

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

EDEN

**Szkółka Krzewów
Ozdobnych**

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

f-544

PROFIREAL

PROFIREAL GROUP od 13 lat funkcjonuje na rynku czeskim i od 5 lat na Słowacji. W związku z dynamicznym rozwojem firmy na rynku polskim poszukujemy osób na terenie Podlasia, głównie Elku, Suwałk, Augustowa, Łomży, Zambrowa, Kolna.

MANAGER MIKROREGIONALNY
OPIS STANOWISKA

Zakres obowiązków – zarządzanie grupą doradców finansowych.

DORADCA FINANSOWY
OPIS STANOWISKA

Zatrudniona osoba będzie odpowiedzialna za aktywną sprzedaż, poszukiwanie i bieżącą obsługę pozyskanych klientów.

WYMAGANIA

- wykształcenie min. średnie,
- doświadczenie handlowe (min. 6 miesięcy),
- dobra komunikacja i współpraca w grupie,
- prawo jazdy kat. B,
- wysoka wewnętrzna motywacja, samodyscyplina i dobra organizacja pracy.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie,
- wysokie wynagrodzenie + premię za wyniki,
- kompletne szkolenia,
- możliwość rozwoju i samorealizacji,
- pracę z produktem cieszącym się dużym zainteresowaniem.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) zawierającej klauzulę dotyczącą przetwarzania danych osobowych e-mail: bialystok@profireal.pl lub na adres: PROFIREAL Polska Sp. z o.o. Biuro Regionalne Białystok, ul. Piękna 2, 15-002 Białystok.

f-1457

BIURO SERWIS
ICOM
SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS
ZA GOTÓWKĘ LUB NA RATY



już od 899 zł
3 lata gwarancji

z tym kuponem
10% rabatu
na torbę
do notebooka

**NIE ZWLEKAJ
DO OSTATNIEJ CHWILI !
JEŚLI SZUKASZ SPRZĘTU
NA KOMUNIE,
PRZYJDŹ I ZAMÓW JUŻ DZIŚ
DORADZAMY
DOSTARCZAMY
INSTALUJEMY U KLIENTA**

KLAWIATURA + MYŚL OPTYCZNA **GRATIS !!!**
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C
tel. 0-86 216-40-66, www.biuroserwis.lomza.pl

f-4007

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl



**Siedlisko położone
w Modzelach Starych
o pow. 1,46 ha zabudowane
budynkiem mieszkalnym
drewnianym oraz budynkami gospodarczymi
murowanymi (stodoła, obora) - 250.000 zł**

Mieszkania:

Oś. Jantar - pow. 23,17 m², wykończone, VIII piętro - 100.000 zł
Kazańska - pow. 35,84 m², 2 pokoje, II piętro, do zamieszkania, rok budowy 1994, możliwość zakupu z umeblowaniem - 143.360 zł

Siedliska:

Siedlisko w gm. Nowogród zabudowane domem drewnianym, stodołą drewnianą, oborą murowaną i bud. gospodarczym - 60.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

23/07

Burmistrz Stawisk ogłasza:

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

działki położonej w Romanach, oznaczonej nr 295 o pow. 0,8000 ha, zabudowanej murowanym budynkiem dwukondygnacyjnym – była szkoła podstawowa, o pow. użytkowej 465,19 m² oraz murowanym budynkiem gospodarczym o pow. użytkowej 66,18 m², KW 28980. **Cena wywoławcza nieruchomości 100 000, 00 zł.**

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

budynku po byłej szkole podstawowej, położonego w Wysokim Małym, o pow. użytkowej 777,33 m², wraz z czterema pomieszczeniami gospodarczymi znajdującymi się w budynku gospodarczym o pow. użytkowej: 5,87 m², 5,49 m², 5,79 m² i 2,84 m², i dwiema piwnicami o pow. 5,62 m² i 3,15 m² oraz z udziałem w wysokości 0,8510 w działkach oznaczonych nr 63/8 i 63/9 o łącznej pow. 1,14000 ha, w częściach wspólnych budynku i innych urządzeniach. Brak KW. **Cena wywoławcza nieruchomości 200 000, 00 zł.**

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

działki położonej w Zalesiu, oznaczonej nr 10 o pow. 1,1400 ha, rodzaj użytków – nieużytek, KW 27297
Cena wywoławcza 11 000, 00 zł.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej, oraz okazanie:

- w przypadku osób fizycznych – dowodu tożsamości
- w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualnego wypisu z rejestru, właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.

Wadium należy wpłacić na rachunek nr 93876210220031609720000030 w **BS Piątnica o/Stawiski** do dnia 03 lipca 2007 r.

Przetarg odbędzie się dnia **09 lipca 2007r. o godz. 11.30** w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach.

W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

BURMISTRZ STAWISK
Marek Waszkiewicz

BUDOWNICTWO

SPRZEDAM PUSTAK, gazobeton, porotherm cegłę oraz inne, tel. 0-604-530-311

(fak. 1291-00-i)

FINANSE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-633

(fak. 1499-o)

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ i SERWIS KOMPUTERÓW i kas fiskalnych. Instalacja systemów alarmowych, (086) 216-31-77, (086) 278-11-60

(fak. 546-00)

KUPIĘ

ŻYTO, 0-504-074-956

(fak. 1420-o)

LOKALE

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400 m² i pomieszczenia na sklep 120 m², ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277

(fak. 1159-o)

SPRZEDAM HALE 700 m² pod produkcję, hurtownię, Zambrów, tel. 0-509-84-77-87

(fak. 1213-o)

SALA WESELNA do wynajęcia na 100 – 370 osób, Czerwony Bór, 0-513-090-742

(fak. 1213-o)

WYNAJMĘ LOKAL usługowy, 3 Maja 9, parking, po remoncie, plac 400 m², 0-600-588-666

(fak. 1229-00-i)

SPRZEDAM segment mieszkalno – usługowy 300 m², atrakcyjna lokalizacja, Łomża, k/ Szpitala Wojewódzkiego, (086) 214-15-63 po 20.00

(fak. 1251-00-i)

FIRMA SZUKA lokalu handlowego w centrum Łomży o powierzchni 80 – 200 m², tel. 0-604-21-94-81

(fak. 1288-o)

SPRZEDAM KAWALERKĘ, (086) 270-59-57

(fak. 1395-00-i)

SPRZEDAM 2 – POKOJOWE mieszkanie w centrum Łomży (52 m²), 0-507-163-597

(fak. 1445-i)

STANCJA w domu jednorodzinnym (3 pokoje), (086) 2150-378

(fak. 1461-i)

MIESZKANIE DO wynajęcia w centrum, 0-603-695-247

(fak. 1465-i)

MIESZKANIE DO wynajęcia M-4, 0-668-031-236 (po 17.00)

(fak. 1467)

STANCJA, (086) 473-12-19

(fak. 1470-i)

ZAMIENIĘ M-4, III p. na kawalerkę, 2-pokojową, parter, kontakt: (086) 218-53-74

(fak. 1469)

MIESZKANIE DWUPOKOJOWE w Białymstoku do wynajęcia, 0-515-154-750

(fak. 1472-i)

LOKAL 40 m² do wynajęcia, Ks. Anny, Łomża, 0-501-471-552

(fak. 1475-i)

SPRZEDAM M-4, 61 m², Broniewskiego 1, tel. 0-502-382-073

(fak. 1476-o-i)

SPRZEDAM DOM, stan surowy ok. 170 m², Ostrów, 0-506-353-116

(fak. 1477)

WYNAJMĘ na stancję mieszkanie 45 m², tel. 0-600-480-467

(fak. 1481-i)

SPRZEDAM M-2, 36,3 m², II piętro, podwyższony standard, Łomża, ul. Słowackiego, 0-604-164-500

(fak. 1482-i)

SZUKAM MIESZKANIA w Łomży, parter, 0-880-810-323

(fak. 1483-o-i)

SPRZEDAM M-4, 61m², 0-500-608-862

(fak. 1484-o-i)

SPRZEDAM M-4, 60m², 7 piętro, Os. Południe, Łomża. Kontakt po 13.00 tel. 0-503-849-301 lub (086) 218-61-22

(fak. 1485-i)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086) 218-50-70

(fak. 1486-i)

SPRZEDAM M-4, 60 m², (086) 4738-732

(fak. 1489-i)

DO WYNAJĘCIA M-3, (086) 472-19-79

(fak. 1492-i)

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ na Lipowej, 0-602-436-449

(fak. 1500-i)



Wyrazy szczerego współczucia
Pani **Hannie Chądzyńskiej**
z powodu śmierci

OJCA

składają

Współpracownicy z Bursy Szkolnej Nr 3
w Łomży



Koleżance **Janinie Łepickiej**
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Zarząd Stowarzyszenia Wspierania
Edukacji i Rynku Pracy,
Dyrekcja Szkół i współpracownicy



Państwu **Jolancie i Jarosławowi Sokołowskim**
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

Ś. P. Witolda Sokołowskiego

składają

Dyrektor, nauczyciele i uczniowie
Szkoły Podstawowej w Dobrzyjałowie



Koleżance **Lidii Heiduk**
najszczerze wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

SIOSTRY

składają pracownicy

Oddziału Intensywnej Terapii
Wojewódzkiego Szpitala w Łomży



Pani **Bożenie Grądzkiej**
z powodu tragicznej śmierci

SYNA

wyrazy szczerego współczucia
składają

prokurator okręgowy, prokuratorzy
i pracownicy prokuratur
okręgu łomżyńskiego



Pani **Mariannie Mioduszewskiej**
z powodu śmierci

MEŻA

wyrazy szczerego współczucia
składają

prokurator okręgowy, prokuratorzy
i pracownicy prokuratur
okręgu łomżyńskiego

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl



SKOK

przy Parafii „Opactwa Bożej”
w Gdańsku-Zaspie

- ✓ **ATRAKCYJNE LOKATY**
 - o stałym oprocentowaniu do 6,80%
 - o zmiennym oprocentowaniu do 6,00%
 - (przy większych kwotach możliwość negocjacji)

- ✓ **OFERUJEMY PAŃSTWU KREDYTY:**
 - Hipoteczny (na 25 lat)
 - dla emeryta i rencisty
 - Udziałowiec (bez poręczycieli do 20.000 zł)

ODDZIAŁ ŁOMŻA: ul. Wyszyńskiego 2/6
Tel. 086 215-12-10, fax. 215-12-18

23/12

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- Bez żyrantów
- Minimalny dochód 600 zł
- Również dla rolników i osób prowadzących działalność gospodarczą

0 801 700 999 ☎ 085 74 20 463

CHCESZ ZLECIĆ

REKLAMĘ ZADZWOŃ

(086) 216 42 43
0 697 505 600

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Badania naczyniowe
DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty,
piersi, narządów rodnych, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG
ZĘBÓW

(fak. 4030-o)

DR n. med. Bożena Nowowiejska spe-
cjalista chorób dzieci, specjalista cho-
rób płuc przyjmuje w soboty. Rejestracja
tel. 0-604-48-38-77, Łomża, ul.
Bema 1 (od ul. Piłsudskiego)

(fak. 1446-i)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM RENAULT Master (2000
r.), 0-692-420-427

(fak. 1355-oo)

VW POLO Classic, 1996 r., 5 drzwi,
1.6, wspomaganie, zielony metalic,
alufelgi, tel. (086) 217-56-23

(fak. 1392-oo)

NISSAN PRIMERA, 0-602-556-447

(fak. 1430-o-i)

MITSUBISHI PAJERO Long 2.5 TDI
(1996 r.), idealny, 0-501-392-301

(fak. 1462)

VW POLO Classic (1997r) 1.6 benzy-
na, bogate wyposażenie, sprowadzony,
super stan, 0-501-392-301

(fak. 1462)

SPRZEDAM AUDI B4 2.0+GAZ
(1994r.), 12.500zł., tel. 0-505-016-
724

(fak. sms)

SPRZEDAM SEAT LEON 1.9 TDI
(2002r.) 29.80zł., tel. 0-500-811-806

(fak. sms)

SPRZEDAM FORD Tranzyt 2.5 D,
(1992r.), 0-502-115-908

(fak. sms)

SPRZEDAM SAMOCHÓD Opel Astra
1,6 ben-gaz, (1997r.), tel. 0-506-160-
667

(fak. sms)

SPRZEDAM OPEL Omega Kombi 2 L,
ben-gaz za 1000 zł, 0-880-195-726

(fak. 1466)

OPEL ASTRA 1.4 (1995r), gaz, c. za-
mek, 5-drzwiowy, 5600, 0-509-679-
365

(fak. 1488-i)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-
603-847-463

(fak. 151-o)

NIERUCHOMOŚCI

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-
93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

(fak. 1184-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 2500 m2 budow-
laną, Stara Łomża – Zosin, 1 m2 –
65zł, 0-600-588-666

(fak. 1229-oo-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ (30 arów) w Jur-
kach, ogrodzoną, może być z domkiem
leśnikowym (30 m2), 0-600-588-666

(fak. 1229-oo-i)

KUPIĘ SIEDLIŚKO lub teren pod działalność gospo-
darczą, 0-692-928-558, (086) 216-26-40

(fak. 1329-o)

SPRZEDAM DOM + budynki gospo-
darcze, działka 4400 m2, Jedwabne,
(086) 217-21-76

(fak. 1397-oo-i)

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży
lub w Konarzycach, tel. 0-606-530-
830

(fak. 1411-oo-i)

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy w Europie
Zachodniej, tel. (071) 385-20-18

(fak. 4023-o)

KIEROWCÓW C+ E z doświadcze-
niem, (086) 472-08-07

(fak. 1331-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w transporcie
międzynarodowym kat. C + E z możli-
wością przyuczenia. Firma w Wysoko-
wie, tel. (029) 742-94-70, kom. 0-
606-307-425

(fak. 1344-o)

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZNĘ do rozbioru
kurczaków, (086) 215-75-75, 0-500-
096-911, 0-501-262-401

(fak. 1377-o-i)

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW kat. C+E w
transporcie międzynarodowym (wyjaz-
dy Wschód-Zachód) z możliwością
przyuczenia, 0-600-039-426

(fak. 1393-o-i)

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW fizycz-
nych. Tartak, ul. Poznańska 149A

(fak. 1411-oo-i)

CHCESZ ZAROBIĆ? Starszy Pan za-
trudni za dobrym wynagrodzeniem po-
moc domową, tel. (086) 47-21-085

(fak. 1421-o)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR,
kombajny zbożowe, sieczkarnie sa-
mobieżne, duży wybór. Raty! (086)
279-15-65

fak. 111-o

KURKI ODCHOWANE Ratowo – Piotro-
wo 9, 0-502-176-421, (086) 2176-
296

(fak. 830-o)

SPRZEDAM 2ha pola, pastwisko 1ha,
Pniewo, 0-505-684-653

(fak. 1480-i)

SPRZEDAM ROZRZUTNIK 2-osiowy,
tel. (086) 2177-343 po 20.00

(fak. 1487-i)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i
obrusy, (086) 271-25-36

(fak. 1151-o)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-
504-249-519

(fak. 1219-oo-i)

SPRZEDAM 50 wywrotek czarnoziemiu,
0-606-669-459

(fak. 1440-o)

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzyn-
ka”, (086) 473-16-50, 0-607-191-
070, www.tuptus4.webpark.pl

(fak. 1478-o)

WRÓŻKA KASIA, www.kartarot.we-
bpark.pl, (086) 473-16-50, 0-607-
191-070

(fak. 1478-o)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych

Ś. P. Stanisława Lewańczuka

a w szczególności:

- J. E. ks. bp. Stanisławowi Stefankowi
oraz księżom odprawiającym mszę świętą,
- szanownemu panu prezydentowi miasta Łomża
Jerzemu Brzezińskiemu z zastępcami,
- proboszczowi Parafii p. w. Miłosierdzia Bożego
ks. Jerzemu Abramowiczowi,
- Rodzinie,
- Sybirakom,
- Koleżankom, Kolegom, współpracownikom, znajomym

serdeczne podziękowanie

składa

pogrążona w żałobie rodzina:

żona Janina, córka Joanna z zięciem,

syn Grzegorz z synową, wnuczkowie

OGŁOSZENIA

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak. 3654-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak. 233-o-i)

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, 0-696-105-255

(fak. 1287-00-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAM TARCICE: dąb, jesion, czeresnia, buk, jawor – świeżą i suszoną, 0-515-187-207

(fak. 1387-o)

MEBLE NOWE, używane, sprzedaż, komis, zamiana, (086) 216-45-91

(fak. 1418-o)

SPRZEDAM LAS 1,67 ha, położony na terenie wsi Dobrzyjałowo, (086) 219-19-22

(fak. 1473)

SKLEP PROSPERUJĄCY w centrum Łomży, 0-605-908-600

(fak. 1493-i)

TRANSPORT

HAMBURG – BREMEN, niedziela, (086) 219-10-65

(fak. 1136-o)

TRANSPORT BUSEM 9-osobowy – towarowy, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak. 1322-o)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”, (086) 216-48-39

(fak. 1140-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-505-107-377

(fak. 3906-o)

USŁUGI PODNOŚNIKIEM koszowym do 18 m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43

(fak. 1141-o)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-604-300-066

(fak. 1140-o)

WYKOPY ZIEMNE – koparki, ładowarki, wywrotki, ziemia na ogródki, piasek siany, 0-604-446-462

(fak. 1095-o)

USŁUGI KOPARKO – ŁADOWARKA, 0-695-594-619

(fak. 1145-o)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

(fak. 1197-00)

FIRMA REMONTOWO – budowlana wykonuje: kompleksowe remonty mieszkań, oraz ocieplanie budynków, 0-513-163-267

(fak. 1325-o)

WYKONUJEMY – INSTALACJE centralnego ogrzewania i wod. – kan., kotłownie, olej, gaz, paliwa stałe, (086) 217-56-74, 0-602-27-57-66

(fak. 1327-o)

ZLECĘ KAPITAŁNY remont murowanego budynku w Łomży i Zambrowie, 0-692-42-04-27

(fak. 1355-00)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, lakierowanie, 0-603-342-397

(fak. 1394-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, tania i solidnie, 0-510-879-683

(fak. 1437-o-i)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137

(fak. 1463-o-i)

STUDNIE, (086) 2184-866, 0-602-868-891

(fak. 1494-o-i)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, układanie glazury, terakoty, 0-885-427-300

(fak. 1496-i)

ZWIERZĘTA

HODOWLA GOLDEN HOME przyjmuje zamówienia na szczeniata Golden Retriever, (086) 216-20-58

(fak. 1464-o-i)

SHIT – TZU, YORKI, (086) 2188-254, 0-696-052-998

(fak. 1495-o-i)

BROWAR ŁOMŻA Sp. z o.o.

Jedno z najprężniej działających przedsiębiorstw w regionie północno-wschodnim, producent cieszących się wieloletnim uznaniem piw, wytwarzanych z zachowaniem najwyższych światowych wymagań w zakresie bezpieczeństwa i jakości, określonych w systemach ISO 9001, HACCP, ISO 22000 oraz standardzie BRC, w związku ze znaczącym wzrostem sprzedaży tuż po wejściu w strukturę działającego w skali światowej duńskiego koncernu ROYAL UNIBREW A/S poszukuje do współpracy:

FIRMY TRANSPORTOWE

w zakresie przewozu piwa z siedziby Browaru do odbiorców na terenie całego kraju.

Nasze oczekiwania:

- samochody typu izoterma lub chłodnia
- minimalna ładowność pojazdu – 12 ton
- minimalna wewnętrzna szerokość skrzyni ładunkowej 2,45 m

Pisemne oferty prosimy przelać na adres:

BROWAR ŁOMŻA sp. z o.o. ul. Poznańska 121, 18-402 Łomża z dopiskiem „TR”

Zainteresowane firmy prosimy o dodanie w treści oferty następującego zdania: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu naboru (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133, poz. 883 z późn. zmianami)”.

*Standard BRC (British Retail Consortium) – honorowany na całym świecie certyfikat jakości i bezpieczeństwa żywności.



PRENUMERUJESZ – ZYSKUJESZ

DODATEK TYLKO DLA PRENUMERATORÓW „KONTAKTÓW”



- w lipcu:
„Śpiewnik rubaszny”
- w sierpniu:
„Bank kawałów”

Prenumeratę krajową i zagraniczną można zlecić z naszej strony www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 22 (1387)

3 czerwca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

GDZIE MOŻNA ZAPRENUMEROWAĆ „KONTAKTY”?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują: listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz Ruch SA w Białymstoku, tel. (085) 747-97-26, w Elku, tel. (087) 621-77-86, w Łomży, tel. 086 216-44-76. W prenumeracie mniej płać za egzemplarz „Kontaktów” i mniej płać za ogłoszenia drobne. Zlecenia na prenumeratę przyjmowane są do 20 każdego miesiąca.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Ile jest wart Twój samochód? Za ile kupisz samochód używany?

AUDI	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
A3 1.6	3	1595/101					22,3	20,5	18,0	16,8	14,9
A4 1.6	4	1595/101					26,7	22,6	26,9	16,9	15,9
A4 Avant 1.9 TDi	5	1896/90			52,0	35,1	30,3	25,5	23,8	23,8	17,5
A6 1.8	4	1781/125								18,0	15,5
A6 1.8 T	4	1781/150				39,8	36,9	33,1	29,2	23,8	

BMW	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
320i	4	1990/150					39,9	29,9	17,0	14,6	12,9
316i	4	1895/105			35,1	31,7	26,7	22,3	18,9		
520	4	2000		57,7	52,2	37,9	34,9	30,5	26,7	23,0	
523i	4	2494/170					33,7	29,0	25,3	22,7	26,8
525	4	2494/192	105,1	57,0	49,3	41,5	35,0	33,5	31,9	28,4	23,8
530i	4	2996/272	109,9								

CHRYSLER	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Voyager SE 2.4L	5	2429/151						21,6	17,2	15,1	13,5
Voyager SE 2.5L TD	5	2499/116				32,5	26,2	22,3	18,3	16,2	14,1
Grand Voyager 3.3L	5	3301/158				37,4	29,7	24,8	19,8	21,9	15,3
Voyager 3.3i X auf	5	3301/174	68,3	55,3	49,8	41,3	39,2	32,1	28,0	26,9	

CITROEN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Saxo 1.1i SX	5	1124/60						9,0	8,3	7,6	7,0
Saxo 1.1 X	3	1124/60		13,9	11,3	10,6	9,4	8,4			
C3 1.1 X	5	1124/60	20,8	18,9	17,0						
Xsara 1.4i X	5	1360/75				12,7	11,7	10,8	9,6	8,9	
Xsara II 1.4 X	5	1360/75	23,6	19,9	16,2	15,1	13,4				
Xsara Picasso 2.0 HDi	5	1997/90	38,0	35,3	32,4	29,2	26,6	24,2			
Xantia 1.6 X	5	1580/88							9,4	7,9	6,6
Berlino 2.0 HDi	4	1997/90	27,0	22,9	21,1	19,0	16,5	18,0			

DAEWOO/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Polonez Caro Plus	5	1598/76			5,8	4,7	3,9	3,2	2,7	2,5	
Tico 800 SX	5	796/41						4,8	4,6	4,3	4,0
Matiz Friend	5	796/51	12,3	10,8	9,9	9,0	8,1	7,5	5,5		
Nexia 1.5 GL	4	1498/79						5,7	4,6	5,5	4,0
Lanos 1.4 S	4	1349/75	18,5	12,8	11,1	9,9	8,7	8,1	7,4	6,9	
Lanos 1.5 S	3	1498/86		13,0	11,4	10,2	9,0	8,1	7,8	6,2	5,7
Espero 1.5 GLX	4	1498/90						7,4	6,8	6,2	
Nubira 1.6 S	4	1598/106					10,4	9,4	10,4	7,0	
Nubira 2.0 CDX	5	1998/133					11,8	10,7	9,8	8,8	
Nubira II 1.6S	4	1598/106		17,8	15,7	13,7	12,3	10,9			
Musso 602 TD S	5	2874/120					21,3	19,2	16,9		

FIAT/FSO	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
126 elx std	2	652/24				1,7	1,5	2,0	1,2	9,5	
Cinquecento 704	3	704/31						3,0	2,8	2,6	3,4
Cinquecento 899 SX	3	899/41						3,7	3,4	3,2	2,9
Seicento Young	3	899/41			8,6	9,0	6,4	6,8	6,5		
Seicento Actual	3	1108/54	11,4	9,9	8,7	7,5	7,1	6,7	3,3		
Panda 1.1 Actual	3	1108/54	16,8	15,3	14,9	12,7	8,3	7,2	5,0		
Uno 1.0 Fire	5	999/45			6,6	6,0	5,9	5,1	4,0	4,3	3,9
Punto 55S	5	1108/55						7,3	6,7	6,2	5,7
Punto II 1.2 8V	3	1242/60			11,9	10,8	10,1	9,4			
Siena 1.4 EL	4	1372/71						7,2	6,1	5,4	
Brava 1.4 SX	5	1370/80						9,7	8,9	8,8	7,6
Marea 1.6 SX	4	1581/103						10,7	9,8	9,1	8,4
Doblie 1.9 D	4	1910/83	22 1	20 5	18 8	17 0					

FORD	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Fiesta 1.25 Ghia	3	1242/75						9,9	8,6	7,8	7,0
Fiesta 1.3 Bonus	3	1299/60				11,5	10,7	9,9			
Fiesta 1.3 Ambiente	5	1297/70	22,5	18,1	16,8	15,7	14,0	13,9	12,1	10,9	8,8
Fusion 1.4 Ambiente	5	1388/80	26,4	24,2	21,9						
Escort 1.6 CLX	5	1597/90							9,1	8,2	7,3
Escort 1.8 TD Fun	5	1753/90							10,0	9,9	8,1
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75				18,2	17,0	15,8	14,7		
Focus 1.8TDII Ghia	5	1753/90		27,0	27,9	23,7	22,2	17,0	19,8		
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75	23,8	21,9	20,1	18,7					
Mondeo 2.0 Ghia	4	1988/131	41,2	38,1	27,5	19,1	16,8	15,6	12,8	11,2	10,0
Mondeo 1.8 TD Ghia	5	1753/90			28,6	20,1	17,8	15,2	11,5	11,9	8,5
Mondeo 1.8 Ambiente	5	1798/125		31,1	27,4	24,9	22,9				
Explorer	5	4011/204				40,6	36,3	32,0	28,4	25,5	24,1

HONDA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Civic 1.4i S	5	1396/90					18,5	16,5	15,0	12,8	
Civic 1.4i S	3	1396/90				25,7					
Accord 2.0i 16 LS	4	1997/131								15,7	19,5
Accord 2.0 LS	4	1997/147			32,2	29,4	25,5	23,7	22,5		
HR-V 1.6 4WD	3	1590/105		43,7	38,5	34,7	29,9	26,8			
CR-V 2.0 L 4WD	5	1973/147				35,0	38,0	33,5			
CR-V2 0LS	5	1998/150	62,4	57,8	51,7						

HYUNDAI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Accent 1.3 LS 12V	3	1341/82					9,2	8,3	7,6	6,9	6,2
Accent 1.3 GL	4	1341/85		17,2	14,9	13,3	12,1				
Elantra 1.6 GLS	5	1599/107		26,7	23,3	20,4	18,4				
Coupe 2.0 FX	3	1997/139				21,0	18,7	16,9	15,2	13,2	
Santa Fe 2.7 GLS	5	2656/179	57,7	51,2	46,4	42,3					

KIA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Rio 1.3 RS	5	1343/745		18,1	16,6	14,9	13,9				
Carnival 2.9 CRDI	5	2902/145	42,6	38,2	32,7	27,4					
Sorento 2.5 CRDI	5	2497/140	68,3	60,2	51,3						

MERCEDES-BENZ	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
C 180 Classic	4	1799/122							18,9	20,9	18,9
C 200 CDI Classic	4	2148/102					29,5	26,7	24,3	21,7	26,7
C 320 Classic	4	3199/128	80,0	69,5	57,2	49,6	42,5			35,0	
E 200 Classic	4	1998/136						36,2	27,5	24,7	22,2
G 320	5	3199/210				78,0	74,9	70,1	72,5	71,0	61,0
ML 320	5	3199/218		100,0	78,3	74,7	62,3	51,9	44,6		

MITSUBISHI	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Carisma 1600 GL	5	1597/90					20,0	14,2	12,4	10,8	9,8
Carisma 1.6 Classic	5	1597/103	35,4	30,8	25,9	22,7	20,0	16,8	14,3		
Space Star 1.3 Family	5	1299/86		29,4	22,03	20,3	18,4	18,9			
Pajero 3.5 GLS	5	3497/208							34,7	31,5	28,5
Pajero 3.2 DID	5	3200/165	128,2	113,2	91,1	75,4	64,3				

NISSAN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Micra 1.0 L	5	998/55							7,4	6,6	6,0
Micra 1.0 Comfort	5	998/55		16,9	14,8	13,1	12,1				
Micra 1.2 Visia	5	1240/65	24,7	22,1	19,5						
Almera 1.4 S	3	1392/75							12,9	11,5	9,7
Almera II 1.5i Comfort	3	1497/90	29,0	27,5	23,6	21,3	17,9				
Primera 1.6 LX	4	1597/100						14,3	12,5	11,1	10,1
Primera 1.8i Comfort	4	1769/114			26,1	23,1	19,5	16,8			
Primera 1.6 Visia	5	1596/109	40,1	35,1	30,3	28,2	21,5				
Terrano II 2.7 TD S	5	2664/125						29,0	26,0	23,3	21,7
Patrol GR 2.8 TD SG	5	2826/116								40,4	35,9
Patrol GR 3.0 TD	5	2953/170	102,9	90,8	80,8	72,1	64,5				

[illegible]

PEUGEOT	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
106 1.0 Ilinea	3	954/50						9,0	7,0	8,5	5,6
206 1.1 XR	3	1124/60		21,8	15,4	14,4	12,7	12,0			
306 1.4 XN	3	1360/75							13,8	7,4	6,7
307 1.4 XR	5	1360/75	24,3	22,6	28,0	23,5					
406 2.0 ST	4	1998/132				27,0	20,4	16,1	14,9	13,8	12,7
406 2.0 ST 16V	4	1997/138		28,5	26,0	23,0	21,1	19,2			
Partner Combi 1.4	4	1360/75	19,5	18,2	16,7	15,7	14,5	11,7	10,5	9,4	

RENAULT	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Thalia 1.4 Authentique	4	1390/75	18,4	17,0	15,6						
Clio 1.2 RN	3	1149/60						9,9	7,6	7,1	6,7
Clio II 1.2i RN	5	1149/60				12,5	11,7	10,8	9,8		
Clio 1.2 16V	5	1149/75	21,4	19,8	18,2	16,9					
Megane 1.4 RL Eco	5	1390/70							10,4	9,7	8,9
Megane 1.4 RN 16 V.5	5	1390/95				15,5	14,2	13,0			
Megane II 1.4 Pack Aut.	5	1390/98				21,1	18,8				
Megane Scenic 2.0 RT	4	1870/100	29,1	24,9	22,1			18,3	15,5	14,2	12,5
Kango 1.2 RN	4	1149/60				14,1	13,0	11,8	9,9		
Laguna 1.8 RT	5	1794/95		35,9	32,6	25,9	24,9	18,7	11,3	10,4	9,6
Laguna kombi 1.9dTi	5	1870/98			29,8	18,4	16,2	15,0	13,1		
Laguna II 1.6 16V	5	1598/110	34,9	30,3	25,7	22,3					

SEAT	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Ibiza 1.4 SE	3	1390/60					16,8	14,2	10,2	8,6	7,6
Ibiza 1.4i Stella	5	1390/60		19,5	17,9	16,4	15,4	14,2			
Ibiza 1.2 12V Stella	5	1198/64	24,4	23,0	21,5						
Cordoba 1.6 SE	4	1598/75					20,5	16,8	11,5	11,5	9,4
Leon 1.6 Signo	5	1595/100		28,0	25,7	23,5	20,7				
Toledo 2.0 SXE	5	1984/115								8,5	7,8
Toledo 1.9 TDI Stella	4	1989/90	39,0	35,5	27,9	28,6	26,2	24,8	24,5	10,5	9,9

SKODA	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Felicia 1.3 Lxi MPI	5	1298/68				9,1	8,6	9,5	7,8	6,5	6,3
Fabia 1.2	5	23,5	29,0	17,5							
Fabia 1.4 Classic	5	1397/60		18,9	17,1	19,9	19,7				
Fabia 1.9 TDI Comfort	5	1896/100	28,4	25,5	22,5	20,1					
Octavia 1.6 GLX	5	1598/75	41,8	38,1	21,5	22,2	19,7	17,6	16,2	14,9	
Octavia 1.9 TDI Amb	5	1998/90	37,5	36,8	28,6	26,0	24,7	23,9			

SUBARU	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Impreza 2.0 GL	4	1994/115						19,5	16,6	14,1	12,2
Forester 2.0 GL 16 V	5	1994/125			37,5	31,0	25,9	21,6			

SUZUKI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Swift 1.0 GL	3	993/53	14,2	12,8	11,3	10,0	8,9	8,0	7,2	6,4	5,5
Samurai 1.3 JX 16V	3	1298/70					18,9	16,4	15,1	13,4	12,2
Jimny 1.3 J1X	3	1298/80		29,1	26,0	23,7	21,7	20,3			
Vitara 1.6 JX	3	1589/97		33,9	29,7	25,9	22,6	19,6	17,8		
Grand Vitara 2.0	5	1998/128	50,1	44,9	39,4	34,7	29,8				
Grand Vitara 2.0 TDI	5	1997/109	56,5	49,5	43,7	38,4					

TOYOTA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Yaris 1.0	3	998/68	23,0	21,5	19,9	20,8	16,0	15,1			
Corolla 1.4 16V XLI	5	1331/88									10
Corolla 1.6 Terra	5	1587/110		28,5	25,8	20,9	16,0	14,8	13,7	12,7	
Corolla 1.4	3	1398/97	30,4	26,8	23,8	19,5	20,9	18,9	14,1	10,0	9
Carina E 1.8	5	1768/107							14,6	13,4	12
Avenis 1.6 Terra	4	1587/110					22,7	21,0	19,7	17,9	
Avenis 2.0 ETI	5	1998/150		38,1	34,4	32,5	26,7	24,6	24,1		
Rav4 2.0 GLI	3	1998/129					31,6	29,2	26,0	23,3	21
Raw4 2.0 WII 4x4	5	1998/150	60,9	55,1	51,2	47,5	44,2				
Land Cruiser D	5	2982/125	88,8	77,5	68,0	60,2	53,3	47,2	42,3	39,2	

VOLKSWAGEN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Polo50	5	999/50					12,3	11,6	9,9	8,7	8
Polo 1.2 Basis	3	1198/54	21,2	19,5	17,8	16,3					
Polo 1.4 16V	5	1390/100		29,6	23,3	19,9	15,8	14,1	11,9	10,7	
Bora 1.9TDI	4	1896/115	45,0	39,1	34,8	30,5	27,5	22,0			
Golf III 1.6	5	1598/75								14,0	11,8
Golf III 1.9 TD	5	1896/75						12,2	10,5	9,7	8
Golf IV 1.4 Basis	5	1390/75		25,6	23,2	21,6	19,9	18,5	17,0	15,1	
Golf IV 1.9 TDI	5	1896/110		35,0	33,0	26,9	26,8	23,4	22,0		
Passat 1.6	4	1595/100					20,9	20,1	17,3	15,8	14,0
Passat 1.9 Variant TD	5	1896/110			40,4	36,5	26,3	26,5	21,8	20,5	18,0
Passat 1.8T Basis	4	1781/150	44,3	40,0	36,5	32,5	28,6	26,0	23,0		

VOLVO	Drzwi	Poj/KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
S40 1.8	4	1731/115						17,9	16,5	15,3	14,1
S80	4	2400/170				54,9	39,9				
850 2.0 10V	4	1984/126							13,4	11,7	10,5

KONTAKTY **Biuro Ogłoszeń i Reklamy tel. 086 216 42 43**

- Ceny w tys. zł.
- Dane na podstawie cen oferowanych na giełdzie samochodów w Białymstoku, ogłoszeń motoryzacyjnych w prasie podlaskiej i witrynach internetowych.

Łomżyńska lekka atletyka szkolna najlepsza w Podlaskiem! 26 medali na mistrzostwach województwa, dwa rekordy województwa

Rozbili bank z medalami



Paweł Olszewski ustanowił dwa rekordy życiowe, na 300 i 400 m

W Białymstoku odbyły się Gimnazjada i Licealiada, czyli Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Gimnazjów i Szkół Średnich w lekkiej atletyce. Najwięcej, bo ponad połowę wszystkich medali, wywalczyły reprezentacje łomżyńskich szkół i klubów.

Wśród gimnazjalistów ogromny sukces odnieśli uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 2 w Zambrowie, trenujący w „Prefbet Śniadowo”. Bieg na 100 m wygrał Krzysztof Baczewski, a na 300 m Sylwester Malinowski. Chłopcy z zambrowskiego gimnazjum wygrali również sztafetę 4 x 100 m.



Po zwycięstwie na 400 m biegnie Magda Stankiewicz

W barwach „Prefbet Śniadowo” medale zdobywali gimnazjaliści z całego byłego Łomżyńskiego. W skoku w dal najlepszy był również Krzysztof Baczewski (6,20 m). Bieg na 600 m wygrał Grzegorz Jamiołkowski (PG Sokoły). W biegu na 1000 m zwyciężył Tomasz Rydzewski, uczeń Gimnazjum w Małym Płocku, a trzeci był Michał Niebrzydowski z PG w Przytułach. Na 2000 m zwyciężył Daniel Dworakowski z PG Sokoły. W rzucie młotem Wojciech Zdrowowski z PG Sokoły wynikiem 47,53 m ustanowił rekord województwa. Trzeci był jego szkolny kolega Sebastian Dobkowski. Ewelina Lubiejewska z PG w Piątnicy wygrała bieg na 1000 m, a Żaneta Lenczewska z PG nr 3 w Grajewie, rzut oszczepem. Magdalena Żebrowska z PG w Piątnicy, startująca w barwach LKS „Narew Kurpiewski” Łomża, wygrała rzut dyskiem. Pobiła też rekord województwa w pchnięciu kulą (13,67 m).

W licealiadzie na 100 m triumfował halowy mistrz polski w sprincie Artur Zaczek (ZSEiO Nr 6 Łomża) przed Hubertem Wiśniewskim (II LO Łomża), obaj LKS „Narew” Łomża. Na 400 m wygrał Arkadiusz Wojno (ZSO Wysokie Mazowieckie), przed Pawłem Olszewskim (ZSMiO nr 5 Łomża) i Danielem Chylińskim (ZSEiO nr 6 Łom-

ża), wszyscy w barwach „Prefbet Śniadowo”. Na 400 m kobiet wygrała Magdalena Stankiewicz (ZSEiO nr 6 Łomża), która w pasjonującym pojedynku pokonała Paulinę Korzeniecką (II LO Łomża).

Rozegrane zostały także biegi memoriałowe im. Stanisława Baszienia i Zbigniewa Dondziłło, w których triumfowali zawodnicy z Łomży, w większości podopieczni trenera Andrzeja Korytkowskiego.

Kluby łomżyńskie (bez szkół) zdobyły w sumie 26 medali. Pracując w bardzo trudnych warunkach, bo bez odpowiedniej bazy i zaplecza odnowy biologicznej, przyczynili się do tego imponującego sukcesu trenerzy Tomasz Ignaczuk, Andrzej Niwiński, Marcin Jasioneck i Andrzej Korytkowski, Jan Kotowski i Wojciech Błachnio oraz Jerzy Witkowski.

(MK)

Jeleń pod wodą

dokończenie ze str. 17

Płetwonurek musi nieustannie doskonalić swoje umiejętności. Niedawno członkowie „Podwodnego Jelenia” szkolili się w zalanej kopalni dolomitów „Szczakowa” w Jaworznie. Podczas trzech zejść pod wodę zobaczyli zatopione dwie potężne koparki, łyżki koparek, domek strzałowego, część stacji trafo. Wszystkie obiekty znajdowały się na głębokości 14 do 18 metrów. Zakłady Dolomitowe „Szczakowa” zostały postawione w stan likwidacji w

1997 roku. Po odcięciu prądu przez energetyków, pompy przestały pracować i w kilkanaście godzin całe wyrobisko ze sprzętem wartym około milion złotych zostało zalane wodą. Przez opieszałość pracowników kopalni, nic nie udało się uratować.

– Nurkowanie umożliwia nie tylko poznawanie piękna podwodnego świata, ale przede wszystkim uczy pokory wobec natury – mówi Adam Siwek. – Człowiek zawsze musi mieć świadomość, że jest tylko jej częścią i w wodzie, i gdziekolwiek.

KAROLINA POPLAWSKA



Płetwonurkowie z Kolna wspomagali „Podwodnego Jelenia” w oczyszczaniu Narwi



Kozacka zasadzka

Rok 1648 to rok straszliwy, a rozmaite znaki na niebie i ziemi zwiastowały kolejne klęski i nadzwyczajne zdarzenia. Z wiosny Rzeczpospolita stanęła w ogniu za sprawą buntowników kozackich Bohdana Chmielnickiego. Król Władysław IV niedługo zmarł, co pogłębiło chaos w państwie, a wojско koronne choć odważne i waleczne, nijak odporu Kozakom dać nie mogło. Gdy Chmielnicki już był pod Zamościem, wielu myślało, że koniec Rzeczpospolitej pisany...

Rok 1649 przyniósł niespodziewanie nadzieję! Nowy król Jan Kazimierz, by zagładę kraju zatrzymać, zabrał wojska i ruszył pod Zbaraż.

Udział w tych wydarzeniach miała także słynna wysokomazowiecka szlachta, która pod chorągwiami hetmana polnego litewskiego Janusza Radziwiłła ruszyła na Kozaków. Pewna swych sił i gotowa Ojczyzny bronić, nie wiedziała, w jak straszną kozacką zasadzkę idzie.

Tak wicestarosta wysokomazowiecki Leszek Gruchała wprowadza w historyczny klimat i atmosferę III Zajazdu Wysokomazowieckiego, który odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca, w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. W przeddzień kozackiej zasadzki, czyli ostrej bitwy, odbędzie się międzynarodowa konferencja naukowa, poświęcona dziedzictwu kulturowemu szlachty białoruskiej, ukraińskiej i polskiej (sobota, 9 czerwca, godz. 14.00).

Zajazd, prezentujący tradycje, kulturę i historię polskiego zaścian-

ka szlacheckiego, jest atrakcyjnym pomysłem starostwa wysokomazowieckiego na promocję regionu.

– W naszym powiecie, jedynym miejscu w Europie, nadal żyją potomkowie osiadłej w XIV wieku drobnej szlachty, którzy pielęgnują polską tradycję i wiarę – dodaje wicestarosta Gruchała.

W programie Zajazdu, obok kozackiej zasadzki, pokazy musztry i strzelania z broni palnej, fechtunku, szlacheckich obyczajów, mody, jadła i wiele innych atrakcji. Organizatorzy (Starostwo wysokomazowieckie i Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu) zapewniają, iż „pergaminy zabraknie, by wszystko to, co dzieć się będzie spisać”.

O III Zajeździe brać szlachecka wysokomazowiecka wici w Polskę rozesała. „Zatem na koń wsiały w czas owy, samemu stawiać się trza i obaczyć szlachty historię na żywo”.

Kino „Millenium” w Łomży

8 – 14 czerwca (piątek – czwartek) – 🍿 Piraci z Karaibów. Na krańcu świata, godz. 16.30, 19.30.

Kino w Grajewie

8 czerwca (piątek) – 🍿 Prosto w serce, godz. 20.00; 9 – 10 czerwca (sobota – niedziela) – 🍿 Prosto w serce, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

8 – 11 czerwca (piątek – poniedziałek) – 🍿 Rocky Balboa, godz. 17.00.

Białystok:

Koncert symfoniczny, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 67), piątek, 8 czerwca, godz. 19.00.

Przedostatni w tym sezonie koncert piątkowy wypełnią Uwertura tragiczna d-moll Brahmsa, Koncert skrzypcowy g-moll Brucka i VI Symfonia A-dur Brucknera. Orkiestrę poprowadzi Łukasz Borowicz (na zdjęciu), dyrygent młody, ale z ogromnym dorobkiem, koncertujący z czołowymi orkiestrami Polski i Europy. Jako solistka wystąpi Maria Machowska (skrzypce), laureatka XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.



„Bezwiara, beznadzieja, bezmyślność, czyli studium melancholii”, wystawa prac Małgorzaty Masłowieckiej, Galeria Spodki WOAK (ul. Św. Rocha 14, tel. 085 – 740 – 37 – 15), czwartek, 14 czerwca, godz. 18.00.

Autorka związana jest zawodowo z WOAK i zaprojektowała nowe logo na pięćdziesięciolecie zasłużonej dla kultury regionu instytucji. Na wystawie obejrzyć można jej malarstwo, rysunki, fotografie, grafikę. Jak mówi, wybierając się na wernisaż, należy zostawić dobry humor w domu. To swoista prowokacja artystki. Choć utrzymane w melancholijnym tonie, jej prace pełne są afirmacji życia.

Łomża

„Wspólna fotografia II”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), piątek, 15 czerwca, godz. 19.00.



Wystawa zbiorowa członków Klubu Fotografików Łomżyńskich (na zdjęciu) z okazji dziesięciolecia Klubu. Nawiązuje do prezentacji sprzed 10 lat pt. „Wspólna fotografia”. Co stworzyli członkowie Klubu i jakimi drogami powędrowała ich twórczość? Zdarzyło się bardzo wiele i w ich życiu artystycznym, i w Łomży, o czym można się przekonać, oglądając wystawę.

W teatrze

Teatr Dramatyczny im. A. Wegierki w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40): 6.06 – „Mój dzikus – komedia małżeńska” (godz. 19.00); 8 – 10.06 – „Szalone nożyczki” (18.00), „Latający cyrk Monty Pythona” (godz. 21.00); 13.06 – „Karawana” (godz. 10.00).

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31): 6.06 – „Piękna i Bestia” (godz. 9.00, 11.00), „Biegun” (godz. 18.00); 8 – 10.06 – „Nibylandia” (godz. 11.00, na zdjęciu); 12 – 13.06 – „Jest królik na księżycu” (godz. 9.00, 11.00), „Biegun” (godz. 10.00).

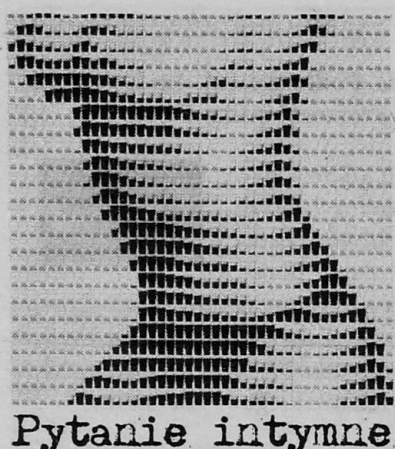


„Biegun” to polska prapremiera jednoaktówki wybitnego pisarza rosyjskiego Vladimira Nabokova (1899 – 1977, na zdjęciu), opowiadającej o dramacie angielskiego polarnika Roberta Scotta, który w 1912 roku zdobył biegun południowy, lecz przybył jako drugi, gdyż uprzedził go Norweg Amundsen. W drodze powrotnej Scott i jego towarzysze zginęli w lodowym bezludziu Antarktydy. Spektakl lalkowy dla dorosłych. Reżyseria Ewa Piotrowska, scenografia Julia Skuratowa (Litwa).

Norweg Amundsen. W drodze powrotnej Scott i jego towarzysze zginęli w lodowym bezludziu Antarktydy. Spektakl lalkowy dla dorosłych. Reżyseria Ewa Piotrowska, scenografia Julia Skuratowa (Litwa).

Teatr Lalki i Aktora w Łomży (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 473 – 55 – 67): 6.06 – „Tygrys Pietrek” (godz. 9.00, 10.30); 10 – 11.06 – „Karius i Baktus” (godz. 16.00, 9.30); 12 – 13.06 – „Sklep z zabawkami” (godz. 9.00, 11.00).

Teatr Wierszalin w Supraślu (ul. Kościelna 4, tel. 085 – 710 – 88 – 45): 9 – 10.06 – „Bóg Niżyński” (godz. 18.00). (MK)



Pytanie intymne

Od roku jestem mężatką. Nie znałam siebie, nie wiedziałam, że to tak będzie. A teraz dochodzi między nami do pierwszych nieporozumień. Mąż chciałby się kochać wieczorem, a ja akurat zawsze wieczorem jestem bardzo zmęczona. Poza tym krępuje mnie obecność teściowej za ścianą. Teściowa pracuje w sklepie, wychodzi przed szóstą i wówczas nie ma nikogo w domu. To dla mnie najlepszy czas na miłość. Jestem wypoczęta i swobodnie się czuję. Ale mój mąż nie lubi rannego seksu. Woli spać. Czasami też mam ochotę kochać się poza domem. Mówiłam o tym mężowi, który twierdzi, że naoglądałam się filmów i teraz wydziwiam. Strofuje mnie, że życie to nie film, a ja nie rozumiem, dlaczego nie mielibyśmy spróbować właśnie tak, jak kochają się inni, choćby na ekranie. Czy na takie rozbieżności jest jakaś rada?

Monika

„W tym ambaras, żeby dwoje chciało naraz”, mówi stare prawdziwe przysłowie. Coś w tym jest, jedni przejawiają większy temperament wieczorem, inni rano. Rada jest jedna, tylko kompromis. Szkoda czasu na nieporozumienia. Lepiej czasami wypić wieczorem kawę, zapomnieć o teściowej za ścianą i kochać się. I podobnie rano, ożywić męża mocną herbatą albo innymi sposobami i nie tracić okazji i wspólnego czasu miłości i młodości.

To prawda, że życie to nie film ani literatura, co nie znaczy, że musicie zawsze kochać się w tej samej sypialni. Mąż powinien cieszyć się z takich inicjatyw. W małżeństwie nie ma nic gorszego, jak nuda i monotonia. Film może być inspiracją, ale to, co z nią zrobicie, zależy już od was.

Lekarz domowy

Na rękach córki pojawiły się kurzajki. Nikt w rodzinie nie ma takich szpeczących krost. Nie wiem, skąd się u niej wzięły, nawet dokładnie nie umiemy określić kiedy. Córce bardzo przeszkadzają, mówi, że wstydzi się swoich rąk. W domu widzę, jak nerwowo rozdrapuje kurzajki, które potem krwawią i robią się

czerwone dookoła. Jak je usunąć?

Monika

Brodawki, zwane pospolicie kurzajkami, wywołują wirusy z grupy ospy. Córka mogła mieć zardrapaną rękę albo jakąś inną ranę i zaraziła się w przedszkolu lub szkole. Bywa, że kurzajki znikają same, ale nie od razu, dopiero po sześciu do dwunastu miesięcy. Lepiej je jednak leczyć, bo są zakaź-

ne i mogą się rozprzestrzenić po ciele. Mogą wystąpić na szyi, twarzy, także na stopach. Brodawki smaruje się preparatami kwasu retinowego lub maścią, zawierającą kwas salicylowy. Są też specjalne plastry, nasączone maścią. Kurzajek nie można ścinać, zeszkrobywać, ani zdrapywać. To grozi nie tylko stanem zapalnym, ale mogą pozostać po brodawkach blizny i zarazić się inne partie ciała.

Pod paragrafem

Koleżanka z pracy odeszła na rentę. To definitywne odejście poprzedziła jej choroba. Wtedy zastępowałam ją i poznałam jej obowiązki. Złożyłam do dyrektora podanie o powierzenie mi jej stanowiska. Moje podanie zostało odrzucone. Dyrektor powierzył zwolnione stanowisko innej pracownicy, która ma krótszy staż pracy i niższe ode mnie kwa-

lifikacje, bo ja mam dodatkowo ukończone studia podyplomowe. Powiedziałam dyrektorowi, że czuję się dyskryminowana i spytałam, dlaczego nie otrzymałam tego stanowiska, skoro już znałam tę pracę. Powiedział, że taka jest jego decyzja. To mi nic nie wyjaśniło. Czy dyrektor powinien uzasadnić swoją decyzję?

Mariola

Dyrektor może to zrobić, ale nie musi. Zależy to tylko od je-

go dobrej woli, bo z przepisów nie wynika taki obowiązek. Jednak dla dobrej atmosfery w pracy, aby uniknąć kłopotliwych komentarzy i domniemań, że może ktoś kogoś dyskryminuje, dyrektor powinien uzasadnić swoją decyzję. Nie jest dyskryminacją ustalenie warunków zatrudniania i zwalniania pracowników, ani zasad wynagradzania i awansowania.



Poznajmy się

Gwiazdko, podaj swój adres lub odbierz listy w redakcji. Wysoki blondyn o niebieskich oczach (lat 25), tymczasowo przebywający w Polsce, poszukuje przyjaźni płci przeciwnej (lat 18-35). Foto mile widziane. Odpiszę na każdy list.

Tomasz 25

Jestem na emeryturze, ale wciąż czuję się radośnie i młodo. Brakuje mi tylko bliskości drugiego człowieka, czułego przyjaciela (do lat 70). Pogodnego o miłym, nie zręcznym usposobieniu. Jeżeli jest Ci źle, jeżeli także czujesz się bardzo samotny, napisz. Szkoda każdej chwili. Możemy dać sobie dużo szczęścia. Niech życie uśmiechnie się do nas.

Młode Serce

Waldek (lat 49) z Białegostoku, spod znaku Barana, stan wolny. Przystojny, wysoki, szczupły, szpakowaty brunet. Katolik z dobrym zawodem (jestem fryzjerem), bez nałogów. Mam swoje mieszkanie przy plaży. Kocham dzieci, przyrodę, literaturę, turystykę, sport, taniec, film i muzykę. Pragnę poznać miłą Panią o podobnych zainteresowaniach, by wspólnie ciekawie przejść przez życie. Napisz.

Waldek

Jestem samotnym kawalerem (lat 45), finansowo niezależnym, tolerancyjnym, bez nałogów. Poznam uczciwą, wrażliwą Panią w stosownym wieku z Łomży lub okolic. Jeżeli i Tobie dokucza samotność i chciałabyś mieć prawdziwego przyjaciela na dobre i na złe, napisz, zadzwoń lub wyślij sms, tel. 885 793 211.

Adam

Jestem szczera, opiekuńcza, wrażliwa, po studiach (27/167). Lubię tańczyć, słuchać muzyki, chodzić na spacer. Mieszkam i pracuję w Łomży. Pragnę poznać chłopaka do lat 30. Poszukuję prawdziwej przyjaźni.

Iwona

Wysoki i wysportowany ciemny blondyn o niebieskich oczach spod znaku Wodnika. Waga i wykształcenie średnie. Obecnie przebywam w zakładzie karnym. Chcę rozpocząć nowe, lepsze życie. Poznam uczciwą, miłą, sympatyczną dziewczynę w wieku 25 – 36 lat, którą stać na odrobinę wyrozumiałości. Może nie wszystko dla mnie stracone i jest szansa na miłość, przyjaźń, rodzinę.

Robert

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

„Baldanders” zdobył główną nagrodę
na „Walizce”

Wizja i rzemiosło



Marcin Bikowski w spektaklu „Baldanders”,
który otrzymał główną nagrodę Festiwalu

Demony i ludzie, lalki i manekiny. To treść głośnego spektaklu „Baldanders”, który w Białostockim Teatrze Lalek stworzyli młodzi lalkarze Marcin Bikowski (24 lata) i Marcin Bartnikowski (29 lat), absolwenci białostockiego Wydziału Lalkarskiego Akademii Teatralnej w Warszawie. Pierwszy wyreżyserował przedstawienie i przygotował lalki, drugi napisał scenariusz. I właśnie to widowisko jurorzy XX Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka” w Łomży (29 maja – 1 czerwca) uznali za godne głównej nagrody za „fascynującą wizję artystyczną” (nagroda prezydenta Łomży 5 000 zł).

Twórcy sięgnęli do tekstów Poeego, Borgesa, Baudelaire'a, Topora. Osnową spektaklu jest historia demona, którego wykreował Jorge Luis Borges w „Księdze istot zmyślonych”. Od jego imienia, „Baldanders”, pochodzi tytuł spektaklu. To, na dobrą sprawę, jedyna sztuka „z wizją” wśród konkursowej trzynastki jubileuszowej „Walizki”. Jak nigdy dotąd, konkurs oddawał główną ideę Festiwalu. Dominowały małe, „walizkowe” przedstawienia. Lalkarze z Czech, Francji, Grecji, Białorusi, Rosji, Anglii, Niemiec, Polski, popisywali się na różne sposoby lalkarskim rzemiosłem. Ich kunszt sam w sobie jest sztu-

dziez pod opieką nauczycieli. „Szary widz” dostrzegł Festiwal na ul. Długiej i Starym Rynku, gdzie poza konkursem prezentowały się teatry uliczne: Teatr Ognia i Papieru Grzegorza Kwiecińskiego z Łodzi, Teatr Nikoli z Krakowa oraz Teatr Biuro Podróży Pawła Szkotaka z Poznania, który zaprezentował uliczną wersję „Makbeta”. (MK)

Raz, dwa, trzy!

Po hasłem „Raz, dwa, trzy teraz ty!” w amfiteatrze nad Narwią w Nowogrodzie (pow. łomżyński), dzieci z miasteczka i gminy bawiły się na festynie z okazji Dnia Dziecka. Specjalnymi gośćmi byli koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej w Konarzycach (gm. Łomża).

Co tu się działo! Prezentowały się zespoły i soliści z Jankowa, Konarzyc, Mątewicy, Nowogrodu, Sławca, było „malowanie wróżen”, pisanie wierszyków i tańce. Za odwagę występu przez publicznością każdy otrzymał „świadczenie posiadania talentu”. Wszystkich rozgrzał koncert znakomitego zespołu „Pop Art” z Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w



Tegoroczni laureaci „Marysienek” z dyrektorem II LO Józefem
Przybylskim

Marysienki 2007

Po raz dwunasty w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Kopernickiej w Łomży odbyła się uroczystość wręczenia nagród „Marysienek”. Drewniana lalczka w chusteczce na głowie, przyznawana jest przez młodzież rówieśnikom i dorosłym za osiągnięcia w różnych dziedzinach.

„Marysienki” 2007 otrzymali: prezydent Łomży Jerzy Brzeziń-

ski – Honorową, zastępca dyrektora II LO Józef Śmiarowski jako Osobowość Roku, Hubert Pompecki jako Maturzysta Roku, nauczyciel wychowania fizycznego Marcin Jasionecki jako Najbardziej Przyjazny Nauczyciel, nauczycielka katechezy Bogumiła Rzepnicka za Imprezę Roku, nauczyciel geografii Jan Chojnowski jako Bezwzględny Długopis, nauczyciel przysposobienia obronnego Jan Sawicki jako Uśmiech Roku, tegoroczna absolwentka Urszula Durzyńska za Osiągnięcie Roku, Hubert Wiśniewski jako Sportowiec Roku oraz Tomasz Rybicki jako Kot Roku.

Tradycyjnie była także „Antymarysienka”. Tegoroczną otrzymała klasa II „a” za nieudaną inscenizację pt. „Duże dzieci” podczas dni kultury uczniowskiej.



Dzień Dziecka nad Narwią w Nowogrodzie

Nóż po festynie

„Ranny od noża leży na ulicy koło szkoły w Wąsoszu”, usłyszał przed północą w słuchawce dyżury Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Okazało się, że to młody (lat 23) mieszkaniec Sokół (gm. Szczuczyn), który został ugodzony przez mieszkańca Wąsosza (lat 58). Sprawca przepadł. Został zatrzymany przez policjantów na swoim podwórku. Był pijany (1,66 promila alkoholu).

Rannemu uratowała życie szybka operacja. Do wypadku, który o mały włos nie zakończył się tragicznie, doszło po festynie.

■ Prawie 2 kilometry drogi Radziłów – Czerwonki (pow. grajewski) usiane były kamieniami, zgubionymi przez ciężarówkę. W jadącym audi uszkodzona została misa olejowa. Straty 6000 złotych.

■ Kask motorowerowy i piła spalinowa (wartości 1000 złotych) oraz motorower zginęły z garażu

■ 72 litry ropy zatankował kierowca volkswagena busa na stacji paliw w Chojnach Młodych (gm. Łomża) i odjechał bez zapłaty.

■ Pijany traktorzysta (2 promile alkoholu) wpadł w Andrychach (gm. Grabowo, pow. kolneński).

■ Aluminiowa beczka do pojenia bydła zginęła z pastwiska koło Włostów Olszanki (gm. Szepietowo Stacja, pow. wysokomazowiecki). Straty 2500 złotych.

■ Urazu klatki piersiowej doznała pasażerka daewoo, który uderzył w tył mazdy na ul. Ludowej w Wysokiem Mazowieckiem. Kierowca (lat 75) daewoo był trzeźwy.

■ Obrażen doznali kierowca i 3 pasażerów ciężarowego volkswagena w pobliżu Szumowa (pow. zambrowski). Samochód zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo.

■ W nieznanych okolicznościach straciła portfel z pieniędzmi i dokumentami klientka sklepu przy ul. Ostrowskiej w Zambrowie. Straty 440 złotych.

■ Volkswagen passat zginął z osiedlowego parkingu przy ul. Pułaskiego w Zambrowie.

■ Spalinowa wykaszarka i piła zginęły z piwnicy w Nowym Bożejewie (gm. Wizna, pow. łomżyński). Straty 2000 złotych.

■ Nieznany mężczyzna pobił i ukradł komórkę napadniętemu w nocy na ul. Srebrzowskiej w Wiźnie (pow. łomżyński). Straty 500 złotych.

■ Trzylatek wyrwał się idącej z nim opiekunce w Zaruziu (gm. Miastkowo, pow. łomżyński) i wbiegł wprost pod daewoo. Na szczęście, skończyło się na ogólnych potłuczeniach.

■ 10 szyb wybił nieznany wandal w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży.

■ Sprzęt gospodarstwa domowego i radioodtwarzacz zginęły z przedszkola przy ul. Radzieckiej w Łomży. Straty 1400 złotych.

Rotacja komendantów

Od ubiegłego tygodnia nowym komendantem powiatowym policji w Kolnie jest podinspektor Bogdan Ratomski (lat 42), dotychczas zastępca naczelnika Sekcji Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Na stanowisko powołał go nowy komendant wojewódzki inspektor Roman Popow.

Podinspektor Bogdan Ratomski pracuje w policji od 22 lat. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku.

Komendanci policji w Kolnie zmieniają się wyjątkowo często. Od roku 2000 Bogdan Ratomski jest szóstym komendantem.



Zaproszenie dla więźnia

Aż 270 więźniów z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze pracuje. 115 każdego dnia wyjeżdża poza mury, pozostali na terenie Zakładu. Nie pracują aresztowani i groźni skazani.

– W sprawie zatrudnienia skazanych każdego dnia ktoś przyjeżdża albo dzwoni. Pracodawcy pytają głównie o kwalifikacje budowlane. Odmawiamy, bo obecnie wszyscy, którzy mogą pracują. Szansa na pracę, która dla więźniów jest nagrodą, zrodziła chęć zdobywania nowych kwalifikacji – mówi mł. chor. Grzegorz Bazydło.

W Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze więźniowie uczestniczą w dwóch kursach budowlanych z unijnego programu Equal

„Nowa Droga”. Rocznie w kursach uczestniczy prawie 150 więźniów.

Stawką wyjściową dla więźnia jest połowa najniższego wynagrodzenia, jaka przysługuje pracownikowi na wolności w sferze budżetowej. Ale dla skazanych wcale nie zarobek jest najważniejszy. Najważniejsze jest wyjście do pracy. Od roku więźniowie pracują przy budowie nowego kościoła w Łomży. Proboszcz ks. Andrzej Popielski z ich pracy jest tak zadowolony, że w ubiegłym roku w nagrodę zabrał ich na pielgrzymkę. Niektórzy ze skazanych po wyjściu na wolność zostają zatrudnieni w firmach, w których pracowali w czasie odbywania kary. (m)

w Sulkach (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Złodzieje usiłowali uruchomić pojazd, ale się nie udało, więc porzucili go koło lasu. Zakradli się także na sąsiednią posesję, gdzie z garażu ukradli 4 samochodowe koła.

■ Pompa wodna z silnikiem i oprzyrządowaniem zginęła w Sikorze (gm. Grajewo). Straty 3000 złotych.

■ Złodzieja przewodów elektrycznych i skrzynki rozdzielczej (lat 58) zatrzymał właściciel budowanego domu przy ul. Działkowej w Grajewie.

■ Telefon komórkowy, aparat telefoniczny, 3 srebrne monety oraz złota i srebrna biżuteria zginęły z mieszkania przy ul. Raginiśa w Zambrowie.

Lekarka ze szpitala w Łomży skazana została za błąd w sztuce, a nie za alkohol

Życie za błąd

Rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata, zakaz wykonywania zawodu na rok oraz 3000 złotych grzywny. Taki jest wyrok Sądu Rejonowego w Łomży wobec lekarki Wandy P., oskarżonej o narażenie pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślne spowodowanie śmierci. Sąd wykluczył alkohol, pod wpływem którego miała operować (pisaliśmy o tym w „Kontaktach”, nr 49/2005, 52/2006 i 6/2007).

Tragedia zdarzyła się w listopadzie 2005 roku. Skarżący się na ból brzucha mieszkaniec Konarzewa trafił na stół operacyjny. Operowała Wanda P. Nie stwierdziła nic niepokojącego. Dwie godziny później pacjent zmarł. Jego syn w rozmowie z lekarką wyczuł woń alkoholu i powiadomił policję. Badanie alkomatem wykazało, że lekarka jest pijana: ponad 1 promil alkoholu. Tłumaczyła się zażyciem uspokajające-

go środka na spiryтусie. Oświadczyła, że źle się czuje i podłączyła się do kroplówki, co było sposobem na szybkie pozbycie się alkoholu z organizmu.

Sekcja zwłok pacjenta wykazała błąd w sztuce lekarskiej, czyli niedokładne „spenetrowanie” jamy brzusznej (lekarka nie zauważyła wrzodu dwunastnicy z rozlewającą się ropą). Błąd potwierdziła kolejna ekspertyza. Nie znaleziono jednak dowodu na to, że operowała pod wpływem alkoholu.

Na poczet kary rocznego zakazu wykonywania zawodu sąd zaliczył okres, gdy Wanda P. była w tym „zawieszona”. Prokurator zapowiedział apelację.

Ratujmy Anię!

O pomoc na rehabilitację chorej na porażenie mózgowe Ani Dobosz (lat 7) proszą jej rodzice i Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” w Warszawie.

Z powodu trudnej sytuacji finansowej, dziewczynka rehabilitowana jest tylko przez mamę, w domu. Ćwiczenia znosi bardzo cierpliwie, z wielką motywacją. Jednak postępy wymagają pomocy specjalisty i turnusów rehabilitacyjnych, co jest bardzo kosztowne.

Ania ma młodszą trzyletnią siostrzyczkę. Z oczywistych powodów rodzinę utrzymuje tylko ich tata. Wydatki związane z chorobą dziewczynki pochłaniają jego całą pensję. Pomóżmy „zbliżyć” Anię do sprawności!

Pieniądze można wpłacać na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”: PKO BP 15/O Warszawa nr 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248 z dopiskiem: „na rehabilitację Ani Dobosz”.

Cztery utonięcia w dwa dni!

Kamień z promilami

Trzej koledzy wybrali się po pracy nad jezioro Studzieniczne w pobliżu Przewięzi (pow. augustowski). Dwaj pod wpływem alkoholu. Wsiedli na łódkę i wypłynęli. Około 40 metrów od brzegu jeden zaczął „bujać” łódką, która nabierała wody. Chwilę później przewróciła się do góry dnem. Wszyscy wpadli do wody i zaczęli tonąć. Jednemu udało się dopłynąć do brzegu i wezwać pomoc. Koledzy zostali wyłowieni po kilkudziesięciu minutach. Lekarzom udało się przywrócić im tętno, jednak obaj (lat 24 i 27) zmarli w szpitalu.

Następnego dnia późnym popołudniem dyżurny Komendy Powiatowej w Augustowie otrzymał telefon o utonięciu dwóch mężczyzn (lat 34 i 39) na jeziorze

Dreństwie w pobliżu Woźnawsi (gm. Rajgród, pow. grajewski). Wcześniej prawdopodobnie pili piwo. Postanowili popływać łódką. Minęli właśnie remontujących pomost mieszkańców wsi i zaproponowali wspólne piwo. Wkrótce ludzie usłyszeli plusk i zobaczyli kołyszącą się na wodzie pustą łódkę. Szybko dwóch mężczyzn wskoczyło do swojej i ruszyło na ratunek. Jednak gdy dotarli do tonących, ci byli już pod wodą.

– Z policyjnych statystyk wynika, że najwięcej utonięć zdarza się na „dzikich” plażach i niestrzeżonych kąpieliskach. Wpity alkohol jest jak kamień przywiązany do szyi, który ciągnie na dno – mówi sierż. Kamil Tomaszczuk z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Płytką wyobraźnia może zakończyć się głęboką tragedią.

Na upartego

Na stację paliw przy al. Legionów w Łomży przyjechał taksówką około pierwszej w nocy. Wszedł do sklepu i grożąc pracownikom pobiciem, zażądał papierosów. Nie czekając, wpakował do reklamówki także piwo i słodycze i nie płacąc ani grosza, odjechał.

Pracownicy powiadomili ochroniarzy, lecz kiedy przyjechała ekipa, „klienta” oczywiście, nie było. Nikt nie przewidział, że wkrótce znowu się pojawi! Wracił kilka razy! Kilka razy przyjeżdżali też ochroniarze, którzy w końcu poradzili pracownikom stacji, na co do tej pory nie wpadli: jeśli rozbójnik znowu wróci, zamknąć go w sklepie. Wrócił około piątej rano. Błyskawicznie zamknęły się za nim drzwi. Pracownicy stacji powiadomili w końcu policję.

Nocnym klientem okazał się pijany (1,91 promila alkoholu) młody (lat 21) mieszkaniec Łomży. Sklepowe straty wykaże rezydent.



Bezpieczna taksówka

Porozumienie, dotyczące programu pn. „Bezpieczna taksówka”, podpisali w Białymstoku komendant miejski policji, komendant straży miejskiej i prezesi Korporacji Radio Taxi. Dotyczy współpracy w przeciwdziałaniu przestępczości i wykroczeniom oraz zapewnienia bezpieczeństwa taksówkarzom. Odpowied-

ni sprzęt umożliwia kierowcom natychmiastową łączność z policją, aby informować o zagrożeniach w mieście, potrzebie udzielenia pomocy np. w wypadku drogowym. Informacja właściwie przekazana pozwoli natychmiast skierować odpowiednie służby ratownicze i już na wstępie ocenić „rozmiar” pomocy.

Dobre maniery O sztuce rozmowy

Rozmawiasz z kimś od kilkunastu minut, ale myślami jesteś gdzieś daleko? Nie daj tego po sobie poznać. Nawet najbardziej przynudzający rozmówca zasługuje na Twój szacunek!

Niedopuszczalne jest odwracanie głowy lub wzroku, jeśli ktoś do Ciebie mówi, a już zupełną klęską jest odwrócenie się do rozmówcy tyłem. Podczas rozmowy daruj sobie także inne „popularne” czynności, jak przyglądanie się własnym paznokciom, wpatrywanie w niebo, czy dłubanie w nosie lub uchu. Nie prowadź też dyskusji „znad” gazety, ekranu komputera czy telewizora. Gdy

ktoś do Ciebie mówi, oderwij się od wykonywanej czynności choćby na chwilę. By rozmówca nie poczuł się lekceważony, patrz na niego spokojnie, równo, ustawiając wzrok na wysokości twarzy mówiącego. Okazuj zainteresowanie, ale też patrz... „z umiarem”. Nielelegantkie jest natrączywe zagłębienie w oczy. Nie przysuwaj się zbyt blisko, bo Twój partner w rozmowie poczuje się skrępowany.

Bądź cierpliwy! Jeśli nie możesz dłużej kogoś słuchać, lepiej grzecznie skończyć rozmowę, niż dać po sobie poznać swoją irytację.

Salonowiec

Przysmak podlaski



Roladki kurpiowskie z grzybami w sosie własnym

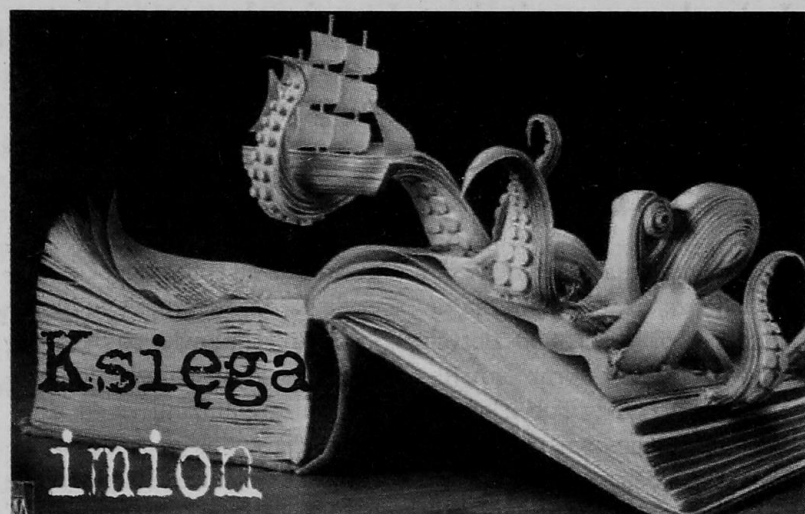
Poleca: Kompleks Gastronomiczno-Hotelowy „BARANOWSKI” sp. z o.o. w Piątnicy, ul. Stawiskowska 32, tel. 086 215 49 00, fax 086 215 49 01

Składniki:

- polędwiczki 1,2 kg
- cebula 0,2 kg
- podgrzybek 0,2 kg
- kurka 0,1 kg
- śmietana 0,2 l (szklanka)
- sól – do smaku
- pieprz – do smaku
- masło 0,05 kg (2 łyżki)
- mąka 0,1 kg
- olej 0,1 l
- koper 0,5 pęczka
- natka 0,5 pęczka
- rozmaryn 2 większe gałązki

Polędwiczki oczyścić z błon, wyporcjować i rozbić młotkiem na płaty. Cebulę i grzyby pokroić w

kostkę, podsmażyć na maśle do momentu uzyskania jednolitej konsystencji, doprawić do smaku. Na koniec dodać koper, natkę pietruszki. Ostudzić i zawijać roladki z polędwiczką. Obtoczyć w mące i smażyć na rumiany kolor. Zdjąć z patelni i włożyć do pieca na około 6 minut. Na patelnię wlać śmietanę, dolać rosół, całość rozprządzić na jednolitą konsystencję, doprawić do smaku. Na talerzu ułożyć polędwiczkę ukrojoną w kształt dwóch wieżyczek, połączyć sosem, podawać z ziemniakami opiekany i warzywami z wody, dekorować świeżym rozmarynem.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (7 – 13 czerwca): Janina, Lucjan, Seweryn, Bogumił

Janina – imię z języka hebrajskiego i oznacza „Bóg jest łaskawy”. A jednak... kobieta o tym imieniu bywa egoistyczna, wyraźliwa w postępowaniu, ale też łatwowierna. Nadaje się do prowadzenia interesów w przemyśle lub handlu. Na zewnątrz miła, czarująca, o gładkim sposobie bycia. Mało ceni dom i rodzinę. W sumie dziwna, trudna i skomplikowana.

Lucjan – odmiana łacińskiego imienia Lucjusz (Lucius). Chłopcy o tym imieniu bardzo wcześnie bywają bardzo samodzielni. Nie przejmują się opiniami otoczenia i swoje życie układają ściśle według własnych pomysłów. A ponieważ ich imię znaczy „urodzeni w świetle”, lubią znajdować się na świeczniku. Lekceważą przy tym całe roje plotek, jakie o nich krążą. Lucjan, chociaż towarzyski, jest z natury nieufny. Nie wierzy cudzym słowom, zanim sam czegoś nie sprawdzi. W trudnych sytuacjach zachowuje zimną krew i szybki refleks. Dobrze mieć go za przyjaciela, a jego wrogom wypada tylko współczuć, że mu się narazili.

Seweryn – w młodym wieku jest ruchliwy, pełen energii i musi się wyhasać, a jako dorosły przedsiębiorczy, lubi życie czynne, chętnie przewodzi, kieruje innymi i wprowadza w życie swoje pomysły. Wydaje się, że Sewery-

nowie mają wrodzoną „żyłkę” do handlu i innych interesów. Ryzykant, często lekkomyślny i ufny w swoje szczęśliwe gwiazdy.

Bogumił – imię słowiańskie, z połączenia słów „Bogu miły”. Naturę ma wrażliwą, z rozwiniętym uczuciem altruizmu. Jest szczery, ambitny i pracowity, oddany rodzinie i zawsze jej służy. Chce być dobrym mężem, przykładnym ojcem i wzorowym wychowawcą. Całe życie pracuje nad sobą. Na świat patrzy z lekkim dystansem, wyrażać się lubi z nutą satyry. Lubi podróże i przygody. Jest prawdomówny, ceni towarzystwo, dobiera sobie przyjaciół.



Facet budzi się rano na okropnym kacu. Wstaje idzie do łazienki, myje twarz, spogląda w lustro i myśli. Myśli 5 minut, myśli minutę, dwie, trzy... I nic! Nagle z kuchni rozlega się damski głos:

– Zenek, śniadanie.

Na twarzy faceta pojawia się wyraz ulgi.

– Aha, Zenek.

X

Dziennikarz pyta przechodnia:

– Co pan dostał na święta?

– Urodziło mi się dziecko.

– To musi być pan szczęśliwy.

– Niezupełnie...

– A dlaczego?

– Bo żona złożyła się na prezent z sąsiadem.

X

Mały indiański chłopiec rozmawia ze swoim ojcem, Stojącym Bykiem:

– Tato, dlaczego moja starsza siostra ma na imię Kwiecista Polana?

– Bo widzisz synku, została poczęta na kwiecistej polanie.

– Tato, a dlaczego mój starszy brat ma na imię Rwący Potok?

– Bo widzisz synku, został poczęty nad rwącym potokiem.



BANK KAWAŁÓW

– Tata, a dlaczego...

– E... daj mi już spokój Pęknięta Gumo.

X

Ojciec przepytuje kandydata na zięcia:

– Taaak... A więc chce pan poślubić moją córkę?

– Zgadza się.

– A czy jest pan w stanie wyżywić rodzinę?

– Pewnie!

– Niech się pan dobrze zastanowi. Nas jest osiem osób, drogi panie.

X

Przy automacie telefonicznym stoi facet, trzyma słuchawkę przy uchu i milczy. Za nim zebrała się

już spora kolejka. Wreszcie jakaś kobieta go szturcha:

– Niech pan zwolni ten automat! Już od 20 minut trzyma pan słuchawkę i jeszcze ani słowa pan nie powiedział!

– Bo ja dzwonię do swojej teściowej, proszę pani.

X

Na spotkaniu w Zambrowie rolnik pyta premiera Jarosława Kaczyńskiego:

– Panie premierze, czy IV RP wymyślili uczeni, czy PiS?

– Oczywiście, że PiS – odpowiada premier.

– Tak myślałem – mówi rolnik – Uczeni to by najpierw wypróbowali na szczurach.

XXX

Dowcipy nadesłali: Maria Muchnicka z Elku (nagroda), Witold A. Warecki z Łomży, Tomasz Bujnicki z Siemiatycz, Bohdan Waliłko z Zambrowa. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nieustannie. Nieustannie co tydzień czeka nagroda. Pomyśl, usiądź, napisz, wyślij: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża lub redakcja2@kontakty-tygodnik.com.pl

Spięcia

Białorusini zażyczyli sobie, aby kierowcy, wjeżdżający do ich kraju, mieli w apteczkach prezerwatywy. Cenią nas przynajmniej u Łukaszenki. Za jurność!

X

Wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra (PiS) nie przybył na posiedzenie komisji radnych Białegostoku, badających sprawę oczyszczalni ścieków. Komisja zarzuca Putrze, że kilka lat temu, jako prezes spółki Lech, poświadczył nieprawdę na dokumencie odbioru oczyszczalni. Oczyszczalnia kosztowała 4 mln zł i nigdy nie została uruchomiona z powodu wad. Wicemarszałek twierdzi: „Moja obecność na posiedzeniu komisji jest bezzasadna”. Warto to zdanie zapamiętać i cytować, gdy ktoś każe nam coś w IV RP wyjaśniać.

X

Minister edukacji Roman Giertych słusznie wyrzucił Gombrowicza z kanonu lektur, skoro autor sam w ostatnim zdaniu „Ferdurke” napisał: „Koniec, bomba. Kto czytał, ten trąba!”. Ale skąd ten Gombrowicz kilkadziesiąt lat temu wiedział, że Giertych będzie ministrem?

REKLAMA

HURTOWNIA KOSTKI GRANITOWEJ

Łomża, ul. Szosa do
Mężenina 3
(za Polmozbytem)
tel. 086 218-00-88,
0-500-147-440

- Kostka granitowa 4/6, 8/11
- Płytki śrutowane
- Krawężniki granitowe
- Płyty granitowe
- duży asortyment

TeletuPiSie



Lech Bielański z Łomży wygrał X kolejkę Ligi Mlekovita! Zdobył 65 punktów – więcej się nie dało! Bardzo ciekawie zapowiada się walka o zwycięstwo w całej Lidze. Gorszy wynik lidera Antoniego Jesionowskiego, wykorzystali, goniący go, Tadeusz Siwik i dzisiejszy zwycięzca. Różnice punktowe w pierwszej trójce są minimalne, więc wszystko może się jeszcze zdarzyć! Dzisiaj typujemy mecze ostatniej kolejki, które odbędą się 16 czerwca!

Wyniki X kolejki (2 – 3 czerwca):

1. Zagłębie Sosnowiec – Jagiellonia Białystok (II) 0:1
2. Polonia Warszawa – ŁKS Łomża (II) 2:4
3. MZKS Kozienice – Wigry Suwałki (III) – nie odbył się
4. Znicz Pruszków – Warmia Grajewo (III) – nie odbył się
5. Freskovita Wysokie Mazowieckie – Concordia Piotrków Trybunalski (III) 1:0
6. Olimpia Zambrów – Iskra Narew (IV) 2:1
7. Sokół Sokółka – Wissa Szczuczyn (IV) 1:0
8. Orzeł Kolno – Cresovia Siemiatycze (IV) 1:0

Najlepsi w X kolejce:

1. Lech Bielański (ŁKS Łomża) – 65 pkt
2. Tadeusz Siwik (ŁKS Łomża) – 55 pkt
3. Eugeniusz Bujko (ŁKS Łomża) – 50 pkt

Ranking Ligi Mlekovita po dziesięciu kolejkach:

1. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) – 400 pkt
 2. Tadeusz Siwik (ŁKS Łomża) – 395 pkt
 3. Lech Bielański (ŁKS Łomża) – 390 pkt
 4. Adrian Gołaszewski (ŁKS Łomża) – 355 pkt
 5. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 335 pkt
- (najlepsza dziesiątka na www.kontakty-tygodnik.com.pl)



Nie możesz trafić? Wyślij więcej kuponów!

Przypominamy, że możecie wysyłać dowolną ilość kuponów! W klasyfikacji Ligi Mlekovita uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów. Im więcej kombinacji, tym większa szansa na zwycięstwo.

Piłka dla zwycięzcy IX kolejki

Witold Konopka z Łomży: – Sportem interesuję się od dziecka. W Technikum Weterynaryjnym i na studiach głównie grąłem w koszykówkę i siatkówkę. Piłki nożnej bałem się po dość skomplikowanej kontuzji na boisku. Kiedy graliśmy mecze, byłem rozgrywającym. Potem uczyłem innych grać w kosza i wygrywać. Z drużyną dziewcząt z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży pojechaliliśmy na Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży i zajęliśmy ósme miejsce.

Cieszę się z ostatniej wygranej ŁKS z drużyną z Warszawy. Wierzę, że utrzyma się w drugiej lidze. W zespole ŁKS raczej nie ma gwiazd. Zawsze z napięciem obserwuję bramkarza Kamila Ulmana, od którego tak dużo zależy. Kibicuję też drużynie Bot z Bełchatowa, w której obecnie gra zdolny zawodnik z Łomży Rafał Boguski, zwany „Dzikim”.

Lubię obserwować grę Barcelony z Hiszpanii i angielską piłkę. To są trochę inne mecze: krótka, szybka piłka, błyskawiczne rozegranie, czasami trochę agresywne i natychmiastowa decyzja mocno zaangażowanych zawodników.

Wygraną w „Kontaktowej” Lidze Mlekovita piłką rozegram mecz z żoną do dwóch małych bramek. Nie będą to rozgrywki w stylu piłki angielskiej...

(Zwycięzcę X kolejki zaprezentujemy w następnym numerze.)



LIGA „Mlekovita”

KUPON
NR 12

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____ e-mail: _____

Jestem kibicem (nazwa drużyny): _____

XII kolejka (16 czerwca):

1. Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Freskovita Wysokie Mazowieckie (III)
2. Warmia Grajewo – KS Paradyż (III)
3. Nadnarwianka Pułtusk – Wigry Suwałki (III)
4. Iskra Narew – Orzeł Kolno (IV)
5. Pomorzanka Sejny – Olimpia Zambrów (IV)
6. Helman Białystok – Wissa Szczuczyn (IV)

KONTAKTY





Ruszaj się!

Niedzielne biegi VII Grand Prix Łomży, organizowane przez Łomżyński Klub Biegowy, nie przyciągnęły tłumów na boisko Szkoły Podstawowej nr 9. „Ubolewamy nad tym, ale mamy wciąż nadzieję, że przekonamy łomżan do biegania dla zdrowia”, powiedział prezes ŁKB Sylwester Zawadzki. Najliczniej stanęli na starcie najmłodsi. Niektórzy (na zdjęciu) biegli w towarzystwie swoich mam. Kolejne biegi z cyklu Grand Prix Łomża w niedzielę, 24 czerwca.

Fuszerki do poprawki

Liczne usterki wykazali pracownicy ratusza przy odbiorze pierwszego etapu modernizacji stadionu na ul. Jzajd. Najwięcej dotyczy jakości płyty głównej. Piłkarze z drugoligowych klubów, goszczących w Łomży narzekają, że drugiej tak „ciężkiej” murawy nie ma w Polsce. Nawierzchnia jest wyboista, a darń złej jakości.

Sensacja! ŁKS Browar pokonał Polonię Warszawa 4:2!

Gole jak grad!

Po serii remisów i klęsk, ŁKS Browar wygrał w niedzielę, 3 czerwca, wyjazdowy mecz z Polonią Warszawą. Już w 6 minucie bramkę zdobył Michał Rozkwitalski, a 7 minut później wynik na 0:2 poprawił Tomasz Bzdęga. Dwukrotnie piłkę w siatce Polonii umieszczał Damian Świerblewski (na zdjęciu). W 55. minucie Przemysław Mądry, zastępujący w obronie Pawła Galińskiego, strzelił gola... do własnej bramki! Mimo „samobója”, mecz zakończył się zwycięstwem Łomży. Szaleńcza radość ogarnęła kibiców z Łomży, którzy pojechali do Warszawy dopingować drużynę w sile 400 osób! W sobotę, 9 czerwca, ostatnia ligowa kolejka. ŁKS walczy u siebie z Odrą Opole (godz. 17.00). Czy wygra i obroni się przed barażami? (MK)



Bartosz i karate

– W nauce pomaga mi sport. Karate to nie tylko ćwiczenia i zawody, to także wielka sztuka skupienia, którą wykorzystuję w przygotowywaniu się do lekcji i konkursów przedmiotowych – mówi Bartosz Konopka, uczeń trzeciej klasy Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Zambrowie.

Bartosz jest laureatem wojewódzkiego finału konkursu z fizyki i uczestnikiem wojewódzkiego finału z matematyki. Przygotowywał się pod kierunkiem Wojciecha Sławieckiego.

Średnia ocen Bartosza przekracza piątkę, choć zapewnia, że uczy się niewiele. Starcza mu czasu na spotkania z kolegami, na zabawę z pudlem Nalą i sport. Od ośmiu lat jest zawodnikiem Klubu Oyama Karate. Rozślawia szkołę i miasto, bo zdobył tytuł wicemistrza Polski. Jest także trzykrotnym laureatem Złotego Żubra, nagrody burmistrza Zambrowa w kategorii „Najlepszy sportowiec”.

Bartosz chce kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łomży.

Łomżanka w finałach Mistrzostw USA w wioślarstwie

Maja z Bostonu

Maja Chelstowska z Łomży, która w lipcu ubiegłego roku zdobyła w barwach Orła Wałcz złoty medal na XII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w czwórce podwójnej dziewcząt, od roku przebywa i trenuje w USA. Największym jej sportowym sukcesem za oceanem jest awans drużyny CRI Boston (ósemka ze strenikiem), w której trenuje, do finałów Mistrzostw USA juniorów. Mistrzostwa odbędą się 8-10 czerwca w Cincinnati w stanie Ohio.

Po Mistrzostwach USA Maja przylatuje do swojego macierzystego klubu Orzeł Wałcz na obóz przygotowawczy do Mistrzostw Polski Juniorów, które odbędą się 20-22 lipca w Bydgoszczy.

Maja uczyla się w Gimnazjum nr 1 w Łomży. Po ukończeniu drugiej klasy została przyjęta do wodniackiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Wałcu. (MK)

Zdrowo i pomocnie

Badania poziomu cukru we krwi, cholesterolu i ciśnienia, szkolenie z pierwszej pomocy przedmedycznej, pokaz tresury psów policyjnych, zawody zręcznościowe uczniów i nauczycieli, konkurs grafitti i karykatur „ciała pedagogicznego” złożyły się na festyn „Zdrowo i sportowo” w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży. Była także loteria fantowa na szlachetny cel: pomocy kolegom, których w kwietniu 2007 roku spotkała wielka tragedia. Paweł z

Tarnowa (gm. Miastkowo) stracił w wypadku samochodowym rodziców, Jarek z Mątwicy (gm. Nowogród) w pożarze domu stracił brata, bratową i ich roczną córeczkę. Część pieniędzy z loterii trafiła także do Przytuliska „Arka”. Festyn zorganizowany został w ramach V Podlaskich Dni Rodziny.

– Przy okazji każdego szkolnego wydarzenia powinniśmy uświadamiać sobie, że szkoła jest także rodziną, ze wszystkimi radościami i kłopotami – mówi Alina Chojak, dyrektor „Wety”.

Patronat Kontaktów

Gala sportów walki

W sobotę, 16 czerwca, w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 odbędzie się pierwszy raz w Łomży Gala Sportów Walki „Super Liga”. Będzie można zobaczyć najlepszych polskich zawodników boks tajskiego, MMA i K-1.

Boks tajski uznawany jest za najtwardszą formę walki. Cechami wyróżniającymi go na tle innych stylów jest szerokie uży-

cie uderzeń łokciami i kolanami. W walkach MMA dozwolone są rzuty, ciosy, dźwignie, duszenia, kopnięcia i walka w parterze. K-1 to jedna z form sztuki walki. Technika zaczerpnięta z boks tajskiego, karate, kickboxingu i tradycyjnego boks, lecz w K-1 nie ma ciosów łokciami ani walki w parterze. Więcej informacji w następnym numerze. (MK)

SONAROL

OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09

23/14

NOWY NISSAN TIIDA. ROZGOŚĆ SIĘ

Drzwi otwarte: weekend 16-17.06.

O szczegóły i jazdę próbną pytaj swojego dealera Nissana.

- Zaskakująco przestronne i ekstremalnie wyciszzone wnętrze
- Luksusowo wygodny
- Silnik 1.6 110KM
- 4 poduszki powietrzne
- ABS
- Elektrycznie sterowane lusterka
- Elektryczne szyby z przodu i z tyłu
- Centralny zamek sterowany pilotem

F.B.H. Mieczysław Wasilewski,
Autoryzowany Dealer NISSANA

ul. Suwalska 1, 19-301 Elk 3, Szeligi
tel. + 48 87 621 41 10, kom. 607 178 187,
e-mail: wasilewski.zarząd@nissan.elk.pl



SHIFT_comfort

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i taktory podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 5,2 - 7,8/100 km, emisja CO₂: 139-188 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

23/16

WOD-DOM
KAMIL DEMIAŃCZUK
materiały budowlane, sanitarne i c.o.
rok zst. 1991

Składy Budowlane
Łomża, Al. Piłsudskiego 147 (była hala Terrazytu)
tel./fax 086/ 219 08 77
Stara Łomża p/sz ul. Lipowa 34
tel. 086/ 218 27 97, tel./fax 086/ 218 28 52

- Materiały budowlane
- -sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyroby hutnicze
- Usługi transportowe
- -ślusarskie
- Pokrycia dachowe
- Okna, drzwi
- Tynki mineralne

23/17

PROMOCJA

STIHL®

Model	Cena (PLN)	Moc
FS 38	499,-	0,65 kW/0,9 KM
FS 55	1.119,-	0,75 kW/1,0 KM
FS 200	1.999,-	1,6 kW/2,2 KM

WIOSNA. Nowe perspektywy.

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 0-85 745 14 02; Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawalerska, paw.1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 0-85 651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 0-85 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 0-29 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 0-29 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 0-29 745 25 64, Krótka 3, tel. 0-29 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

23/15